Największe w regionie targi pracy. Przyjechali goście z Litwy i Niemiec

strona 16

Ocalała willa Podlaskiej Wytwórni Samolotów objęta ochroną

strona 19



fot. Marek Pietrzela

W 87. rocznicę sowieckiej napaści na Polskę Białczanie i mieszkańcy powiatu bialskiego godnie uczcili Dzień Sybiraka

strona 9

Nawet niebo płakało przy Pomniku Sybiraków

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota bialska
Podlasianin
BIAŁA SIĘ DZIEJE
22 - 28 września 2026 r. ■ nr 38 (932)
■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Ważna decyzja sądu w sprawie zabójstwa 16-letniej Gabrieli

- Śledztwo w sprawie morderstwa na wzorowej uczennicy z bialskiej szkoły.
- Są wyniki sekcji zwłok, sąd decydował w sprawie aresztowania.
- To nie wszystko. Teraz Dominik F. trafi pod specjalną obserwację...



Dominik F. przyznał się śledczym do zabójstwa swojej 16-letniej dziewczyny

archiwum prywatne

fot. Screen z TVN "UWAGA!"

STR. R3

Po raz pierwszy syreny zawyły w środku dnia.

Mało kto się ewakuował...

STR. R1

Zmasowana walka o głosy na inwestycje.

Wyniki budżetu obywatelskiego

STR. 3

Zderzenie osobówki i ciężarówki przewożącej drewno.

Jedna osoba zginęła na miejscu

STR. 6

Białczanie nie płacą, bo nie płacą

- Blokady i poślizgi ze Strefą Płatnego Parkowania.
- Podjęta w marcu uchwała Rady Miasta nie weszła w życie w wyznaczonym dniu.
- Co dalej?

STR. 23

GMINA TERESPOL: Kto ma wykonać na wsi zastrzyk?

STR. 24

Pijany kierowca Audi uderzył w drzewo.

Służby zaalarmował... samochód

STR. 4

Pamięć o zasłużonym radnym. To on był pomysłodawcą budowy boisk

STR. 9

Ciepłociąg ozdobiony graffiti

STR. 2

R E K L A M A

BIALSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 570 ISSN 1689-4804 INDEKS 248746
9 771689 480605
BIA

eprasa.pl 0022139b59

STOPKA
wspólnota
Adres do korepondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzecka:
Kamil Pulik
tel: 515 895 342
e-mail: pulik@24wspolnota.pl



Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

T
OG

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

AUTOPROMOCJA
ZNAJDŹ NAS NA facebook

Paryż w międzyrzeckim Parku Potockich

Park Potockich w piątkowe popołudnie, 18 września zamienił się w tętniącą życiem, paryską uliczkę. Wszystko za sprawą Koncertu Piosenki Francuskiej w wykonaniu Dominiki Dobrosielskiej.



fot. Kamil Pulik

Piątkowy koncert plenerowy spotkał się z wyraźnym uznaniem zgromadzonych w parku mieszkańców

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie w piątkowe popołudnie, o godz. 17. Na scenie wystąpiła Dominika Dobrosielska – wokalistka i absolwentka Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu. Artystka zaprezentowała zróżnicowany francuski repertuar.

Jej wykonania opierały się na połączeniu śpiewu z elementami aktorstwa. Wynika to z jej doświadczenia scenicznego – Dobrosielska współtworzy Kabaret Literacki „Klub Szyderców Bis" i współpracuje z poznańskim Teatrem Mozaika. W trakcie występu publiczność mogła usłyszeć zarówno wolniejsze, jak i bardziej dynamiczne utwory, charakterystyczne dla muzyki frankofońskiej.

Warto przypomnieć, że wokalistka to zwycięzczyni programu „Szansa na Sukces" z 2023 roku oraz uczestniczka koncertu „Debiuty" na 61. Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu w 2024 roku. W br. artystka zasiadała również w jury I Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Sławy Przybylskiej w Międzyrzecu Podlaskim. Piątkowy koncert plenerowy spotkał się z wyraźnym uznaniem zgromadzonych w parku mieszkańców.

Kamil Pulik



fot. Kamil Pulik

Dominika Dobrosielska zaprezentowała zróżnicowany francuski repertuar

Ciepłociąg ozdobiony graffiti

Interesujące efekty przyniosła zgoda bialskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej na udostępnienie betonowych podporów linii napowietrznej ciepłociągu na tworzenie graffiti przez młodych artystów i kandydatów na twórców.



Niektóre projekty są adresowane do dzieci i zarazem do dorosłych

Korzystające z tej decyzji PEC stowarzyszenie „Orzechówek" i sklep Hobby House zorganizowały we wrześniu wydarzenie „Łąki Jam 2026". Udostępniono podpory w sąsiedztwie ścieżki rowerowej, trasy spacerowej i strefy relaksu.

- Dzięki temu graffiti staje się częścią przestrzeni, z której na co dzień korzystają mieszkańcy okolicy – podkreśliło PEC na swojej stronie internetowej.

Młodzież z osiedla Młodych pogruntowała i przygotowała ściany słupów do graffiti na odcinku od ul. Kąpielowej do ul. Brzeskiej. Zorganizowano nawet warsztaty dla początkujących amatorów sztuki ulicy. Przygotowano im puszki i pędzle. Starsi artyści, w tym już uznani w swoim środowisku, realizowali swoje projekty, które musiały uzyskać zgodę PEC.

Na stronie internetowej Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej pojawił się komentarz:

- To prosty sposób na to, aby zamiast przypadkowych napisów i dewastowania miejskiej przestrzeni pojawiały się autorskie prace. Legalne miejsce do tworzenia graffiti daje artystom możliwość rozwijania swoich pomysłów, a mieszkańcom pozwala bezpośrednio obcować ze sztuką podczas codziennych spacerów czy przejażdżek rowerowych.

(Pim)

Biegnijmy razem – nie przeciw sobie

Mieszkańcy spotkają się na starcie, by wspólnie pobiec w ważnej sprawie – w obronie prawa każdego człowieka do godnego życia wolnego od jakiejkolwiek formy agresji.

W Międzynarodowym Dniu bez Przemocy, 2 października w Parku Potockich w Międzyrzecu Podlaskim odbędzie się bieg pod hasłem „Biegnijmy razem – nie przeciw sobie". Wydarzenie ma przypomnieć o prawach człowieka do życia wolnego od agresji fizycznej i słownej.

Inicjatywa to manifest tolerancji, życzliwości i wzajemnej pomocy. Organizatorem jest Zespół Interdyscyplinarny. Bieg wpisuje się w kampanię „Miasto Dobrych Słów". Jej celem jest zwrócenie uwagi na sposób komunikacji oraz promowanie języka, który łączy ludzi, zamiast ich ranić.

Plk

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA
Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR"
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY
NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE
RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA
Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE
Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ
Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE
Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl 0022139b59

„Orzechówek” wygrywa w pojedynku bialskich osiedli

Zmasowana walka o głosy na inwestycje. Wyniki budżetu obywatelskiego

W obecnym roku głosowanie na projekty budżetu obywatelskiego w Białej Podlaskiej cieszyło się większym zainteresowaniem mieszkańców niż przed rokiem. Rywalizacja osiedli, szkół i ich dyrektorów oraz nauczycieli i radnych wciągnęła aż 9,15 proc. Bialczan do wskazania najlepszych spośród 29 projektów.

W 2025 roku mieszkańcy mogli wybierać spośród 22 projektów. Do rozdysponowania była pula 2,85 mln zł. Projekty budżetu obywatelskiego poparło wtedy 4791 osób, które oddały 15 625 głosów. W rezultacie wybrano 14 propozycji, które trafiają do realizacji w 2026 roku.

W tegorocznej XI edycji budżetu obywatelskiego Bialczanie mogli wybierać spośród 29 projektów w czterech grupach – dużych, średnich, małych i zielonego budżetu. Do rozdysponowania była pula 3,2 mln zł. Jak poinformował w czwartek bialski Urząd Miasta, elektronicznie lub na kartach projekty budżetu obywatelskiego wybierały 4894 osoby, które oddały 16 230 głosów (nie wszyscy głosowali na cztery grupy).

Ostra rywalizacja i taktyka

Doszło do swoistego pojedynku na pomysły grupy dyrektora i nauczycieli ze SP nr 2 przy ul. Akademickiej z grupą dyrektora SP nr 6 przy ul. Leszczynowej i działaczami stowarzyszenia Orzechówek. Kiedy pomysłodawcy z os. Młodych dostrzegli taktykę „przeciwników” z osiedla Akademicka koncentracji po jednym „mocnym” projekcie w każdej grupie, zawarli porozumienie z wygrywającym już w poprzednich edycjach budżetu obywatelskiego dyrektorem SP nr 6 Marcinem Szwedem, o wycofaniu jednego z wniosków i wspólne promowanie wybranych projektów w każdej z grup.

- Odstąpiliśmy od dużego projektu, żeby nie „kanibalizować” głosów z osiedla Młodych i okolicy. Nawzajem się wspieramy z dyrektorem i nauczycielami SP nr 6. Oni popierają nasz średni projekt - wyjaśniał Marcin Dudziński, który zgłosił, jako współautor lub autor, aż sześć projektów.

Sukces „Orzechówka” i SP nr 6

Taka taktyka przyniosła efekt. Zgodnie z zapowiedziami, w czwartek Urząd Miasta ogłosił wyniki głosowania w tym plebiscycie pomysłów na inwestycje i wydarzenia głównie osiedlowe (przegrały projekty dotyczące całego miasta). W grupie dużych projektów wygrał finansowanie w wysokości 1 mln zł z SP nr 6: „Biegajmy razem, wybierajmy razem! Otwarta bieżnia sportowa”, który o ok. 850 głosów wyprzedził projekt szkolny Akademickiej. W kategorii średniej jedyna wygrana – 500 tys. zł przypadła „Festiwalowi kultury i integracji mieszkańców Białej Podlaskiej – 50-lecie „Orzechówka”, też o ok. 300 głosów pokonał Akademicką...

- Wygraliśmy! W przyszłym roku w naszym mieście zostaną zrealizowane projekty naszego autorstwa! To ogromny sukces i dowód na to, że warto działać – na swoim facebookowym profilu ogłosiło stowarzyszenie „Orzechówek”.

- Absolutny sukces „Orzechówka” w budżecie obywatelskim! Moje projekty przeszły w każdej zgłoszonej kategorii plus projekt SP nr 6, na rzecz którego wycofaliśmy nasz projekt i oficjalnie wspieraliśmy. „Szóstka” wygrywa w kategorii dużych, nasz średni też przechodzi, a w kategorii małych mój projekt zatok parkingowych na Łukaszyńskiej i też w kategorii zielonych mój o kastracji – w czwartek nie ukrywał satysfakcji Marcin Dudziński.

Dodał, że także zwyciężyły jeszcze dwa inne projekty z os. Młodych, zatem ponad 2 mln zł dotacji, z całej puli ponad 3,2 mln zł, trafią do tego osiedla.

- Cieszę się, że nasz średni projekt wygrał: to będzie piękny czas świętowania 50. urodzin osiedla – podzielił się z nami radością radny Marek Dzyr, także związany z „Orzechówkiem”.

Jak podciąć skrzydła „Orzechówkowi”?

Mieszkańcy innych osiedli narzekali na tę kumulację wydatków budżetu tylko na jednym. Pojawiły się nawet kontrowersyjne propozycje medialne, aby w przyszłych edycjach budżetu obywatelskiego dokonać dodatkowego podziału miasta na „obszary” w kategoriach średnich i małych.

A może to zmniejszy wysokość dotacji na niewielkie inwestycje i atrakcyjność demokratycznego podziału 1,8 proc. wydatków majątkowych miasta. W obecnym roku zwyciężyły projekty aż ośmiorga radnych, którzy ponadto biorą przecież udział w podziale 98,2 proc. wydatków majątkowych...



Panowie z "Orzechówka" przez kilka tygodni intensywnie pracowali przy przygotowywaniu i rozlepianiu plakatów, organizowaniu stoisk informacyjnych i przekonywaniu mieszkańców

Dziura z prawie 24 tys. zł zasypana

Jeszcze w czwartek społecznicy z „Orzechówka” wykryli, że przy podziale nagród w kategorii małych projektów przekroczono wyznaczony limit wydatków o 24 tys. zł. Przy ponad 3 mln zł, to „okruszek”, ale zwycięzcy średniego liczyli, że zgodnie ze starą zasadą w miejsce kosztownego ostatniego z małych projektów wejdą ich tańsze...

Dopytywaliśmy się w Urzędzie Miasta o rozwiązanie problemu. Nie uzyskaliśmy informacji w piątek.

- W rozmowie telefonicznej z kierownikiem referatu wspierania przedsiębiorczości dowiedzieliśmy się, że w czwartek pan prezydent wydał zarządzenie zwiększające kwotę tegorocznego BO. Jak to jest możliwe, nie mam pojęcia. Tego zarządzenia nie ma na BIP – poinformował nas po południu w piątek radny Marek Dzyr.

Dopiero 18 września, ale po godz. 15 w BIP Urzędu Miasta zostało opublikowane zarządzenie prezydenta Białej Podlaskiej z 17 września. Brzmiało ono: „Kwota środków przeznaczona na projekty zgłaszane w procesie budżetu obywatelskiego w 2026 roku przewidziana na ich realizację w 2027 roku wynosi 3 223 970 zł”. Bez uzasadnienia.

Marcin Dudziński stwierdził, że rozważane jest zaskarżenie zarządzenia prezydenta.

Wyniki głosowania w XI edycji budżetu obywatelskiego

Nazwa nagrodzonego projektu, liczba uzyskanych głosów, finansowanie, autorzy:

Projekt duży:

Biegajmy razem, wybierajmy razem! Otwarta bieżnia sportowa przy SP 6 – 1939 głosów – 1 mln zł; Marcin Szwed i Bogdan Wójcik.

Projekt średni:

Festiwal kultury i integracji mieszkańców Białej Podlaskiej – 50-lecie „Orzechówka” – 1460 głosów – 500 tys. zł; Marcin Dudziński, Piotr Marczuk i Marek Dzyr.

Projekty małe:

Zielone patio – strefa relaksu i wypoczynku, SP nr 4 – 620 głosów – 51 770 zł; Anetta Tarkowska i Dariusz Denicki.

Akademicka – nowy plac zabaw z tyrolką przy SP nr 2 i IV LO – 576 głosów – 200 tys. zł; Rafał Wlizło, Magdalena Sosnowska i Magdalena Kwiecień.

Miejsca Parkingowe na ul. Łukaszyńskiej – etap drugi – 563 głosy – 200 tys. zł; Marcin Dudziński i Jakub Radomiński.

Opracowanie projektu modernizacji ulicy Leszczynowej na odcinku od ulicy Orzechowej do ulicy Łukaszyńskiej – 495 głosów – 140 tys. zł; Krystyna Nowicka i Marcin Szwed.

Podwórko zabawy przy SP nr 3 – 459 głosów – 200 tys. zł; Magdalena Mikołajczak i Mariusz Michalczuk



Marek Dzyr,
radny miasta Biała Podlaska, artysta i społecznik „Orzechówka”

Eksperyment

- Zrobiłem w tym roku pewien eksperyment - zgłosiłem dwa projekty i zaznaczyłem opcję „bez autora”. Nikt nie wiedział, że to moje projekty. Nie promowałem ich również. Chciałem zobaczyć, czy rozpoznawalność daje przewagę. Jeden z nich zdobył 68 głosów, a drugi 88. Muszę przeanalizować ten fakt. Ważne, że nasz wspólny projekt średni wygrał.

Rozbudowa siłowni zewnętrznej przy SP nr 9 w Białej Podlaskiej – 333 głosy – 200 tys. zł; Robert Woźniak

Rozbudowa i modernizacja boisk sportowych na osiedlu Sielczyk – 291 głosów – 196 tys. zł; Robert Tarkowski.

Oświetlenie ciągu pieszo rowerowego przy ul. Lubelskiej, od ulicy Kruczej do ulicy Granicznej – 226 głosów – 200 tys. zł; Franciszek Ostrowski.

Projekt przebudowy ul. Włoskiej i wykonania miejsc postojowych, ścieżki rowerowej i ronda z ul. Sidorską – 206 głosów – 200 tys. zł; Katarzyna Pietraszkiewicz i Marcin Izdebski.



Fot. Marek Pietrzela

Marcin Dudziński,
twórca stowarzyszenia „Orzechówek”

To był spory wysiłek. Przypłaciłem go zdrowiem, ale było warto

- Robiliśmy wiele spotkań. Chodziliśmy na zebrania z młodymi, seniorami i innymi grupami oraz pod kościoły. Mieliśmy stanowiska informacyjne w różnych częściach osiedla. Szczerze, był to spory wysiłek. Przypłaciłem go zdrowiem, bo trochę się rozchorowałem, ale było warto, Bardzo się cieszę, bo za rok zrobimy event na 50-lecie osiedla.
To będzie wspólne święto mieszkańców osiedla i całego miasta, fajne rozpoczęcie wakacji.

Projekty zielonego budżetu obywatelskiego:

Zielona Aleja Krzny – nasadzenie drzew przy trasie rowerowo – pieszej – 1402 głosy – 36 200 zł; Sebastian Michalczuk.

Kastracja kotów i psów – 1236 głosów – 50 tys. zł, Marcin Dudziński

Akademicka – zielona szkoła – 638 głosów – 50 000 zł; Rafał Wlizło, Magdalena Sosnowska i Magdalena Kwiecień.

Marek Pietrzela

R E K L A M A

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl
NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe
ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

BIA

eprasa.pl 0022139b59

Pijany kierowca Audi uderzył w drzewo.

Służby zaalarmował... samochód

Rossosz i nocna kolizja Audi to sprawa, o której służby dowiedziały się dzięki systemowi eCall z uszkodzonego pojazdu. Na miejscu policjanci zastali 36-letniego kierowcę, który miał w organizmie niemal dwa promile alkoholu i przewoził czworo pasażerów.



fot. KMP Biała Podlaska

Po przyjeździe policjanci zastali kierowcę Audi oraz pasażerów. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że samochód zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Kierujący stracił wcześniej panowanie nad pojazdem

System eCall zgłosił nocne zdarzenie w Rossoszy

Dyżurny bialskiej komendy 14 września po godz. 1 w nocy otrzymał systemowe zgłoszenie z uszkodzonego pojazdu. Informacja dotyczyła zdarzenia drogowego w miejscowości Rossosz. To właśnie dzięki temu alertowi służby zostały skierowane na miejsce.

Po przyjeździe policjanci zastali kierowcę Audi oraz pasażerów. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że samochód zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Kierujący stracił wcześniej panowanie nad pojazdem.

Kierowca Audi miał niemal 2 promile alkoholu

W chwili zdarzenia za kierownicą siedział 36-latek. Policjanci wyczuli od niego alkohol, a badanie potwierdziło, że miał w organizmie niemal dwa promile. Jak ustalono, mężczyzna przewoził w tym stanie czworo pasażerów.

Początkowo jeden z pasażerów został przewieziony do szpitala. Jego obrażenia nie okazały się jednak groźne, dlatego całe zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja. Policjanci ustalają wszystkie okoliczności tej sprawy.

Policja przypomina o karach za jazdę po alkoholu

Jak przekazała nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z bialskiej policji, nietrzeźwy kierowca stanowi zagrożenie dla siebie, pasażerów i innych uczestników ruchu. Policja przypomina też o konsekwencjach prawnych przewidzianych za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości jest zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności. Niezależnie od wyroku sąd obligatoryjnie orzeka także świadczenie pieniężne w wysokości co najmniej 5 tys. zł przy pierwszym takim czynie. W przypadku ponownego prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości świadczenie nie może być niższe niż 10 tys. zł.

Joanna Niećko

IV Międzyrzeckie Warsztaty Ratownicze nad Jeziorkami

Już 26 września na terenie Międzyrzeckich Jeziorek odbędą się IV Międzyrzeckie Warsztaty Ratownicze. To okazja dla mieszkańców, aby z bliska przyjrzeć się pracy strażaków i innych służb ratowniczych w warunkach imitujących prawdziwe zagrożenia.

Organizatorem wydarzenia, które zaplanowano przy ul. Zahajkowskiej 44, jest jednostka OSP KSRG „Śródmieście". Patronat merytoryczny nad ćwiczeniami objęła Państwowa Straż Pożarna, a dokładnie Komendant Miejski PSP w Białej Podlaskiej, st. bryg. Szymon Semeniuk.

Kluczowym elementem warsztatów będą ćwiczenia opierające się na realistycznych scenariuszach. Zgromadzona publiczność będzie mogła zaobserwować, jak w praktyce wygląda ratowanie życia i zdrowia poszkodowanych po wypadku, podejmowanie osoby poszkodowanej bezpośrednio z wody oraz poszukiwanie osoby zaginionej z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, takich jak dron.

Jak podkreślają organizatorzy, biorący udział w ćwiczeniach ratownicy będą musieli wykazać się nie tylko doskonałą znajomością procedur, ale także szybkością, precyzją, umiejętnością współpracy w zespole oraz zdolnością do podejmowania trafnych decyzji pod dużą presją czasu. Wydarzenie promuje cztery filary: praktykę i doświadczenie, realistyczne scenariusze, wiedzę, która ratuje życie, oraz współpracę i integrację służb.

Strażacy zapraszają wszystkich mieszkańców Międzyrzeca Podlaskiego i okolic do obserwowania zmagań i poznania specyfiki pracy służb od środka. Całemu wydarzeniu przyświeca szczytna idea zawarta w haśle warsztatów: „uczymy się dla Was, abyśmy mogli ratować!".

Kamil Pulik

Strażacy ćwiczyli na fermie drobiu w Drelowie



fot. OSP Żerocin

W manewrach wzięli udział zawodowi strażacy z JRG Międzyrzec Podlaski oraz druhowie ochotnicy reprezentujący OSP KSRG Żerocin, OSP Kwasówka i miejscowe OSP Drelów

Jednostki państwowej oraz ochotniczej straży pożarnej z regionu 17 września wzięły udział w wymagających manewrach. Scenariusz działań zakładał interwencję na terenie fermy drobiu w miejscowości Drelów, a głównym celem było zgranie zastępów w trudnych warunkach pogodowych.

Sygnał alarmowy dla jednostek rozległ się o godzinie 9.47. Na miejsce ćwiczeń zadysponowano połączone siły i środki z całego regionu. W manewrach wzięli udział zawodowi strażacy z JRG Międzyrzec Podlaski oraz druhowie ochotnicy reprezentujący OSP KSRG Żerocin, OSP Kwasówka i miejscowe OSP Drelów. Tego typu obiekty rolnicze – ze względu na swoją wielkość, specyfikę oraz obecność zwierząt – stanowią szczególne wyzwanie podczas realnych akcji ratowniczo-gaśniczych, dlatego wymagają od ratowników doskonałej znajomości procedur.

Jak relacjonują druhowie, czwartkowe szkolenie było okazją do weryfikacji gotowości bojowej i doskonalenia strażackiego rzemiosła. Działania nie należały do najłatwiejszych ze względu na niesprzyjającą aurę. Ćwiczenia realizowano w deszczowych warunkach.

Zadania postawione przed strażakami skupiały się nie tylko na samej taktyce ratowniczej, ale przede wszystkim na organizacji pracy sztabu i współpracy na linii PSP – OSP, bo płynna komunikacja i podział ról pomiędzy poszczególnymi zastępami to fundamenty każdej udanej akcji.

Plk

Strażacy-ochotnicy mają busa. Od zawodowców



fot. OSP Krzewica

Przekazany pojazd to Volkswagen Caravelle, który wcześniej służył w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w Międzyrzecu Podlaskim

Ochotnicza Straż Pożarna w Krzewicy ma powody do świętowania. Do jednostki trafił lekki samochód kwatermistrzowski (SLKw), który znacząco usprawni codzienne funkcjonowanie druhów i podniesie gotowość bojową stowarzyszenia.

Przekazany pojazd to Volkswagen Caravelle, który wcześniej służył w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w Międzyrzecu Podlaskim. Dla strażaków-ochotników z Krzewicy to niezwykle ważny dzień oraz kolejny istotny krok w rozwoju ich jednostki, pozwalający na unowocześnienie zaplecza sprzętowego.

Jak podkreślają sami druhowie, nowy nabytek pozwoli na sprawniejsze realizowanie powierzonych im zadań. Samochód typu SLKw ułatwi przede wszystkim szybki i bezpieczny transport ratowników oraz niezbędnego wyposażenia, zarówno do działań pomocowych, jak i na ćwiczenia czy szkolenia.

Pozyskanie samochodu było wynikiem dobrej współpracy między lokalnymi instytucjami. Strażacy z OSP Krzewica skierowali podziękowania do Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej, na czele z komendantem miejskim st. bryg. Szymonem Semeniukiem, za przekazanie sprzętu. Wyrazy wdzięczności popłynęły również w stronę władz gminy Międzyrzec Podlaski i wójta Krzysztofa Adamowicza za nieocenioną pomoc w całym procesie pozyskania wozu.

Plk

BIA

eprasa.pl 0022139b59

Powiat Bialski INFORMATOR POWIATU BIALSKIEGO

„Koń jak malowany”: Młodzi artyści pokazali swoje spojrzenie na konie



Konie od lat są jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli Powiatu Bialskiego. Nic więc dziwnego, że stały się inspiracją dla młodych mieszkańców regionu. W konkursie plastycznym „Koń jak malowany” dzieci i młodzież przedstawiły własne artystyczne spojrzenie na te wyjątkowe zwierzęta.

Konkurs plastyczny „Koń jak malowany” został zorganizowany przez Referat Oświaty, Kultury i Zdrowia Starostwa Powiatowego w ramach obchodów Roku Stadniny Koni Janów Podlaski w Powiecie Bialskim. Do udziału zaproszono uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu bialskiego.

Celem konkursu było nie tylko rozwijanie talentów i zainteresowań plastycznych dzieci i młodzieży, ale również zwrócenie uwagi na wyjątkowe dziedzictwo regionu związane z hodowlą koni, w szczególności z Stadniną Koni Janów Podlaski.

Główna nagroda dla uczennicy z Drelowa

Podczas uroczystego wręczenia nagród nagrodę główną otrzymała Alicja Maksymiuk, uczennica Szkoły Podstawowej im. Unitów Drelowskich w Drelowie. Laureatka otrzymała dyplom oraz nagrodę rzeczową, natomiast jej szkoła otrzymała bon finansowy w wysokości 6000 zł.

Równorzędne wyróżnienia przyznano Nikoli Olesiejuk i Zofii Pepa, również uczennicom Szkoły Podstawowej im. Unitów Drelowskich w Drelowie. Oprócz dyplomów i nagród rzeczowych laureatki otrzymały możliwość bezpłatnego zwiedzania wystawy czasowej „Koń jak malowany” w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie dla klas, do których uczęszczają.

Komisja konkursowa przyznała również cztery wyróżnienia specjalne. Otrzymały je: Julia Kurkowska z Zespołu Placówek Oświatowych w Rossoszu, Katarzyna Bandzarewicz ze Szkoły Podstawowej w Łomazach, Zuzanna Lubańska ze Szkoły Podstawowej im. 30. Poleskiej Dywizji Piechoty AK w Grabanowie oraz Aleksandra Kołtun ze Szkoły Podstawowej im. Unitów Drelowskich w Drelowie. Wszystkie wyróżnione uczennice otrzymały dyplomy i nagrody rzeczowe.

Koń jako część lokalnego dziedzictwa

Organizacja konkursu wpisuje się w obchody Roku Stadniny Koni Janów Podlaski w Powiecie Bialskim. To właśnie koń, a szczególnie koń arabski, jest jednym z elementów dziedzictwa kulturowego i gospodarczego regionu.

Dla młodych uczestników konkursu temat ten stał się jednak przede wszystkim okazją do twórczej interpretacji. Każda praca była indywidualnym spojrzeniem na konia – jego sylwetkę, charakter, piękno czy miejsce w krajobrazie regionu.

Konkurs pokazał również, że lokalne dziedzictwo można przybliżać najmłodszym nie tylko poprzez lekcje historii czy tradycyjne wydarzenia, ale także poprzez sztukę i własną twórczość.

Komentarz Starosty Bialskiego Mariusza Filipiuka



– Cieszy mnie, że młodzi mieszkańcy naszego powiatu tak chętnie sięgają po sztukę i jednocześnie poznają wyjątkowe dziedzictwo związane z końmi arabskimi i Stadniną Koni Janów Podlaski. Gratuluję wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie!

BIA

eprasa.pl 0022139b59

Rozbój na znajomym i skok na butelki OSP.
30-latek dołączył do aresztowanej „wspólniczki”

Międzyrzec Podlaski: Rozbój i włamanie to sprawa, w której zatrzymano kolejną osobę. Do tymczasowego aresztu trafił 30-latek. Śledczy zarzucają mu udział w ataku na znajomego oraz kradzieży z włamaniem do kontenera na butelki zwrotne należącego do OSP.


fot. KMP Biała Podlaska

Z ustaleń policjantów wynikało także, że osoby te podejrzewane są o kradzież butelek z innych punktów na terenie miasta

30-latek z zarzutami po rozboju i włamaniu

Do tymczasowego aresztu trafił 30-letni mieszkaniec Międzyrzeca Podlaskiego podejrzany o udział w rozboju i kradzieży z włamaniem. To kolejna zatrzymana osoba w sprawie zdarzenia, do którego doszło pod koniec sierpnia w mieszkaniu pokrzywdzonego. Jak wynika z ustaleń, wcześniej razem spożywano alkohol. Później sprawcy zaatakowali mężczyznę, powodując u niego obrażenia ciała, a następnie zabrali gotówkę i telefon komórkowy.

Śledczy łączą podejrzanego także z włamaniem do kontenera OSP

Policjanci ustalili, że 30-latek miał działać wspólnie z innymi ustalonymi osobami przy kradzieży z włamaniem do metalowego kontenera na butelki zwrotne, należącego do OSP. Do tego zdarzenia doszło na początku września pod jednym ze sklepów w Międzyrzecu Podlaskim. Sprawcy uszkodzili zamknięty na klucz kontener, by dostać się do butelek znajdujących się w środku. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika też, że te same osoby są podejrzewane o kradzież butelek z innych punktów na terenie miasta.

W sprawie wcześniej zatrzymano 35-latkę

W ubiegłym tygodniu w tej samej sprawie zatrzymano 35-latkę, wobec której Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim również zastosował tymczasowy areszt. Podczas prowadzonych czynności międzyrzeccy policjanci zatrzymali następnie trzecią z ustalonych osób, czyli 30-letniego mieszkańca miasta. Mężczyzna usłyszał zarzuty w warunkach recydywy, ponieważ w ostatnim czasie odbywał karę pozbawienia wolności za podobne przestępstwo.

Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim, na wniosek Policji i Prokuratury, zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie. Za zarzucane czyny grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, a w przypadku recydywy może zostać zwiększona o połowę.

Informacje w sprawie przekazała nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Joanna Niećko

Poszukiwany 29-latek ukrył się na strychu. Policjanci znaleźli go pod wełną


fot. KPP Radzyń Podlaski

Gdy policjanci przyjechali pod wskazany adres, domownicy przekonywali, że 29-latka nie ma na miejscu - w rozmowie z funkcjonariuszami mówili: „w zły dzień trafiliście”

Radzyń Podlaski: Poszukiwany 29-latek został zatrzymany przez policjantów z Radzynia Podlaskiego po tym, jak próbował ukryć się przed funkcjonariuszami na strychu swojego domu. Mężczyzna miał do odbycia 8 miesięcy pozbawienia wolności za niestosowanie się do sądowych zakazów i nakazów.

Policja ustaliła miejsce pobytu 29-latka

Policjanci z Zespołu Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu Podlaskim prowadzili działania, których celem było odnalezienie 29-latka. Mężczyzna był poszukiwany, ponieważ miał odbyć karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za niestosowanie się do orzeczonych przez sąd zakazów i nakazów. Funkcjonariusze ustalili, że może przebywać w miejscu swojego zamieszkania.

Rodzina zaprzeczała, że mężczyzna jest w domu

Gdy policjanci przyjechali pod wskazany adres, domownicy przekonywali, że 29-latka nie ma na miejscu. W rozmowie z funkcjonariuszami mówili: „w zły dzień trafiliście”. Policjanci nie poprzestali jednak na tych zapewnieniach i sprawdzili pomieszczenia w budynku.

Poszukiwany schował się na strychu pod wełną mineralną

Kontrola domu doprowadziła do odnalezienia mężczyzny. 29-latek ukrył się na strychu i przykrył wełną mineralną, licząc, że w ten sposób nie zostanie zauważony. Funkcjonariusze odnaleźli go mimo tej kryjówki i zatrzymali.

Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do zakładu karnego. Tam odbędzie zasądzoną karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Jak wynika z opisu sprawy, nietypowa kryjówka nie pozwoliła mu uniknąć odpowiedzialności.

O sprawie poinformował komisarz Piotr Mucha. Jak podkreślono, policjanci każdego dnia wykonują czynności zmierzające do zatrzymywania osób, które ukrywają się przed wymiarem sprawiedliwości.

Joanna Niećko

Zderzenie osobówki i ciężarówki przewożącej drewno. Jedna osoba zginęła na miejscu


Miejsce zdarzenia
fot. KM PSP w Białej Podlaskiej


fot. KM PSP w Białej Podlaskiej


fot. KM PSP w Białej Podlaskiej

Biała Podlaska: W wyniku wypadku na DK 2 zginął kierowca samochodu osobowego.

W czwartek (17 września) na drodze krajowej nr 2 w miejscowości Hola w gm. Biała Podlaska doszło do śmiertelnego wypadku.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że w wyniku niezachowania zasad w ruchu drogowym doszło do zderzenia samochodu osobowego z samochodem ciężarowym. Osobówką podróżowało 2 osoby: jedną z obrażeniami zajęło się Pogotowie Ratunkowe w Białej Podlaskiej, natomiast druga osoba (kierujący) poniosła śmierć na miejscu - informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej.

Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej doprecyzowuje, że ciężarówka przewoziła drewno. Trasa była całkowicie zablokowana. Policja wyznaczyła objazdy: samochody osobowe przez miejscowość Woskrzenice-Kaliłów. Zaś ciężarowe oczekują na zakończenie czynności i możliwość przejazdu DK-2 Na miejscu trwały czynności służb ratunkowych.

Joanna Niećko

Biała Podlaska: Tymczasowy areszt dla 42-latka. Odpowie za alarm bombowy na terenie szpitala i atak na policjantów

Tymczasowy areszt dla 42-latka zastosowano po interwencji związanej z fałszywym alarmem o ładunku wybuchowym na terenie szpitala. Mężczyzna usłyszał też zarzuty dotyczące ataku na policjantów, gróźb i znieważenia funkcjonariuszy.


fot. KMP Biała Podlaska

Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu kara nawet do 20 lat pozbawienia wolności

Fałszywy alarm o ładunku wybuchowym w szpitalu

W sobotnie popołudnie dyżurny bialskiej komendy odebrał zgłoszenie o podłożeniu ładunku wybuchowego na terenie szpitala. Z przekazanych informacji wynikało, że wiadomość telefonicznie trafiła do pracownika ochrony. Po otrzymaniu zgłoszenia bialscy policjanci rozpoczęli działania, których celem było zapewnienie bezpieczeństwa pacjentom i personelowi placówki.

W akcji uczestniczyli między innymi funkcjonariusze z Nieetatowej Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego oraz przewodnik z psem służbowym wyszkolonym do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych. Przeprowadzone czynności wykluczyły zagrożenie. Równolegle policjanci ustalili tożsamość mężczyzny podejrzewanego o wywołanie alarmu i postawienie służb w stan gotowości.

42-latek zabarykadował się w domu i rzucał przedmiotami

Jak ustalili funkcjonariusze, chodzi o 42-latka, który zabarykadował się w części domu, w której mieszkał, i miał przy sobie niebezpieczne narzędzia. Mężczyzna groził obecnym na miejscu policjantom pozbawieniem życia. W czasie interwencji rzucał też w ich kierunku niebezpiecznymi przedmiotami, między innymi cegłami i taflami szkła.

Aby jak najszybciej wyprowadzić 42-latka z zamkniętego pomieszczenia i jednocześnie nie narażać zdrowia oraz życia jego samego i innych osób, do działań skierowano kolejne siły. Uczestniczyli w nich negocjatorzy z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej i Chełmie oraz policyjni kontrterroryści z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Lublinie. Ostatecznie mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia.

Jest decyzja sądu w Białej Podlaskiej

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 42-latkowi zarzutów. Podejrzany odpowie za wywołanie fałszywego alarmu o podłożeniu ładunku wybuchowego na terenie szpitala. Usłyszał też zarzuty usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu funkcjonariusza, stosowania groźby bezprawnej w celu wpływania na czynności służbowe policjantów oraz ich znieważenia.

Wczoraj Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej, na wniosek Policji i Prokuratury, zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu kara do 20 lat pozbawienia wolności. Informację przekazała nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Joanna Niećko

BIA

eprasa.pl 0022139b59

NEKROLOGI

Powiat łukowski

Cichocka Zofia 75 lat
zm. 16.09., Łuków

Zdanikowski Stanisław 77 lat
zm. 17.09., Łuków

HADES Łuków
Tel. 25 798 37 75

Powiat parczewski

Ficner Leszek 78 lat
zm. 12.09., Parczew

Bajda Barbara Maria 68 lat
zm. 13.09., Milanów

Stefaniak Wojciech 41 lat
zm. 13.09., Siemień

Banachewicz Helena 95 lat
zm. 13.09., Parczew

Jędrzejewski Krzysztof 71 lat
zm. 14.09., Sosnowica

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Zmarł Łukowianin Janusz Sipkowski – wybitny polski fraszkopisarz

W niedzielę, 13 września w Łukowie, opatrzony świętymi sakramentami w wieku 83 lat zmarł wybitny polski fraszkopisarz Janusz Sipkowski, o czym poinformowała nas jego córka Joanna Sipkowska.



fot. Fot. Joanna Sipkowska

Śp. Janusz Sipkowski (1943 - 2026) tworzył fraszki publikowane na łamach "Szpilek", "Karuzeli" i "Przekroju"



Śp. Janusz Sipkowski wydał cztery tomiki fraszek: "Pęk ostów" (2012 r.), "Czar kąkoli" (2016 r.), "Łechtanie pokrzyw" (2020 r.) oraz "Przebieżka po grzeszkach" (2024)

Wielki talent

Janusz Sipkowski urodził się w 1943 roku w Łukowie. Był czołowym polskim fraszkopisarzem, laureatem kilkudziesięciu konkursów literackich o zasięgu ogólnopolskim, w tym m.in. sześciokrotnym zwycięzcą najbardziej prestiżowego Konkursu na aforyzm i fraszkę „Satyrbia" w Białymstoku.

Debiutował w miesięczniku społeczno-kulturalnym „Barwy" w kwietniu 1978 r., a jego fraszki, aforyzmy i wiersze satyryczne były publikowane m.in. na łamach „Szpilek", „Karuzeli" i „Przekroju".

18 fraszek Janusza Sipkowskiego zostało zamieszczonych w antologii „Z fraszką przez stulecia. XV-XX wiek", 30 fraszek w antologii „Fraszki polskie".

Jego utwory są publikowane na portalu migielicz.pl

Prawnik i poeta

Był prawnikiem, w 2013 r. został nagrodzony za długoletnią pracę Złotym Krzyżem Zasługi przyznanym przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, mieszkał w Łukowie.

Od 55 lat

Satyrę tworzył od 55 lat. Pisał przede wszystkim fraszki, ale również wiersze satyryczne, limeryki i aforyzmy.

Wydał cztery tomiki fraszek: „Pęk ostów" (2012 r.), „Czar kąkoli" (2016 r.), „Łechtanie pokrzyw" (2020 r.) oraz „Przebieżka po grzeszkach" (2024).

- Planował w najbliższym czasie wydanie piątego tomiku fraszek, o czym powiedział mi w rozmowie pod koniec lipca br. – wspomina córka Joanna.

Ostatnie pożegnanie

Uroczystości pogrzebowe śp. Janusza Sipkowskiego odbyły się w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie 16 września, po czym nastąpiło odprowadzenie ciała na Cmentarz Św. Rocha w Łukowie.

mo

Policjanci z Parczewa zatrzymali pirata drogowego. Przekroczył prędkość o 81 km/h!

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Parczewie podczas ogólnopolskich działań „Prędkość" zatrzymali do kontroli kierującego Volkswagenem, który rażąco przekroczył dopuszczalną prędkość. Kierujący 34 -latek jechał z prędkością 151 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 70 km/h.

Do zatrzymania doszło w czwartek, 17 września na terenie gminy Sosnowica, gdzie przebiega droga wojewódzka W819 na trasie Sosnowica – Uhnin. Patrol ruchu drogowego dokonywał tam pomiarów prędkości w związku z ogólnopolską akcją „Prędkość". W trakcie czynności funkcjonariusze zauważyli szybko jadącego Volkswagena. Pomiar wskazał 151 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 70 km/h. Oznacza to, że kierujący przekroczył dopuszczalny limit aż o 81 km/h. W związku z tym policjanci od razu zdecydowali o zatrzymaniu kierującego.

Jak się okazało, nie było to pierwsze tak poważne wykroczenie kierującego. Był już wcześniej zatrzymany za podobne wykroczenie oraz miał aktywne punkty karne. Policjanci nałożyli na 34-letniego mieszkańca gminy Sosnowica mandat w kwocie 5000 złotych oraz 15 punktów karnych. Ponadto zatrzymali również prawo jazdy na 3 miesiące.

GR



fot. Policja Parczew

Kierujący przekroczył dopuszczalny limit aż o 81 km/h

Nie zauważył mężczyzny za busem. Pieszy w szpitalu

Kierowca, cofając samochodem, nie zauważył znajdującego się za busem mężczyzny i doprowadził do jego potrącenia. 67-latek trafił do szpitala.

Do potrącenia 67-letniego mieszkańca Radzynia Podlaskiego doszło w czwartek (17 września) przy ulicy Wisznickiej na drodze dojazdowej do apteki.

- Policjanci ruchu drogowego wstępnie ustalili, że kierujący samochodem marki Toyota Proace wykonywał manewr cofania. W czasie którego nie zauważył znajdującego się za autem pieszego i potrącił mężczyznę. 67-latek po uderzeniu przez samochód stracił równowagę i przewrócił się, doznając obrażeń.



fot. KPP Radzyń Podlaski

Policyjne badanie alkomatem wykazało, że kierujący i pieszy byli trzeźwi

Załoga karetki pogotowia przewiozła go do szpitala - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzyniu Podlaskim.

Toyotą kierował 49-latek z gminy Lubartów. Kierujący i pieszy byli trzeźwi.

Joanna Niećko

BIA

R E K L A M A

TU URZĄDZISZ
DOM
NA LATA

GALA®
FABRYCZNA 2, LUBLIN

eprasa.pl 0022139b59

Radny z Wąwolnicy straci mandat?

Pow. puławski: Do wojewody trafiła skarga, której autor kwestionuje prawo Bartłomieja Rukasza do bycia radnym Rady Miejskiej w Wąwolnicy. Ma wątpliwości co do jego miejsca zamieszkania i tego, gdzie jest centrum życiowe radnego. Radny odpiera zarzuty. Co zdecyduje wojewoda? Czy wygasi jego mandat?

Bartłomiej Rukasz do Rady Gminy Wąwolnica w 2024 r. wystartował z Komitetu Wyborczego Wyborców Marcina Łaguny, obecnego burmistrza. W okręgu numer 3, obejmującym ul. Kębelską, ul. Zamkową w Wąwolnicy oraz Wąwolnicę-Kolonię, miał dwoje konkurentów. Ale zdobywając 73 głosy, uzyskał mandat. Mimo młodego wieku nie jest nowicjuszem w samorządzie, bo to już jego kolejna kadencja. Regularnie uczestniczy w sesjach, co potwierdzają dane ze strony internetowej urzędu zawarte w zakładce Rada Gminy.

Gdzie radny mieszka, pracuje i nocuje?

Tymczasem w czerwcu do wojewody lubelskiego wpłynęły dwa bardzo podobnej treści wystąpienia, które kwestionują prawo Bartłomieja Rukasza do zasiadania w Radzie Gminy.

- Działając w interesie publicznym, zwracam się z wnioskiem o przeanalizowanie czy radny Rady Gminy Wąwolnica Pan Bartłomiej Rukasz nadal spełnia przesłankę stałego zamieszkiwania na obszarze gminy Wąwolnica, stanowiącą jeden z warunków posiadania prawa wybieralności. W orzecznictwie sądów administracyjnych wielokrotnie wskazywano, że o miejscu zamieszkania nie decyduje ani zameldowanie, ani sam fakt posiadania nieruchomości, lecz całokształt okoliczności świadczących o tym, gdzie dana osoba koncentruje swoje życie osobiste, rodzinne i zawodowe oraz gdzie znajduje się jej centrum życiowe. W odniesieniu do wskazanego radnego istnieją okoliczności, które - w mojej ocenie - uzasadniają przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Dostępne w mediach społecznościowych informacje wskazują na prowadzenie życia w Lublinie, a nie w gminie Wąwolnica. Obecność Radnego na terenie gminy sprowadza się do dni, w jakich odbywa się sesja Rady Miasta. Z dostępnych publicznie informacji wynika, że:

- miejsce zamieszkania w mediach społecznościowych wskazywane jest jako Lublin
- radny wykonuje pracę zawodową w Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Poliklinika SPZOZ w Lublinie;
- dziecko radnego uczęszcza do (***);
- publiczna aktywność małżonki radnego w mediach społecznościowych wskazuje na prowadzenie życia rodzinnego w Lublinie;
- na terenie gminy Wąwolnica radny pozostaje współwłaścicielem jedynie nieruchomości, niezamieszkałych lub użytkowanych przez dalszą rodzinę.

Nie twierdzę, że powyższe okoliczności same w sobie przesądzają o utracie prawa wybieralności, jednak powszechnie powielane w gminie zdanie, „przecież on mieszka w Lublinie" budzi uzasadnione wątpliwości, że centrum życiowe radnego znajduje się poza gminą Wąwolnica, co wymaga rzetelnego zbadania przez właściwe organy (...) - czytamy w wystąpieniu udostępnionym przez służby wojewody.



Marcin Łaguna,
burmistrz Wąwolnicy
Ja nie mam wątpliwości, że centrum jego życia jest w Wąwolnicy

- W związku z ww. wystąpieniami organ nadzoru prowadzi postępowanie wyjaśniające - informuje Marcin Bubicz, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego.

Urzędnicy z Lublina wystąpili z wnioskiem o udzielenie informacji w tej sprawie do przewodniczącej Rady Miejskiej, burmistrza Wąwolnicy oraz do samego zainteresowanego - radnego Bartłomieja Rukasza.

- Aktualnie prowadzona jest analiza dokumentacji zgromadzonej dotychczas w tej sprawie - dodaje rzecznik wojewody.

Rada miejska w obronie kolegi

Z pismem od wojewody zapoznali się wąwolniccy radni. Dyskutowali nad tą kwestią podczas komisji, wysłuchali wyjaśnień Bartłomieja Rukasza, a na sierpniowej sesji przyjęli stanowisko w sprawie domniemania utraty przez niego prawa wybieralności do Rady Miejskiej w Wąwolnicy. Zgodnie z nim o tym, że Bartłomiej Rukasz ma bierne prawo wyborcze, świadczy np. zameldowanie w Wąwolnicy, wpis w stałym rejestrze wyborców na terenie gminy, potwierdzenie odbioru kierowanej do niego na wąwolnicki adres korespondencji, fakt, że w ewidencji podatkowej gminy radny widnieje jako współwłaściciel nieruchomości i płatnik podatku, jest objęty opieką POZ w tutejszej przychodni i rozlicza podatek dochodowy na tym terenie. Radny przedstawił radzie jako dowody m.in. zaświadczenie o stałym miejscu zameldowania, oświadczenia sołtysa i sąsiadów, paragony i faktury imienne, potwierdzające korzystanie z usług na terenie Wąwolnicy.

- W świetle powyższych ustaleń trudno w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości stwierdzić, że radny nie miał praw wyborczych w dniu wyborów na terenie gminy Wąwolnica. Wątpliwości takich na pewno nie mieli wyborcy, którzy obdarzyli go zaufaniem i trzykrotnie z rzędu wybrali go na radnego, co dobitnie świadczy o tym, że czynnie uczestniczy w życiu lokalnego społeczeństwa i wywiązuje się z obowiązków radnego - odczytywała podczas sesji treść uchwały Dorota Kolibska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Wąwolnicy.

Jeszcze przed głosowaniem głos zabrali radni, odnosząc się do dyskusji na komisji.

- Wyjaśnień pana radnego nie kupuję. Wysłuchałem ich uważnie, ale przyznam szczerze, że się pogubiłem, w ilu miejscach radny jednocześnie mieszka - mówił radny Michał Sadurski.

- Nie mam nic przeciwko panu radnemu, ale zadawałam pytania na komisji i ta wątpliwość jednak we mnie istnieje mimo wyjaśnień, mimo stanowiska pani przewodniczącej - stwierdziła radna Monika Wargocka, wyjaśniając, że w tej sytuacji wstrzyma się od głosu.

Sam zainteresowany na czas głosowania opuścił salę obrad. Stanowisko poparło 10 radnych, dwie osoby wstrzymały się od głosu, dwoje radnych było nieobecnych.

Burmistrz nie ma wątpliwości

Sam burmistrz zdecydowanie pozytywnie ocenia działalność radnego.

– Oceniam Pana Radnego jako bardzo dobrego i aktywnego radnego i tak go postrzegam. Cieszę się, że jest w radzie, bo jest mocnym punktem i głosem rozsądku – stwierdza Marcin Łaguna i dodaje, że wypowiedzi radnego bywają mocniejsze, ale jego zdaniem również takie głosy są potrzebne w samorządowej dyskusji.

- Ja nie mam wątpliwości, że centrum jego życia jest w Wąwolnicy - dorzuca burmistrz i zaznacza, że spotyka się z radnym nie tylko podczas oficjalnych posiedzeń czy wydarzeń, ale także podczas codziennej działalności w terenie.

Ostateczne rozstrzygnięcie należy jednak do wojewody. To jego służby będą musiały ocenić przedstawione przez radnego wyjaśnienia i argumenty oraz zdecydować, czy istnieją podstawy do kwestionowania jego mandatu. Jeśli urzędnicy z Lublina uznają, że Bartłomiej Rukasz stracił prawo wybieralności do rady gminy, wojewoda może wygasić jego mandat. Jeśli tak się stanie, konieczne będzie przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Wąwolnicy.

Marta Pietroń

WSP

Bar

Nie zgadzam się z zarzutami przedstawionymi w piśmie



fot. MP

Moje centrum życiowe znajduje się w Wąwolnicy, z którą jestem trwale związany zarówno pod względem osobistym, jak i społecznym. W odpowiedzi na otrzymane pismo przedstawiłem stosowne dokumenty potwierdzające moje faktyczne związki z Wąwolnicą oraz wskazujące, że to właśnie tutaj znajduje się moje centrum życiowe.
Oczywiście poza Wąwolnicą przebywam również w Lublinie. Wynika to przede wszystkim z faktu, że w Lublinie znajduje się moje miejsce pracy zawodowej. Sam fakt wykonywania pracy i okresowego przebywania w innym mieście nie oznacza jednak, że nastąpiło przeniesienie mojego centrum życiowego z Wąwolnicy do Lublina. Moje życie osobiste, rodzinne i społeczne pozostaje związane z Wąwolnicą.
Istotnym potwierdzeniem mojego związku z lokalną społecznością jest również fakt, że zostałem przez mieszkańców mojego okręgu wybrany na radnego już po raz trzeci. Mieszkańcy, oddając na mnie swoje głosy, powierzyli mi mandat do reprezentowania ich interesów i powierzania mi kolejny raz funkcji radnego. Traktuję to jako wyraz ich zaufania oraz pozytywnej oceny mojej dotychczasowej działalności na rzecz mieszkańców i lokalnej społeczności.
Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni opowiedzieli się również za zachowaniem przeze mnie prawa wybieralności. Okoliczność ta stanowi dodatkowy element potwierdzający, że w ocenie organu stanowiącego gminy moje związki z Wąwolnicą oraz charakter pełnionej przeze mnie funkcji radnego nie uzasadniają kwestionowania mojego prawa do dalszego jej sprawowania.
W związku z powyższym podtrzymuję stanowisko, że moje centrum życiowe znajduje się w Wąwolnicy, a przedstawione przeze mnie dokumenty oraz całokształt okoliczności sprawy potwierdzają mój rzeczywisty i trwały związek z gminą Wąwolnica.

eprasa.pl 0022139b59

Zaskoczeniem był nowy zespół Ireneusza Parafiniuka „Chwilka Seniora”

Nawet niebo płakało przy Pomniku Sybiraków

W 87. rocznicę sowieckiej napaści na Polskę Bialczanie i mieszkańcy powiatu bialskiego godnie uczcili Dzień Sybiraka. Chociaż padał intensywny deszcz, pod Pomnikiem Sybiraków uroczystość patriotyczna przebiegała aż do zaplanowanego końca.



Składanie kwiatów i wieńców rozpoczęli goście z wiceprezydent Justyną Gorczycą



Wydarzeniem był udany występ nowego zespołu "Chwilka Seniora" z wyróżniającym się barytonem Henryka Konona

Rano złożono kwiaty pod tablicą poświęconą sybirakom na dworcu PKP im. Zesłańców Sybiru. Później w kościele parafialnym pw. NNMP przy ul. Brzeskiej celebrowana była msza św. w intencji sybiraków i ojczyzny. Zebrani przemaszerowali pod Pomnik Sybiraków, gdzie przybyły poczty sztandarowe szkół, klasy mundurowe, harcerze, samorządowcy, żołnierze bialskiego garnizonu wojskowego z ppłk Barbarą Śliwą, duchowni, a przede wszystkim Barbara Jakubiuk, prezes bialskiego oddziału Związku Sybiraków i ksiądz prałat płk Mieczysław Lipniacki, kapelan tego związku.

Podczas przemówienia prezes Barbara Jakubiuk przypomniała, że kiedy miała osiem miesięcy, wtedy z 36-letnią matką i 10-letnią siostrą zostały zesłane do Kazachstanu.

- Dzięki Opatrzności Bożej wróciłyśmy do kraju. Do założenia Związku Sybiraków zmobilizowała mnie siostra w podzięce za to, że mogłyśmy powrócić. Na początku skupialiśmy w oddziale 500 osób, a teraz żyje około pięć - mówiła prezes.

Przed rokiem nie zabierała głosu, bo jak wyjaśniała, nie miała sił.

Teraz dziękowała kolejnym prezydentom i staroście za wszystkie uroczystości organizowane od lat każdego 17 września.

Ks. prałat Mieczysław Lipniacki przypomniał swoje przeżycia małego dziecka, kiedy 17 września 1939 roku widział walki i słyszał wybuchy bomb, gdy obok Woli Gułowskiej napierany przez Armię Czerwoną oddział generała Franciszek Kleeberga usiłował przedrzeć się do Warszawy. Podkreślił, że nie zapomniał tej bitwy.

- Jestem bardzo wdzięczny, że poproszono mnie, abym uczestniczył przy tworzeniu Pomnika Sybiraków przez artystę Jacka Spisackiego, z inicjatywy Bolesława Borkowicza. Cieszymy się, że Biała Podlaska ma jeden z najpiękniejszych pomników poświęconych sybirakom. Proszę miłosiernego Boga, aby pozwolił nam zachować godność Polaków – podkreślił kapelan Związku Sybiraków i przyznał, że był wzruszony sztandarami, młodzieżą i wojskiem.

Także wiceprezydent Justyna Gorczyca mówiła o swoim wzruszaniu, opisując postaci z pomnika - szczególnie zesłanej matki z dzieckiem. Zwróciła się do reprezentantów organizacji Dzieci Wojny, dziękując im, że też uczestniczą w tym wydarzeniu.

Istotny podczas uroczystości był apel poległych i salwa honorowa oraz składanie przez delegacje wieńców i kwiatów pod Pomnikiem Sybiraków. Zebrani z podziwem wysłuchali „Hymn sybiraków”, w którym szczególnie wyraziście i przejmująco zabrzmiał baryton emerytowanego urologa Henryka Konona. Śpiewał nowy zespół bialskiego maestro Ireneusza Parafiniuka „Chwilka Seniora”. Z okazji czterdziestolecia dziecięco-młodzieżowej „Chwilki” na najbliższą sobotę przygotowano benefis tego artysty-wychowawcy setek młodych piosenkarzy.

Marek Pietrzela



Barbara Jakubiuk,
prezes bialskiego oddziału Związku Sybiraków

Jak dużo było młodzieży!

- Wzruszyłam się i cieszyłam, że jeszcze te nasze uroczystości się odbywają. Ileż delegacji składało kwiaty, jak dużo było młodzieży! Daj Boże, aby w dalszym ciągu organizowano takie święto.



ks. prałat płk Mieczysław Lipniacki,
kapelan Związku Sybiraków

Przeżyłem czasy wymagające wiele patriotyzmu

- Mam już 90 lat, przeżyłem czasy wymagające wiele patriotyzmu. Urodziłem się niedaleko Woli Okrzejskiej. Mój ojciec brał udział w II wojnie światowej. Podczas obrony Warszawy był ciężko ranny, trafił do obozu jenieckiego. Jaka wielka radość była w domu, kiedy powrócił z tej niewoli.

Utrwalenie imienia pomysłodawcy zespołu boiskowego

Pamięć o zasłużonym radnym. To on był pomysłodawcą budowy tych boisk

W miniony wtorek uroczyście nadano imię Stefana Parafiniuka kompleksowi boisk sportowych przy ul. H. Rewakowicza. Upamiętniono w osiedlu Francuskim zmarłego przed pięcioma laty radnego, który zabiegał o inwestycje, w tym właśnie o obiekty boiskowe.



fot. Wojciech Sosnowski

Młodzi sportowcy, rodzina Stefana Parafiniuka, prezydent i przewodniczący rady odsłaniali tablicę z nazwą kompleksu boisk upamiętniającą radnego zaangażowanego w rozwój swego osiedla

Śp. Stefan Parafiniuk (19 lutego 1951 roku - 9 września 2021 roku) był wieloletnim samorządowcem. Pełnił mandat radnego Rady Miasta Biała Podlaska VI, VII i VIII kadencji, od 2018 roku sprawował w niej funkcję przewodniczącego komisji gospodarki komunalnej, przestrzennej i urbanistyki. Odnosił sukcesy jako autor kilku zwycięskich projektów w ramach budżetu obywatelskiego. Był pomysłodawcą budowy kompleksu boisk sportowych do różnych dyscyplin przy ul. Henryka Rewakowicza w Białej Podlaskiej, który już po jego śmierci został zrealizowany też w ramach budżetu obywatelskiego.

Te fakty o swoim zmarłym koledze z ugrupowania Koalicja Obywatelska prezydent Michał Litwiniuk podał w uzasadnieniu do projektu uchwały Rady Miasta o nadaniu imienia kompleksowi boisk, przyjętego jednogłośnie przez radnych w lutym 2026 roku.

- Wspominamy i zawsze będziemy pamiętali Stefana, jako człowieka niezwykle przyjaznego, pomocnego, serdecznego, obdarzonego wspaniałym poczuciem humoru, potrafiącego rozładowywać sytuacje, których w pracy samorządowców nie brakuje oraz napięcia z przeciwstawiania sobie różnych stanowisk. Stefan wiedział zawsze, że zgoda buduje – podkreślił w miniony wtorek podczas uroczystości Michał Litwiniuk.

Przemawiał także przewodniczący rady Robert Woźniak, wspominając swego kolegę. Syn radnego Paweł Parafiniuk podziękował za pamięć o ojcu, prezydentowi za zainicjowanie projektu uchwały i przewodniczącemu za jej przegłosowanie.

Oficjalne nadanie imienia kompleksowi boisk sportowych poprzedziły na tym obiekcie turnieje drużyn szkolnych.

Wojciech Sosnowski, radny Sejmiku Lubelskiego, przypomniał dewizę swego przyjaciela Stefana Parafiniuka: „Nie słowa, lecz czyny tworzą rzeczywistość”.

- Nazwanie kompleksu boisk jego imieniem, to piękny sposób na zachowanie pamięci o człowieku, który przez wiele lat pracował dla Białej Podlaskiej i jej mieszkańców – podsumował uroczystość Wojciech Sosnowski.

(Pim)

BIA

eprasa.pl 0022139b59

- To moi wyborcy i sympatycy bardzo chcieli mojego powrotu do Prawa i Sprawiedliwości - zastrzega polityk

Decyzja o utworzeniu nowej partii była już dla mnie wewnętrznie nie do zaakceptowania

- Ściganie się, walka o funkcję wicemarszałka, niezależnie od argumentów obu stron, przelało czarę goryczy - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" poseł na Sejm RP Sławomir Skwarek, który po krótkiej przygodzie wraca z Rozwoju Plus do PiS-u.

Ogromnym zaskoczeniem dla wielu wyborców PiS-u było wyjście z klubu parlamentarnego i partii Sławomira Skwarka. To polityk z województwa lubelskiego, konkretnie z Ziemi Łukowskiej, często podkreślający przywiązanie do tradycyjnych dla tego regionu, konserwatywnych idei, kojarzonych przecież z ugrupowaniem Jarosława Kaczyńskiego. Tymczasem 62-latek postawił na stowarzyszenie Rozwój Plus, poszedł za byłym premierem Mateuszem Morawieckim i, wobec ultimatum Kaczyńskiego, kilka tygodni temu opuścił szeregi PiS-u. Na kolejny zwrot akcji nie trzeba było jednak długo czekać...

Polityk, startujący w wyborach z tzw. okręgu lubelskiego, o swojej decyzji poinformował na piątkowej (18 września) konferencji prasowej zwołanej w Sejmie. Jego powrót ogłosił Jarosław Kaczyński. W obecności licznych parlamentarzystów tej partii, którzy wracającego do ich ugrupowania Sławomira Skwarka powitali gromkimi brawami. Politycy Rozwoju Plus o jego odejściu dowiedzieli się ze wspomnianej konferencji. Poseł zaznaczył na niej, że na razie nie będzie odpowiadał na pytania mediów, Wirtualna Polska wytykała, że nie odbierał telefonów od jej dziennikarzy. Tymczasem na łamach „Wspólnoty" Sławomir Skwarek szeroko komentuje swój powrót do PiS-u.

Rozmowa ze Sławomirem Skwarkiem, posłem na Sejm RP, który powraca z Rozwoju Plus do PiS-u

W: Dlaczego zdecydował się Pan na powrót do klubu parlamentarnego PiS? Czy wraca Pan też do partii?

Przypomnę, że Stowarzyszenie Rozwój Plus powstało w kwietniu 2026 roku. Było inicjatywą wewnątrzpartyjną akceptowaną przez władze partii. Miała wspierać działalność Prawa i Sprawiedliwości przygotowując rozwiązania i rekomendacje do programu, łączyć „Tożsamość i Rozwój". Taki swoisty think tank - zaplecze eksperckie dla osób o poglądach centrowych i prawicowych, niezależnie od szyldu politycznego. Miało docierać do różnych grup wyborców z inną ofertą, odbudować zaufanie części elektoratu, który odszedł od PiS. Stowarzyszenie miało być przecież tym „drugim płucem" ugrupowania, bez wychodzenia z PiS. Liderem stowarzyszenia został były premier Mateusz Morawiecki, wiceprezes partii. Wsparłem te idee, cele stowarzyszenia i samego premiera, który w tamtym czasie był wielokrotnie moim zdaniem niesłusznie atakowany wewnątrz ugrupowania. Think tank, stowarzyszenie jednak nie rozbudowuje swoich struktur w terenie. Ja w tym procesie nie uczestniczyłem, choć uczciwie przyznam, że odbyłem wiele ciekawych rozmów z potencjalnymi członkami. Decyzję o utworzeniu własnego klubu po wyrzuceniu z partii i klubu uważałem za naturalną. Natomiast decyzja o utworzeniu nowej partii była już dla mnie wewnętrznie nie do zaakceptowania. Ściganie się, walka o funkcję wicemarszałka, niezależnie od argumentów obu stron, przelało czarę goryczy. Klub Rozwój Plus został rozegrany przez Tuska. To pyrrusowe zwycięstwo. Reasumując, wracam do klubu parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.


fot. Dominik Smagała/Archiwum

- Mogę stracić trochę wiarygodności, ale nie stracę moich patriotycznych, narodowych, konserwatywno-ludowych poglądów - podkreśla poseł Sławomir Skwarek

W: Co Pana rozczarowało w stowarzyszeniu Rozwój Plus?

Będzie na plus. Prace programowe stowarzyszenia oceniam pozytywnie. Najpierw premier Morawiecki ogłosił tzw. 10 filarów będących swoistą deklaracją programową. Później odbył się w ciekawej formule pikniku Festiwal idei „Rozwój + Wy". Ciekawe, inspirujące debaty o demografii, migracji, gospodarce, bezpieczeństwie. Założenia programu „Polska Jednej Prędkości" - czyli wyrównywanie tempa rozwoju poza wielkimi aglomeracjami też zostało dobrze przyjęte. Także tu, u nas na Lubelszczyźnie wśród samorządowców. Pierwsze inicjatywy w postaci projektów ustaw są godne uwagi i będą, mam nadzieję procedowane w parlamencie. I mieliśmy, i mogliśmy to robić w ramach PiS.

W: Rzecznik klubu parlamentarnego Rozwój Plus Robert Gontarz zasugerował, że może nie wytrzymał Pan ich tempa pracy...

Muszę skomentować słowa młodego rzecznika klubu. I po pierwsze pomogę w przygotowaniu profesjonalnego oświadczenia zgodnego z podobno wyższą kulturą i standardami mającymi obowiązywać w Klubie Rozwój Plus: „Poseł Skwarek podjął samodzielnie decyzję i miał do tego prawo. Byliśmy zaskoczeni, nie znamy jej powodów, ale w pełni ją szanujemy. My pracujemy dalej dla Polski i Polaków, teraz w parlamencie, a niedługo również w ramach partii. Dziękuję". Po drugie, więcej szacunku dla starszych. Nie będzie oceniał mojej pracy młodzieniec, „dziecko polityczne", które przepracowało dwa lata w zawodzie i siedem w sejmie. Na 1 września 2026 roku mam 45 lat pracy, w tym ponad 25 lat na stanowiskach kierowniczych (dyrektor szkoły, prezes stowarzyszenia, wójt gminy) i prawie osiem lat w sejmie. A co do tempa, to proszę bardzo, rzucam rękawicę. Polityka to nie sprint, liczy się wytrzymałość na długim dystansie. Pan rzecznik ma do wyboru kilka konkurencji: 10 km, półmaraton, maraton lub ewentualnie marsz z plecakiem o wadze 10 kg na dystansie 50 km. Zobaczymy czy wytrzyma moje tempo... Tempo pracy ocenią wyborcy w 2027 roku. I dobra rada. Może warto trochę poterminować jako „pogodynek", nawiązując do posła rzecznika PiS Rafała Bochenka, który pracował w TVP Kraków jako prezenter pogody. Póki co, nie tylko w mojej ocenie jest on zdecydowanie lepszy.

W: Informował Pan o swoich zamiarach przedstawicieli Rozwoju Plus czy dowiedzieli się o tym z piątkowej konferencji? Co ma Pan do powiedzenia politykom ze stowarzyszenia Rozwój Plus?

Koledzy z klubu Rozwój Plus dowiedzieli się o mojej decyzji podczas konferencji. Po niej zadzwoniłem do premiera Morawieckiego i odbyłem krótką rozmowę. Nikogo wcześniej nie informowałem. Koleżankom i kolegom mówię: „Do widzenia i do zobaczenia..."

W: Pańscy wyborcy mogą być teraz jeszcze bardziej zdezorientowani niż wcześniej. Jak Pan im tę sytuację wyjaśni? Czy takim ruchem nie traci Pan na wiarygodności?

> Koledzy z klubu Rozwój Plus dowiedzieli się o mojej decyzji podczas konferencji

Wywiadem właśnie wyjaśniam powody moich decyzji, mojej przygody półrocznej ze stowarzyszeniem i półtoramiesięcznej z klubem Rozwój Plus. Programowo do tej pory stowarzyszenie i Klub Rozwój Plus nie odróżnia się od PiS. Ma nawet według mnie z tym problem. Sięga jednak obecnie po ludzi i środowiska, podejmuje decyzje już stricte polityczne, które są dla mnie nie do zaakceptowania. Mogę stracić trochę wiarygodności, ale nie stracę moich patriotycznych, narodowych, konserwatywno-ludowych poglądów. I na koniec. To moi wyborcy i sympatycy bardzo chcieli mojego powrotu do Prawa i Sprawiedliwości.

Rozmawiał Dominik Smagała

Nocny pożar w centrum Nałęczowa. Policja zatrzymała podejrzanego

Nocny pożar w centrum Nałęczowa i seria podpaleń pojemników na odpady. Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o wzniecenie ognia.

W poniedziałek (14 września) po godzinie 4 wpłynęła informacja do dyżurnego z puławskiej policji o pożarze wiaty śmietnikowej, drewnianego ogrodzenia oraz drewnianego budynku w centrum Nałęczowa. Z pożarem walczyli strażacy zaś poszukiwaniem sprawcy i wyjaśnianiem przyczyn pożaru zajęli się policjanci.



fot. Policja Puławska/Facebook

Do sprawy, jeszcze w poniedziałek, policjanci z Nałęczowa zatrzymali 71-latka bez stałego miejsca zamieszkania, którego podejrzewali o dokonanie podpaleń. Sąd go aresztował

- W trakcie dalszych czynności mundurowi ustalili, że spaleniu uległa wiata śmietnikowa znajdująca się na terenie jednej z nałęczowskich restauracji oraz znajdujące się w niej pojemniki na odpady i narzędzia ogrodnicze. Ogień strawił również część drewnianego ogrodzenia znajdującego się obok wiaty. Nieco dalej częściowo spalona została drewniana dekoracja z kwiatami oraz drewniana ściana budynku, w którym niegdyś mieścił się sklepik z pamiątkami – informuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Straty oszacowano na nieco ponad 30 tys. zł.

- Kolejne czynności doprowadziły do ustalenia, że ten sam sprawca prawdopodobnie stoi za podpaleniem czterech pojemników na odpady komunalne ustawionych w innej części Nałęczowa, co miał miejsce dzień wcześniej. W tym przypadku straty wyniosły nieco ponad 1600 złotych – relacjonuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak.

Do sprawy, jeszcze w poniedziałek, policjanci z Nałęczowa zatrzymali 71-latka bez stałego miejsca zamieszkania, którego podejrzewali o dokonanie podpaleń. Sąd go aresztował.

KS

WSP

eprasa.pl 0022139b59

Opozycyjna radna wezwała policję, aby zbadać urzędnika alkomatem. „Czuję się pomówiony”

Opozycyjna radna Maria Makowska wezwała policję, aby zbadać stan trzeźwości pracownika Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. Był trzeźwy. - Czuję się pomówiony - mówi pracownik, który nie wyklucza, że spotka się z radną w sądzie.

> ***Urzędnik:*** *Czuję się pomówiony i nie wykluczam, że spotkam się z radną w sądzie. W grę wchodzi akt oskarżenia o zniesławienie, jak też sprawa z powództwa cywilnego, na pewno tego nie zostawimy*

10 września obradowała komisja rewizyjna przy Radzie Gminy Dębowa Kłoda. Zasiada w niej m.in. radna Maria Makowska z opozycyjnego wobec wójt Grażyny Lamczyk klubu radnych „Mieszkańcy Gminy Dębowa Kłoda”. Został na nią zaproszony referent ds. **monitorowania instalacji OZE** w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda.

Policja w urzędzie

- Stawiłem się na komisji, udzieliłem odpowiedzi na dwa zagadnienia, które prawdopodobnie nie satysfakcjonowały pani radnej Makowskiej i wyszedłem. Wtedy w obecności radnych i dwóch naszych pracowników miała paść sugestia, że jestem pod wpływem alkoholu i najlepiej, abym udał się na urlop, bo w innym razie zostanie wezwana policja. Spotkałem się z panią radną Makowską oraz skarbnik Grażyną Banachewicz. Pani Makowska zapytała mnie, czy na pewno chcę, aby przyjechała policja, powiedziałem, że tak i ponownie wyszedłem - relacjonuje pracownik.

- 10 września br. zostało dokonane zgłoszenie na Komisariat Policji w Parczewie w sprawie zbadania trzeźwości pracownika UG Dębowa Kłoda. Policja została zawiadomiona przez panią Marię Makowską, radną gminy Dębowa Kłoda - mówi Grażyna Banachewicz, skarbnik gminy Dębowa Kłoda.

Policjanci przyjechali do urzędu i przeprowadzili badanie. Urzędnik był trzeźwy, co potwierdził zastępca wójta gminy Dębowa Kłoda Waldemar Wezgraj.

Młodszy aspirant Ewelina Semeniuk, oficer prasowy parczewskiej policji mówi, że 10 września dyżurny otrzymał zgłoszenie dotyczące nietrzeźwego pracownika Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. - Na miejsce skierowano patrol policji, który przebadał wskazanego mężczyznę na zawartość alkoholu w organizmie z wynikiem negatywnym i tym samym nie potwierdził zgłoszenia - dodaje Semeniuk.

- Czuję się pomówiony i nie wykluczam, że spotkam się z radną w sądzie. W grę wchodzi akt oskarżenia o zniesławienie, jak też sprawa z powództwa cywilnego, na pewno tego nie zostawimy - zapowiada pracownik, który złożył w urzędzie notatkę służbową wraz z kopią protokołu badania stanu trzeźwości.

Skontaktowaliśmy się z radną Makowską.

Zapytaliśmy, dlaczego pojawiło się podejrzenie, że pracownik jest pod wpływem alkoholu. - Wszystkie informacje znajdzie pan na policji - odpowiedziała radna.

„To narusza powagę radnego”

Oświadczenie w tej sprawie wydał zastępca wójta.

- Sformułowane przez Radną zarzuty są całkowicie nieprawdziwe, rażąco krzywdzące i w sposób bezpośredni naruszają dobre imię pomówionego pracownika, oraz godzą w powagę i autorytet Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. Szczególnie bulwersujący jest fakt, że do tego ataku doszło na posiedzeniu organu kontrolnego, jakim jest Komisja Rewizyjna, od której członków wymaga się szczególnej rzetelności i opierania się wyłącznie na zweryfikowanych faktach. W celu pełnego i obiektywnego wyjaśnienia sprawy, Radna na miejsce wezwała patrol Policji. Funkcjonariusze przeprowadzili profesjonalne badanie stanu trzeźwości, przy obecności Radnej. Urządzenie wykazało jednoznacznie wynik 0,00 mg/l (0,0 promila). Jak z tego wynika, pracownik był całkowicie trzeźwy. Wypowiedziane przez Radną słowa nie miały zatem żadnego oparcia w faktach. Jako Wójt Gminy i kierownik zakładu pracy, oświadczam, że nie ma zgody na szkalowanie, publiczne zniesławianie, oraz niszczenie reputacji pracowników samorządowych, którzy rzetelnie i z pełnym zaangażowaniem wykonują swoje codzienne obowiązki na rzecz mieszkańców. Wykorzystywanie niepopartych dowodami zarzutów w trakcie formalnych prac organów Rady Gminy, w sposób rażący narusza powagę mandatu radnego, oraz wizerunek naszej gminy. Z ubolewaniem stwierdzam, że do dnia dzisiejszego pokrzywdzonemu pracownikowi nie złożono przeprosin. Wobec powyższego Urząd Gminy zapewni poszkodowanemu pełne wsparcie prawne w celu ochrony jego dóbr osobistych oraz rozważy własne dalsze kroki - czytamy.

Sytuacja polityczna w gminie Dębowa Kłoda jest napięta od dłuższego czasu

W czerwcu radni nie udzielili Grażynie Lamczyk wotum zaufania.

Z kolei w sierpniu pisaliśmy o tym, że klub radnych gminy Dębowa Kłoda złożył do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego wniosek o przeprowadzenie kontroli remontu dachu budynku świetlicy wiejskiej w Stępkowie.

„Wykonywane przez właściciela budynku – gminę Dębowa Kłoda czynności i roboty budowlane mają odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach ustawy Prawo budowlane” - stwierdzili kontrolerzy

Grzegorz Rekiel

Quad spadł ze skarpy do Wisły. Dwie osoby trafiły do szpitala

Do poważnego wypadku doszło w minioną niedzielę, 13 września przed godz. 18 w Bochotnicy, w rejonie Wisły. O tym, że quad, którym podróżowały dwie osoby, zjechał ze ścieżki i spadł ze skarpy w kierunku rzeki, służby zaalarmował mężczyzna, który w tym rejonie łowił ryby. Zauważył, że około 400 metrów od promu na Nasiłów quad wraz z dwiema osobami spadł ze skarpy. Natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy 112.



Świadek zauważył, że około 400 metrów od promu na Nasiłów quad wraz z dwiema osobami spadł ze skarpy. Natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy 112

Na miejscu policjanci zastali 23-letnią mieszkankę Krakowa oraz 34-letniego mieszkańca Puław. Oboje byli przytomni. Badanie trzeźwości wykazało, że zarówno kierująca, jak i pasażer byli trzeźwi.

- Z ich relacji wynika, że poruszali się quadem marki Linhai drogą wzdłuż Wisły w kierunku Puław. Za kierownicą siedziała 23-latka, natomiast 34-letni mężczyzna był pasażerem. W pewnym momencie droga stała się węższa. Kierująca zjechała zbyt mocno w lewą stronę, w wyniku czego quad zjechał ze skarpy i spadł w kierunku Wisły - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Ze względu na silne dolegliwości bólowe oboje uczestnicy wypadku zostali przetransportowani do szpitala w Puławach. Doznali poważnych obrażeń ciała.

Marta Pietroń

50 kilo tytoniu w mieszkaniu. 75-latek ma kłopoty

POWIAT OPOLSKI: Jak ustalili policjanci, ponad 50 kilogramów suszu tytoniowego przechowywał w mieszkaniu 75-letni mieszkaniec powiatu opolskiego.

Na trop nielegalnego tytoniu wpadli funkcjonariusze Zespołu do walki z Przestępczością Gospodarczą opolskiej komendy. Z informacji, które otrzymali, wynikało, że w jednym z pomieszczeń mieszkalnych mogą być przechowywane wyroby tytoniowe pochodzące z nielegalnego źródła.



fot. KPP Opole Lubelskie

Według wstępnych ustaleń, gdyby susz trafił do sprzedaży, uszczuplenie należnego podatku akcyzowego przekroczyłoby 56 tys. zł

Policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego sprawdzili wskazane miejsce. W mieszkaniu znaleziono i zabezpieczono ponad 50 kilogramów suszu tytoniowego.

To niemała ilość. Według wstępnych ustaleń, gdyby susz trafił do sprzedaży, uszczuplenie należnego podatku akcyzowego przekroczyłoby 56 tys. zł. Tym razem do takiej straty nie doszło.

W sprawie zatrzymany został 75-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Usłyszał zarzut związany z naruszeniem przepisów akcyzowych. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

- Odpowie teraz przed sądem za przestępstwo skarbowe dotyczące paserstwa akcyzowego - przekazała podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

106, 130, 105 i 107 km/h. Czterech kierowców straciło prawo jazdy

Powiat opolski: Czterech kierowców, cztery kontrole i ten sam problem – zdecydowanie za ciężka noga. Policjanci opolskiej drogówki w ciągu kilku dni zatrzymali kierujących, którzy rażąco przekroczyli dozwoloną prędkość. Trzech z nich pędziło ponad 100 km/h w miejscach, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Każdy stracił prawo jazdy na trzy miesiące i dostał po 1500 zł mandatu.

To nie były drobne przekroczenia prędkości. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim w ostatnich dniach zatrzymali czterech kierowców, którzy zdecydowanie przesadzili z prędkością.

Pierwszy wpadł w piątek, 11 września w Niezabitowie. 21-letni mieszkaniec gminy Poniatowa kierował Volvo. W terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 106 km/h. To aż 56 km/h więcej, niż pozwalają przepisy. 21-latek stracił prawo jazdy, a policjanci nałożyli na niego 1500 zł mandatu.

130 km/h tam, gdzie można było 70

W niedzielę, 13 września policjanci zatrzymali dwóch kolejnych kierowców.

W Wojciechowie na drodze wojewódzkiej 747 kontrola zakończyła się utratą prawa jazdy przez 43-letniego mieszkańca gminy Łaziska. Kierowca MG jechał 130 km/h, choć w tym miejscu obowiązywało ograniczenie do 70 km/h. Przekroczył dozwoloną prędkość o 60 km/h. Został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł, a jego prawo jazdy zatrzymano na trzy miesiące.

Tego samego dnia policjanci kontrolowali również 42-letniego mieszkańca Warszawy kierującego Audi. W Łaziskach, w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje 50 km/h, jechał 105 km/h. Przekroczył więc dozwoloną prędkość o 55 km/h. Także w tym przypadku kierowca dostał 1500 zł mandatu, a prawo jazdy zatrzymano mu na trzy miesiące.

107 km/h w terenie zabudowanym

Na tym jednak seria kontroli się nie skończyła.

W Ludwikowie policjanci zatrzymali kierującego Toyotą. 42-letni mieszkaniec gminy Opole Lubelskie w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 107 km/h. To o 57 km/h za szybko. Kierowca również stracił prawo jazdy na trzy miesiące i został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

W sumie czterech kierowców, którzy zdecydowanie przekroczyli prędkość, zostało ukaranych mandatami. Ich prawa jazdy zostały zatrzymane.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 0022139b59

Cmentarz w centrum sporu.
Pytania o nocne wycieczki w Kazimierzu

Nagranie z nocnych wydarzeń w rejonie cmentarza parafialnego i Wąwozu Cmentarnego wywołało w Kazimierzu Dolnym dużą dyskusję. Na sesji Rady Miejskiej mocne słowa padły ze strony przewodniczącego Samorządu Mieszkańców. Firmy turystyczne odcinają się od organizowania pokazanych na filmie wydarzeń i pytają o sposób wykorzystania nagrań.



Screen z filmu opublikowanego na profilu facebookowym Samorząd Mieszkańców Kazimierza Dolnego

Sprawa zaczęła się od filmu opublikowanego w mediach społecznościowych przez Samorząd Mieszkańców Kazimierza Dolnego. Na nagraniu widać nocne aktywności w rejonie cmentarza i Wąwozu Cmentarnego. Materiał wywołał reakcję mieszkańców, a temat trafił również na sesję Rady Miejskiej 3 września.

Podczas obrad przewodniczący Samorządu Mieszkańców Piotr Żółkiewski mówił, że opublikowane nagrania są jedynie „wierzchołkiem góry lodowej". Jak przekonywał, do Samorządu miało trafić więcej podobnych materiałów.

– To, co się dzieje na cmentarzu i dosłownie kilka metrów od cmentarza, jest dla mnie szokujące – mówił podczas sesji.

Żółkiewski wskazywał, że problem nie dotyczy jego zdaniem pojedynczego incydentu. Podkreślał, że Samorząd otrzymał większą liczbę nagrań, a opublikowany film przedstawia jedynie część materiału.

– To są tylko fragmenty z około czterech godzin nagrań – mówił, przekonując jednocześnie, że materiały nie zostały zmanipulowane.

„Wyobraźmy sobie, że to jest 10 metrów od grobu"

Jednym z najbardziej emocjonalnych momentów wystąpienia było odwołanie do grobu niedawno zmarłej radnej Marzanny Góreckiej.

Żółkiewski pytał, jak mieszkańcy odebraliby sytuację, gdyby podobne zachowania miały miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie grobu ich bliskiej osoby.

– Wyobraźmy sobie, że to jest 10 metrów od grobu Marzanny Góreckiej – mówił, wskazując na niedawno zmarłą radną.

W swoim wystąpieniu pytał również, gdzie w takich sytuacjach są mieszkańcy, zarządca cmentarza i ksiądz.

Przypominał, że w przeszłości mieszkańcy mieli reagować na głośne zachowanie młodzieży w pobliżu cmentarza i wzywać policję.

– Kiedyś ludzie dzwonili na policję, jak młodzież była głośno, a teraz tolerujemy imprezę na cały regulator – mówił przewodniczący Samorządu.

Wjazd mimo zakazu i wejście do wąwozu

Żółkiewski zwracał uwagę także na sposób poruszania się uczestników pokazanych na nagraniu.

Jak mówił, na materiale widać m.in. samochody wjeżdżające mimo obowiązujących znaków zakazu. Wskazywał również na wejście grup do Wąwozu Cmentarnego.

– Wąwóz jest zamknięty i grupy nie powinny tam wchodzić – przekonywał.

W jego wypowiedzi pojawił się również temat pozostawianych w okolicy odpadów i popiołu. Przewodniczący Samorządu apelował o zdecydowaną reakcję i jasne określenie, co w tym miejscu wolno, a czego nie.

Żółkiewski przywołał również pismo z 2023 roku skierowane do proboszcza przez jedną z firm. Jak mówił, przedsiębiorstwo deklarowało wówczas obsługę około 18 tys. turystów rocznie i zapewniało:

„Pilnujemy, aby nigdy podczas naszych wycieczek nie zostały naruszone powaga i sacrum miejsca".

Zdaniem Żółkiewskiego późniejsze sytuacje pokazują, że temat nadal wymaga rozwiązania.

– Trzeba z tym coś zrobić – apelował podczas sesji.

Przewodniczący Samorządu określił sytuację mianem **„patologii"** i przekonywał, że nie można przechodzić obok niej obojętnie.

Jego wystąpienie było bardzo emocjonalne. W pewnym momencie przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Guz musiał poprosić o uspokojenie dyskusji. Ostatecznie podczas sesji nie doszło jednak do szerszej debaty radnych ani burmistrza nad przedstawionymi zarzutami.

Firmy: to nie nasze wycieczki

Istotne jest jednak to, że przedstawiciele firm działających w branży turystycznej, do których zwróciliśmy się z pytaniami, nie potwierdzają, że wydarzenia pokazane na filmie były organizowanymi przez nich wycieczkami.

Oskar Kosowski, prezes Nocne Zwiedzanie Kazimierza Sp. z o.o., stanowczo odcina swoją firmę od przedstawionego materiału.

– Jesteśmy nieświadomi organizowania wydarzeń, które sugeruje film – przekazał.

Jak wyjaśnia, organizowane przez jego firmę Nocne Zwiedzanie „nie korzysta z cmentarza parafialnego i nie jest imprezą muzyczno-taneczną". Podkreśla, że działalność firmy polega na oprowadzaniu turystów i ma określoną trasę oraz formułę.

Kosowski odniósł się także do treści, które – jego zdaniem – można usłyszeć na filmie. Wskazał m.in. na fragmenty związane z „Grobem Agamemnona" Juliusza Słowackiego, „Balem w Operze" Juliana Tuwima oraz „XIII Księgą Pana Tadeusza" Aleksandra Fredry.

– Nie są to treści Nocnego Zwiedzania – zaznaczył.

Firma przypomina przy tym, że Nocne Zwiedzanie działa w Kazimierzu Dolnym od 14 lat i było nagradzane w branżowych konkursach. Wśród wyróżnień wymienia pierwsze miejsce w Tourism Trends Awards w Gdańsku w kategorii „Nowa Oferta Turystyczna" oraz wyróżnienie w konkursie na „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego".

„Niebywały skandal"

Prezes Nocnego Zwiedzania nie poprzestał jednak na samym zaprzeczeniu.

– Jeżeli przewodniczący Samorządu Mieszkańców insynuuje lub jasno daje do zrozumienia, że ten montaż ma związek z naszą firmą, jest to niebywały skandal – stwierdził.

Jego zdaniem sytuacja może doprowadzić do poważnego kryzysu wizerunkowego zarówno dla przedsiębiorstwa, jak i dla samego Kazimierza Dolnego.

Kosowski zakwestionował również sposób przygotowania materiału. Pytał, czy osoby rejestrowane na nagraniach wiedziały, że są filmowane, oraz czy montaż, zastosowane oznaczenia i dodatkowe elementy graficzne nie zostały wykorzystane w celu wywołania u odbiorców określonych emocji.

Podniósł także kwestię potencjalnego konfliktu interesów. Wskazał, że przewodniczący Samorządu Mieszkańców jest jednocześnie przewodnikiem i – jak twierdzi – uczestniczy w wydarzeniach organizowanych przez inną firmę. Według Kosowskiego przedsiębiorstwo to ma naśladować ofertę Nocnego Zwiedzania, a pomiędzy jego przedstawicielem a beneficjentem rzeczywistym Nocnego Zwiedzania w przeszłości miał toczyć się spór cywilny.

Są to zarzuty przedstawione przez przedsiębiorcę i nie zostały w tym materiale przedstawione jako ustalone fakty.

Kosowski zapowiedział konsultacje prawne oraz możliwość podjęcia kroków prawnych w związku – jak określił – działaniami wymierzonymi w niego, jego pracowników i firmę.

Eko Busik również się odcina

Podobne stanowisko przedstawił Eko Busik Kazimierz Dolny.

Firma zaznaczyła wprost pod opublikowanym filmem:

– Proszę tej formy „zwiedzania" nie łączyć z firmą Eko Busik Kazimierz Dolny – nigdy nie organizowaliśmy oraz nie zamierzamy organizować wycieczek zarówno w dzień, jak i w nocy na cmentarz parafialny oraz wąwóz cmentarny.

Paweł Czopek z Eko Busika podkreśla, że firma działa w Kazimierzu od ponad 22 lat i nie jest przeciwna turystyce. Problem widzi jednak w wykorzystywaniu cmentarza oraz jego najbliższego otoczenia jako miejsca komercyjnych atrakcji.

– Cmentarz jest miejscem pamięci, ciszy, godności i osobistej żałoby – podkreśla.

Jak dodaje, na kazimierskim cmentarzu spoczywa znaczna część jego rodziny. Według jego relacji firma wielokrotnie sygnalizowała odpowiednim służbom sytuacje, które miały mieć miejsce w pobliżu nekropolii.

Czopek twierdzi, że po nocnych wydarzeniach w rejonie wejścia na cmentarz miały być znajdowane m.in. butelki po alkoholu oraz ślady pochodni. Te informacje pochodzą jednak ze stanowiska przedstawiciela firmy i wymagają odrębnego potwierdzenia.

Eko Busik zaznacza, że nie chodzi o ograniczanie ruchu turystycznego. Firma uważa natomiast, że powinny zostać jasno określone zasady dotyczące organizowania komercyjnych wydarzeń w rejonie cmentarza.

Mieszkańcy też mają swoje zdanie

Film wywołał w internecie dużą liczbę komentarzy. Część osób wyrażała oburzenie i pytała, kto organizuje tego typu wydarzenia.

„Też mam takie nagranie. Widziałam na własne oczy, słyszałam" – napisała jedna z osób.

Inni komentujący pytali wprost: „Kto robi takie imprezy?" oraz „Czy to nocne zwiedzanie?". Pojawiały się również głosy, że potrzebna jest reakcja zarządcy cmentarza oraz władz.

„Nie ma zgody na takie zachowania i nie pozwalamy na takie 'wydarzenia' nad grobami naszych bliskich" – brzmiał jeden z komentarzy.

Nie wszyscy oceniali jednak sytuację w ten sam sposób. Wśród komentarzy znalazły się osoby, które korzystały z Nocnego Zwiedzania i nie kojarzą tej oferty z zachowaniami pokazanymi na filmie.

„Byłem na Nocnym Zwiedzaniu nie jeden raz i bywają tam też goście mojego apartamentu. Zawsze bardzo pochlebnie wypowiadają się o tym spacerze" – napisał jeden z internautów.

Inny komentujący zwracał uwagę: „Nocne zwiedzanie nie polega na chodzeniu na cmentarz i urządzaniu tam imprez. Jest przygotowana ścieżka prowadząca do lasu".

W dyskusji pojawiały się również sugestie dotyczące konfliktu interesów i prywatnego tła sporu, a także pytania o sposób zmontowania filmu.

Sam fakt pojawienia się nagrania i komentarzy pod nim nie przesądza jednak ani o tym, kto organizował przedstawione wydarzenia, ani o tym, czy zachowania widoczne na filmie były elementem konkretnej oferty turystycznej.

Pytanie nie tylko o jeden film

Cała sprawa stawia jednak szersze pytanie o granice nocnej turystyki w Kazimierzu Dolnym.

Z jednej strony są mieszkańcy, dla których cmentarz pozostaje miejscem szczególnym i wymagającym ciszy oraz szacunku. Z drugiej – przedsiębiorcy, którzy wskazują, że nie można przypisywać ich firmom organizowania wydarzeń tylko na podstawie pojawienia się podobnych aktywności w internetowym materiale.

Film uruchomił dyskusję, której nie da się sprowadzić wyłącznie do pytania, czy nocne zwiedzanie jest dobre, czy złe. Chodzi przede wszystkim o granicę między turystyczną atrakcją a szacunkiem dla miejsca, które dla wielu mieszkańców pozostaje przestrzenią pamięci o ich bliskich.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 0022139b59

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Artur Tomasiewicz
z tatą, Kolonia Kierzkówka
ur. 17 września,
g. 19.50; 3890 g, 58 cm
rodzice: Angelika, Kacper



Nikodem Żmuda z tatą, Wola Okrzejska
ur. 18 września
g. 12.59; 3570 g, 56 cm
rodzice: Julia, Norbert



Mikołaj Miazga z bratem, Wygnanów
ur. 17 września, g. 11.33;
2970 g, 54 cm
rodzice: Dominika, Przemysław
rodzeństwo: Michał



Alicja Zabielska, Tchórzew Kolonia
ur. 17 września, g. 11.54, 4330 g, 55 cm
rodzice: Anita, Piotr
rodzeństwo: Iga, Laura



Leon Włosek, Wohyń
ur. 17 września, g. 10.13; 3360 g, 57 cm
rodzice: Alicja, Kamil
rodzeństwo: Kuba



Franciszek Turowski, Majdan Kozłowiecki
ur. 14 września, g. 12.05; 2690 g, 51 cm
rodzice: Małgorzata, Paweł
rodzeństwo: Alicja



Szymon Dostaw, Horodyszcze
ur. 16 września, g. 10.15; 3370 g, 55 cm
rodzice: Katarzyna, Adrian
rodzeństwo: Diana

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Franek Futera, Wola Bystrzycka
ur. 13 września, g. 9.05, 3850 g, 58 cm
rodzice: Karolina i Rafał



Lena Wróbel, Suchocin
ur. 13 września, g. 12.10, 3660 g, 58 cm
rodzice: Ilona i Łukasz
brat: Nikodem



Zuzanna Zielińska, Jarczew
ur. 15 września, g. 20.20, 3490 g, 54 cm
rodzice: Paulina i Wojciech



Blanka Zabielska, Tchórzew Kolonia
ur. 14 września, g. 9.00, 3790 g, 57 cm
rodzice: Kinga i Wojciech
brat: Tymek



Laura Łopko z tatą, Włodawa
ur. 17 września, g. 20.58;
3450 g, 51 cm
rodzice: Patrycja, Michał
rodzeństwo: Konrad

Pavlo ma piękną żonę! Historia jak z bajki

Pavlo Semeniuk - napastnik Powiślaka Końskowola opowiedział o miłości, przypadkowym spotkaniu i ślubie w jednym z najbardziej romantycznych miejsc nad Morzem Czarnym.

Miłość czasem zaczyna się tam, gdzie zupełnie się jej nie spodziewamy. Przekonali się o tym Pavlo Semeniuk, napastnik Powiślaka Końskowola i jego żona Daria Tokarieva. Choć wcześniej mieszkali w tym samym mieście i mieli wspólnych znajomych, ich drogi po raz pierwszy skrzyżowały się dopiero w Puławach. Dziś małżonkowie mają za sobą wyjątkowy ślub w Batumi.



- Poznaliśmy się w Puławach. Była to bardzo zabawna sytuacja, ponieważ kojarzyłem Darię od dawna, bo mieszkaliśmy w tym samym mieście i mieliśmy wspólnych znajomych, ale ani razu nie widzieliśmy się na oczy - opowiada Pavlo Semeniuk

Znali się z tego samego miasta, ale spotkali w Puławach

Oboje pochodzą z Iwano-Frankiwska na Ukrainie. Co ciekawe, studiowali na różnych uczelniach w tym samym mieście i mieli wspólnych znajomych, jednak wcześniej nigdy się nie spotkali.

- Poznaliśmy się w Puławach. Była to bardzo zabawna sytuacja, ponieważ kojarzyłem Darię od dawna, bo mieszkaliśmy w tym samym mieście i mieliśmy wspólnych znajomych, ale ani razu nie widzieliśmy się na oczy - opowiada Pavlo Semeniuk.

Przełom nastąpił w 2022 roku, kiedy Daria przyjechała do Puław na obóz sportowy. To właśnie wtedy rozpoczęła się ich wspólna historia. - Właśnie wtedy wszystko się zaczęło. Historia jak z bajki, musiała trafić akurat do Puław - wspomina z uśmiechem Pavlo.

Ślub w Batumi

Para zdecydowała się powiedzieć sobie „tak” w Batumi, gruzińskim mieście położonym nad Morzem Czarnym.

- Fajny klimat, piękne widoki, romantyczne miejsce, przede wszystkim miasto miłości nad morzem z piękną atmosferą - mówi Pavlo.

Dla małżonków ceremonia była czymś więcej niż tylko formalnym początkiem wspólnego życia.

- Chcieliśmy, żeby ten dzień był nie tylko ślubem, ale też pięknym wspomnieniem z miejsca, które zawsze będzie nam się kojarzyć z początkiem naszego wspólnego życia - podkreśla napastnik Powiślaka Końskowola.

Podróż poślubna? Już częściowo zrealizowana

Czy Pavlo i Daria planują osobną podróż poślubną? Jak się okazuje, para jeszcze nie zdecydowała, kiedy i dokąd się wybierze. Jednocześnie sam wyjazd do Batumi można uznać za połączenie ślubu i romantycznej podróży.

- Gdzieś polecimy, tylko na razie jeszcze nie wiemy kiedy i gdzie. Można powiedzieć, że to była taka podróż, gdzie zrobiliśmy dwa w jednym - przyznaje Pavlo.

Historia Pavla Semeniuka i Darii Tokarievej pokazuje, że czasami potrzeba jednego nieoczekiwanego spotkania, aby rozpocząć nowy rozdział życia. W ich przypadku wszystko zaczęło się w Puławach, a ślub w Batumi stał się wyjątkową pamiątką początku wspólnej drogi.

mp

WSP

eprasa.pl 0022139b59

Właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. I)

Joachima Hempla wojenne przypadki

Bił się ponoć w 29 bitwach, choć to pewnie tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarosławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha powstanie listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.



Pod Somosierrą do szarży poszedł Trzeci Szwadron, więc służący w Drugim Joachim Hempel wysłuchiwał tylko opowieści o tym, jak koledzy zapewnili sobie nieśmiertelność. Obraz Januarego Suchodolskigo, wolne zasoby

Autor wspomnień dotyczących m.in. Puław epoki Czartoryskich Leon Dembowski pisze Joachimie Rochu, ojcu szwoleżera Joachima: „Hempel człowiek zacny i powszechnie szanowany, rozstrzygał i zatwierdzał wszelkie plany budowli we wszystkich dobrach i kierował działem pomiarów". Mający za sobą studia na uniwersytecie w Krakowie architekt najpierw służył w wojsku Wielkiego Księstwa Litewskiego, pod koniec życia osiedlił się wraz z rodziną w wydzierżawionym od Czartoryskich mająteczku w Końskowoli koło Puław. Roboty, nie może to ulegać wątpliwości, w otoczeniu księcia Adama Kazimierza i księżnej Izabelli miał mnóstwo. Z urodzenia mieszczanin, w 1790 roku otrzymał od Sejmu herb Prątnicki (w polu błękitnym pas srebrny, nad nim trzy róże, środkowa wyżej; pod pasem dwa srebrne krzyże). Z drugą żoną, Zuzanną z Hoffmanów, miał dwanaścioro potomstwa, z których najstarszy był urodzony w 1787 roku Joachim. Początkowo wydawało się, że pójdzie w ślady ojca: Norblin uczył go rysować, spotykał w pałacu Kniaźnina, słuchał Zabłockiego, Niemcewicza, studiował na Akademii Zamojskiej, odbywał praktyki inżynierskie. Ale jednak nie do tego był stworzony.

Pod napoleońskie sztandary

W kwietniu 1807 roku Napoleon dekretuje w Finckensteinie powstanie 1. Pułku Szwoleżerów -Lansjerów Gwardii Cesarskiej. Już wcześniej wpadła mu w oko gwardia honorowa, asystująca Cesarzowi w czasie pobytu na ziemiach polskich w 1806. Dowódcą zostanie naznaczony Wincenty Krasiński, jedyny wówczas w Warszawie, który mógł popularnością iść w paragon z księciem Józefem. Pod sztandar biegnie całe pokolenie młodych ziemian i arystokratów, gotowych samych się wyposażyć, odziać, uzbroić i wszystko postawić na napoleońską kartę. Mundur, wzorowany na tym Kawalerii Narodowej z 1794, przywdziewa też nasz Joachim. W jego ślady idą też urodzony w 1790 roku Stanisław i młodszy o trzy lata Józef Tadeusz.

Dzisiaj dwudziestolatków traktuje się jako dorastających smarkaczy. Wtedy dorośli mężczyźni biegli pisać historię.

Zła wojna w Hiszpanii

Pierwszą misję szwoleżerowie otrzymują w Hiszpanii. Napoleon, po klęsce pod Trafalgarem, kiedy przesądziło się, że nie będzie w stanie dokonać inwazji Brytanii, próbuje wyegzekwować blokadę handlową Brytanii. Hiszpańskie i portugalskie porty jednak niemiłosiernie ciekną, miejscowi kupcy dalej prowadzą interesy z Anglikami. Nie brakuje opinii, że to, co było znane jako wojna w Hiszpanii, w gruncie rzeczy było tylko jednym z epizodów wieloletniej, nieustannej, czasem niewypowiadanej, wojny z Albionem. 5 maja Francuzi zmuszają do rezygnacji króla Hiszpanii Karola IV do zrzeczenia się praw do tronu. Madryt spływa krwią powstańców. Zaczyna się wojna. Wojna paskudna, pełna obustronnych okrucieństw, czasem nad potrzebę krwawa. Pod Saragossą akty wojennej odwagi przeplatają się z atakami bitewnego szału i desperacji. A w środku, na nieswojej ziemi, całe to pokolenie Olbromskich, Cedrów. I Hemplów.

U boku Lasalle'a

Dla Joachima już pierwsza większa bitwa skończyła się pechowo, choć - prawdę rzekłszy - mogło być znacznie gorzej. 14 lipca 1808 roku pod Mediną del Rio Seco drogę czternastu tysiącom żołnierzy marszałka Bessieresa zastąpiły dwadzieścia cztery tysiące Hiszpanów. Na czele francuskiej kawalerii szalał sam, cudnej sławy, generał Lasalle, bożyszcze kawalerii wszystkich epok. Wśród Polaków dokazywał Hempel, który już w samej końcówce zwycięskiej bitwy zaszarżował hiszpańskie armaty, jednak padł ranny. Pisze, większy dryg mający do pióra, jego brat Stanisław.

„Kiedy szwadron, w którym się znajdował, powtórnie na kawaleryją nieprzyjacielską uderzył i rozprószonych Hiszpanów ścigał w różnych kierunkach, on raptownie w wąwozie został otoczony przez kilku krabinijerów konnych. Natarcie było silne i przemagające, mimo tego bronił się z rozpaczą w nadziei prędkiej pomocy, lecz kiedy kołnierze nasi unieśli się w inną stronę, a on cięty w rękę upuścił pałasz i koń ugodzony śmiertelnym wystrzałem z pistoletu, padł pod nim; wtenczas karabinijery leżącemu na ziemi, zadawszy w głowę kilka śmiertelnych ciosów, uszli za swoimi, a on okryty ranami, bez zmysłów obok swego konia, przez noc całą leżał, bez żadnego ratunku; ze świtem, gdy cokolwiek odzyskał przytomność, usłyszał głos ludzki; myśląc, że koledzy przychodzą mu w pomoc, zaczął się dźwigać, lecz niestety! zamiast kolegów, ujrzał kilkunastu chłopów hiszpańskich z dwoma mułami, niosących z pobojowiska różne sprzęty wojskowe; dostrzegłszy rannego i widząc, że jeszcze żyje, rzucili się z krzykiem zemsty, chcąc go zamordować, lecz jeden, poznawszy mundur, zawołał: „Dajcie pokój, to jest Polak!" te słowa złagodziły dzikich Hiszpanów; wziąwszy go na muła, przyszli z nim do rozległej włości, gdzie go oddali do klasztoru, lecz tam zamiast ratunku, został wtrącony do ciemnego lochu, a tak straciwszy ostatnią nadzieję, znękany na ciele i umyśle, oczekiwał oziemble chwili, która miała zakończyć jego niedolę".

Sytuacja była zaiste dramatyczna.

Oczywiście w listach słanych do rodziców do Puław widać tylko same sukcesy. Pisze Stanisław:

Co do nas donoszę że nam się powodzi jak może bydź naylepiey, Ja przed dwoma tygodniami dostałem nominację na porucznika, od samego Cesarza Joachimek, ieszcze szczęśliwszy ode mnie bo zasłużył sobie na honor wielki, został Wachmistrzem y iest podany do krzyża Legyi Honorowej a to w Batalyi pod Rio Seco się dystyngował pierwszy wypadł na koniu na Hiszpanów za nim kilkunastu z Żołnierzy gdzie wpadł wyrąbał Nieprzyjaciela, Francuzi ze szczętem znieśli Hiszpanów, Armaty wszystkie zabrali. W tey afferze letko był ranny w Głowę y w Rękę co już prawie zupełnie zgoioną lecz dla zupełnego wy kurowania wzięto wszystkich rannych do Bayonny Miasta Francuzkiego nad samą Granicą hiszpańską ja często bardzo do niego piszę a on do mnie...

Ech, pewnie aż żal było wychodzić

W tej podłej awanturze nawet duchowni w takich sytuacjach zwykli traktować najeźdźcę sztyletem, widząc w nich jakobinów, wrogów nie tylko Hiszpanii, ale też religii katolickiej. Ale skoro zakrwawiony żołnierz, którego znaleźli na pobojowisku, miał na piersiach szkaplerz, który dostał, z najlepszymi życzeniami od jakiejś hiszpańskiej donny. Żeby upewnić się, że to nie przypadek albo łup wojenny, kazali Hemplowi odmówić pacierz. Uczynił to po łacinie. W więzieniu Joachim zachował się, jak na kawalerzystę przystało: szybko zbałamucił wnuczkę swojej nadzorczyni, która zaczęła dostarczać mu lepsze jedzenie i bukłaki z winem. Kiedy zaś w okolicy pojawili się Francuzi, dyskretnie zwróciła im uwagę, że w klasztorze jest Polak. Zdaje się, że konsekwentnie wojnę toczył z Hiszpanami, dbając o relacje z Hiszpankami. Po latach rad opowiadał, jak otrzymawszy misję eskortowania hiszpańskiej hrabiny, zapracował sobie na jej wdzięczność, ratując jej dziecko, które w czasie przekraczania jakiegoś rwącego potoku wpadło do wody i gdyby nie odwaga Joachima, z pewnością by utonęło. Po powrocie do szeregów czekała go nominacja na wachmistrza i Legia Honorowa.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 0022139b59

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. I)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.



fot. ze strony lgdzaemzagniecek.freeforpl.pl

Miejsce zbrodni upamiętnia krzyż i postać bolejącej kobiety

14 kwietnia około południa w Józefowie zebrały się rozmaite niemieckie siły. Były wśród nich żandarmeria wojskowa, gestapo uzbrojeni koloniści z Józefowa i kilku innych okolicznych wsi, a także funkcjonariusze „granatowej policji".

Okoliczną ludność zebrano w pobliżu gospodarstwa zamordowanych Kasnerów: męża, jego drugiej żony, ich wspólnego dziecka i dwojga dzieci kobiety z poprzedniego małżeństwa. Znaleźli się tam niemal wszyscy polscy mieszkańcy Józefowa oraz osoby zwiezione przez patrole z kilku okolicznych wsi: Serokomli, Wólki Serokomlskiej, Bielan, Bronisławowa, Nowinek, Hordzieży i Zakępia. W niektórych wypadkach niemieccy koloniści wykorzystali tę sytuację, aby pomścić zadawnione urazy. Odrębną grupę stanowili sołtysi wiosek, którzy sami, zdaje się dobrowolnie, przyjechali na miejsce prosto z narady w Łukowie. Ich wozów użyto jako podwody do zwiezienia kolejnych nieszczęśników. Wydaje się, że decyzję o masowym zabójstwie podjęto po przybyciu na miejsce z Lublina podpułkownika von Alvenslebena, dowodzącego miejscowej niemieckiej samoobrony (Selbsschutzu). Wieczorem niemiecki oficer nakazał zwolnienie kobiet i dzieci. Dzięki wstawiennictwu jednej z Niemek, katoliczki, zwolniono też proboszcza i organistę z Serokomli.

Bezładna strzelanina

Egzekucja, pierwsza taka w regionie, nie miała sobie nic z metodyczności i makabrycznej wręcz szczegółowości planowania. Oprawcy improwizowali. Wokół placu ustawiono reflektory i włączono światła samochodów, a mężczyznom kazano ustawić się w grupy. Do tak stłoczonych ofiar otworzono ogień z karabinów maszynowych, zaczęła się dość bezładna strzelanina. W tej sytuacji część osób próbowała uciec, co udało się 47 osobom, w tym niektórym rannym. Kiedy na miejsce dowieziono kolejną grupę osób z okolicznych wsi, zmieniono metodę mordowania: tym razem mężczyzn zabijano pojedynczo - strzałem w kark.

Łącznie od kul zginęło co najmniej 217 (prawdopodobnie nieco więcej) osób, w tym pięć kobiet i około 20 osób w wieku poniżej 8 lat.

Dlaczego doszło do tej zbrodni? Kto i kiedy podjął kluczowe decyzje? Kim byli bezpośredni sprawcy?

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Leśnej Podlaskiej



Okres swojego największego znaczenia Leśna Podlaska przeżywała w końcówce XIX wieku. Po wygnaniu paulinów opiekę nad sanktuarium władze carskie powierzyły żeńskiemu monasterowi prawosławnemu, który, pod kierunkiem charyzmatycznej, wywodzącej się z najlepszej rosyjskiej arystokracji, przełożonej Katarzyny Jefimowskiej został potężnie rozbudowany. Pełnił istotną rolę nie tylko religijną, ale też edukacyjną. Kilkaset mniszek prowadziło szkoły dla dzieci i rolnicze, klasztor odwiedzał nawet car, Leśna wymieniana była jako jeden z najważniejszych monasterów całego Imperium. Na terenie zespołu znajdowało się sześć cerkwi. Na zdjęciu z prawej strony widzimy cmentarną, poświęcona przez biskupa Tichona Bielawina cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego. O randze wspólnoty i szacunku, jakim się ona cieszyła, może świadczyć fakt, że przeprowadzona właśnie przy okazji poświęcenia drewnianej świątyni inspekcja m.in. klasztornych finansów skończyła się dość nietypowo i miała dalekosiężne skutki. Młody, ambitny hierarcha złożył na ręce zwierzchników informacje o dostrzeżonych (nie wiemy, na ile poważnych i zawinionych) nieprawidłowościach. W efekcie siostra Katarzyna musiała przeprowadzić kilka rozmów na dość wysokim szczeblu, w efekcie których Tichonowi powierzono... odpowiedzialną i zaszczytną misję wśród tubylców na Aleutach i Alasce. Spisał się tam zresztą znakomicie, założył całą strukturę cerkiewną, a kiedy kilka lat później wrócił do Rosji, został mianowany m.in. metropolitą moskiewskim, a potem patriarchą całej Rusi. Dziesięciolecia później został uznany świętym.

A cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego zburzono niedługo po 1918 roku. Obecnie w tym miejscu stoi figura Pana Jezusa.

Zbigniew Smółko

WSP

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. IV)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Pierwsza próba ukończenia studiów w Krakowie kończy się upadkiem zdrowotnym i materialnym, który wymusił powrót do Lublina. Rozczarowany okolicami Wawelu Nałkowski próbuje podjąć naukę w Petersburgu, ale i tam przegrywa z biedą.

Cierpliwość nagrodzona

Podejmuje wtedy decyzję o spróbowaniu drugi raz na Uniwersytecie. Tym razem ma więcej szczęścia: kształtuje się intelektualnie w kierunku matematyki i kartografii. Kończy studia, ma nawet propozycje opublikowania podręcznika, ale znowu fortuna wycina hołubca: umówiony wydawca bankrutuje, a rękopis ginie w czasie powodzi. Nie lepiej mu idzie w miłości. Jak biedak student długo musi zabiegać o względy Annę Šafrankówny - pochodzącej z Czech młodej nauczycielki. Dama, zdaje się, że dość powściągliwa w uczuciach, imponuje nietypową, grecką urodą i wielkim talentem śpiewaczym. Wacław długo nie umie znaleźć klucza do jej serca, kilka razy się oświadcza, dwa razy zaręczyny są zrywane, wreszcie, po sześciu latach znajomości, w 1881 udaje mu się Annę zaprowadzić pod ołtarz. Przenoszą się do Warszawy, gdzie na świat przychodzą ich córeczki Zofia i Hanna.

W kręgu niepokornych

Rodzinę utrzymuje z nauczania w prywatnych szkołach oraz korepetycji. Uczestniczy też w pracach tzw. uniwersytetu latającego, prywatnych tajnych kompletów próbujących dla młodej, niepokornej inteligencji rozświetlić „noc apuchtinowską", nazwaną tak od nazwiska niesławnego carskiego kuratora oświaty. Zaczyna odgrywać istotną rolę w warszawskim środowisku intelektualnym, zdobywa znajomych w świecie naukowym, artystycznym, dziennikarskim, głównie związanych z postępowym, może nawet marksizującym „Głosem". Wśród znajomych ojca z tego okresu Zofia Nałkowska wymieni potem postacie bardzo różnorakie, m.in. Stanisława Przybyszewskiego, Adolfa Nowaczyńskiego, Benedykta Hertza, Stefanię Sempołowską, Ludwika Krzywickiego, Leona Choromańskiego, Tadeusza Micińskiego, Stanisława Brzozowskiego, ale także Adolfa Warskiego i Juliana Marchlewskiego.

Awantura z Sienkiewiczem

W 1885 roku wyjeżdża wraz z żoną i małą Zosią na roczne stypendium do Lipska. Po powrocie do Polski, wobec niemożności robienia kariery naukowej i dydaktycznej w zrusyfikowanym szkolnictwie, koncentruje się na własnych badaniach naukowych i jest to w jego życiu okres wyjątkowo płodny. Publikuje cały szereg szkiców poświęconych głównie zagadnieniom warsztatowym i metodologicznym oraz pożądanym kierunkom rozwoju nauczania geografii. Prace jego budzą zainteresowanie czytającej publiczności, także z racji na polemiczny zapał i talent. Dyskutuje zresztą nie tylko o geografii. Publiczność literacką zelektryzował spór z Sienkiewiczem o, wydaną w 1894 roku, „Rodzinę Połanieckich". W każdej postaci, w każdym założeniu społecznym i moralnym, każdej grupie wartości przedstawianych przez Sienkiewicza jako wartości dodatnie, Nałkowski widzi całe zło świata. W szkicu (a, powiedzmy wprost, wściekłym pamflecie!) „Sienkiewicziana" pisze, że autor chce „otoczyć aureolą, odnowić, utrwalić trzy główne twierdze reakcji: ulegalizowaną prostytucję, ulegalizowany rabunek i ulegalizowaną truciznę duchową". A potem jest jeszcze mocniej.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 0022139b59

Największe w regionie targi pracy. Przyjechali goście z Litwy i Niemiec



Stoisko kosmetologii AWF było często oblegane przez panie

Na IV Bialskie Targi Pracy w hali sportowo-widowiskowej Filii AWF w piątek przybyło aż 103 wystawców i reprezentantów instytucji szkolących. Wydarzenie nabrało rangi międzynarodowej, gdyż gościli na nim przedstawiciele powiatu Oberhavel, Jobcenter i spółki Winto z Niemiec, publicznych służb zatrudnienia z Wilna oraz samorządu rejonu wileńskiego z Litwy.

W obecnym roku pojawiło się o kilkunastu wystawców więcej niż przed rokiem. Z racji na hasło „Edukacja i przyszłość na rynku pracy", wśród nich byli reprezentanci uczelni i innych szkół m.in. z Lublina i Siedlec. Imponująco wyglądały pokazy i stoiska gospodarzy, czyli AWF.

Otwierający imprezę Marek Tichoruk, dyrektor współorganizującego targi Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podlaskiej (razem z Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP), z zadowoleniem poinformował nas, że pojawiło się tam aż 590 ofert pracy, w tym ponad 200 z PUP oraz jeszcze więcej w dyspozycji wystawców.

- Jest to duży sukces! – ocenił dyrektor.

Powitał tam licznych gości z zagranicy oraz samorządów miasta Biała Podlaska i ziemskiego powiatu bialskiego oraz gmin. Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie Tomasz Pitucha stwierdził podczas otwarcia wydarzenia, że to są jedne z największych targów. Zaznaczył, iż w ostatnim czasie znacząco powiększono liczbę doradców zawodowych, którzy mogą pomagać ludziom poszukującym zatrudnienia w znalezieniu miejsca pracy lub przekwalifikowania.

Renata Cytacka, doradczyni Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, mówiła o systemie litewskiego poradnictwa pracy. Zachęcała do poszukiwania pracy na Litwie.

Po hali krążyło bardzo wielu uczniów. Chłopców interesowały służby mundurowe i przymierzanie się do broni. Dziewczęta przede wszystkim oglądały pokazy kosmetyczne AWF. Młodzież była zadowolona z degustacji ciast, słodyczy i wędlin oraz napojów. Niektórzy uczniowie wychodzili z wieloma gadżetami.

Na młodzież czekały dodatkowe atrakcje, jak występ tancerzy z Akademii Breakingu, strefa wirtualnej rzeczywistości, gdzie można było poznać różne zawody i zobaczyć, jak może wyglądać praca z wykorzystaniem nowoczesnych technologii.

Pracownicy bialskiego PUP postanowili nawet wzbogacić program o swój udział w akcji #PrzysiadyDlaOlka, gdyż zostali nominowani przez Urząd Gminy w Rossoszu do udziału w charytatywnym wyzwaniu, z którego zbiórka prowadzona jest na portalu Siepomaga dla chłopca chorującego na rzadką chorobę mięśniową. Przysiady uatrakcyjniły program.

- Szukam konkretnej dobrej pracy. Powinna być blisko domu, w miarę odpowiednia. Mogę przyjąć etat masarza czy sprzątacza. Na razie chodzę i sprawdzam oferty - powiedziała nam pani Agata.



Monika Gąsienica,
kierownik firmy GreenWin z Janowa Podlaskiego

Szukamy odpowiednich osób

- Kilka osób pobrało od nas kwestionariusze osobowe i złożyło CV, wiele sięgało po ulotki. Szukamy odpowiednich osób na dwa stanowiska. Nie wiemy, czy ten nasz udział w targach zakończy się sukcesem.



Renata Cytacka,
doradczyni Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego

Zachęcić do pracy w Wilnie

- Dziękuję dyrektorowi bialskiego PUP za zaproszenie mnie na targi pracy oraz możliwość zobaczenia, jak wygląda rejestrowanie bezrobotnych. U nas takie targi są państwowe. Chciałam zachęcić te osoby, które nie mogą znaleźć w Polsce zatrudnienia, do pracy w Wilnie. Od dziś możemy zatrudnić pedagogów i kandydatów do służb mundurowych ze znajomością choćby jęz. angielskiego. Zapraszamy też do nas inwestorów.

Pani Renata zaś poszukiwała pracy biurowej.

- Oglądałam oferty, ale na swoją nie trafiłam. Nie było nic dla mnie – podsumowała.

Okazuje się, że w Białej Podlaskiej nawet osoby z wyższym wykształceniem mają problemy ze znalezieniem zatrudnienia, głównie dotyczy to kobiet.

- Zgromadziłam dużo ulotek, ale na tym terenie nie ma pracy dla mnie. Ukończyłam studia na kierunku gospodarka przestrzenna. Próbowałam rozmawiać z doradcami zawodowymi, ale trudno o efekt – zaznaczyła pani Anna.



Marek Tichoruk,
dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podlaskiej

Zgłosiło się jeszcze więcej chętnych

- Mamy rekord – w sumie 103 wystawców. Zgłosiło się jeszcze więcej chętnych na uczestnictwo w targach, ale ich udział był niemożliwy, bo chcieliśmy obecnym zapewnić odpowiednie warunki w hali. W ostatniej chwili kolega Mateusz Majewski, przewodniczący Powiatowej Rady Rynku Pracy, wpadł na pomysł nominowania nas przez jego Urząd Gminy w Rossoszu do charytatywnej akcji „Przysiady dla Olka". Był warunek, że musimy ćwiczyć... Przybyły do nas delegacje zagraniczne z szefami urzędów pracy i służbami zatrudnienia z Litwy oraz przedstawicielami samorządu. Mamy nadzieję, że jest to początek naszej współpracy. Zależy nam na wymianie doświadczeń.

Marek Pietrzela

Breaking opanował Rogoźnicę!

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Kusocińskiego w Rogoźnicy udowadnia, że lekcje wychowania fizycznego nie muszą trzymać się utartych schematów. W środę, 16 września, w murach placówki gościł Grzegorz Żyluk, założyciel Lubelskiej Akademii Breakingu (LAB), który porwał uczniów do tańca i zaprezentował im zupełnie nowe oblicze sportu.



fot. PSP w Rogoźnicy

Wizyta założyciela LAB to nie tylko jednorazowe wydarzenie, ale prawdopodobnie początek długofalowego projektu

Celem spotkania była promocja breakingu jako nowoczesnej, widowiskowej i niezwykle atrakcyjnej formy aktywności fizycznej. Wydarzenie rozpoczęło się od profesjonalnego pokazu.

Głównym punktem wizyty była jednak nowatorska lekcja wychowania fizycznego. Zamiast tradycyjnych ćwiczeń, uczniowie mieli okazję wkroczyć w świat kultury hip-hopowej i pod okiem doświadczonego instruktora poznać podstawowe kroki oraz figury breakingu. Znakomity kontakt Grzegorza Żyluka z młodzieżą, jego charyzma i umiejętność przekazywania wiedzy sprawiły, że parkiet błyskawicznie zapełnił się chętnymi do ćwiczeń.

Wizyta założyciela LAB to nie tylko jednorazowe wydarzenie, ale prawdopodobnie początek długofalowego projektu. Spotkanie stało się okazją do podjęcia rozmów na temat zacieśnienia współpracy pomiędzy trzema instytucjami: Publiczną Szkołą Podstawową w Rogoźnicy, Lubelską Akademią Breakingu oraz Akademią Wychowania Fizycznego (AWF) w Białej Podlaskiej.

Planowana współpraca ma opierać się na organizacji kolejnych nieszablonowych zajęć i pokazów sportowych, a także na wspólnych inicjatywach edukacyjnych. Głównym celem tych działań będzie skuteczne promowanie aktywnego i zdrowego stylu życia wśród dzieci i młodzieży.

Kamil Pulik

Noc Bibliotek. Zapisy na spotkanie z Panem Poetą

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza najmłodszych czytelników na wyjątkową edycję Nocy Bibliotek.

W tym roku gościem specjalnym wydarzenia organizowanego w Pracowni Wyobraźni będzie ulubieniec dzieci – Pan Poeta. Ze względu na ograniczoną pulę miejsc, organizatorzy zachęcają do wcześniejszych zapisów.

Spotkanie autorskie zaplanowano na 14 października (środa) o godz. 17. Pan Poeta, znany z interaktywnych, niezwykle radosnych i angażujących wystąpień, gwarantuje przezabawną atmosferę, która z pewnością rozbudzi w najmłodszych miłość do literatury.

Szczegółowy program Nocy Bibliotek zostanie opublikowany w najbliższym czasie. Oczekując na październikowe wydarzenie, międzyrzecka książnica gorąco zachęca do odwiedzania wypożyczalni. Na bibliotecznych półkach czeka kilka książek Pana Poety – to okazja, aby dzieci poznały jego twórczość jeszcze przed osobistym spotkaniem z autorem.

Szczegóły dotyczące zapisów można uzyskać bezpośrednio w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyrzecu Podlaskim.

Plk

BIA

eprasa.pl 0022139b59

Kolejne trofeum do klubowej gabloty

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin rozpoczęły sezon w bardzo obiecującym stylu. Na początek zmagań w nowych rozgrywkach wywalczyły Superpuchar Polski Kobiet, pokonując we Wrocławiu tamtejszą Ślęzę.

To był pierwszy mecz o stawkę dla biało-zielonych od 19 kwietnia, gdy akademiczki zdobyły drugie w historii klubu mistrzostwo Polski. Po tym sukcesie doszło do rewolucji. Lublin opuścił trener Karol Kowalewski, którego zastąpił na stanowisku jeden z jego dotychczasowych asystentów, Marek Lebiedziński.

Gospodyniom nie pomogła nawet będąca w niezłej formie Ameryst Alston, która sprawiała lubelskiej defensywie sporo problemów.



Triumfatorki Superpucharu Polski Kobiet 2026

fot. Eryk Rak/AZS UMCS Lublin

Ze składu złotych medalistek poprzedniego sezonu podpisy pod nowymi umowami złożyły tylko Aleksandra Wojtala, Julia Rakowska, Nikola Pogorzelska oraz Brooque Williams. Reszta zawodniczek zmieniła barwy. Poza tym do ekipy obrończyń tytułu dołączyły Matea Tadić, Dominika Hańczaruk, Catherine Reese, Amalia Rembiszewska, Agata Stępień, Laura Weber, Kourtney Treffers, Kornelia Ignerska, a także Shyanne Sellers.

Lublinianki zaprezentowały nowe oblicze i pokazały, że przebudowany skład dysponuje dużym potencjałem nie tylko na papierze. Akademiczki grały zespołowo, umiejętnie dzieliły się piłką i przez większość spotkania kontrolowały przebieg boiskowych wydarzeń. I choć do przerwy prowadziły ze Ślęzą różnicą tylko dwóch punktów, to po zmianie stron miały znacznie większą przewagę. Najlepiej świadczy o tym fakt, że do czwartej kwarty przystępowały, wygrywając 60:47.

Gospodyniom nie pomogła nawet będąca w niezłej formie Ameryst Alston, która sprawiała lubelskiej defensywie sporo problemów. Ostatecznie jednak 16 rzuconych przez nią punktów nie może robić wrażenia, biorąc pod uwagę fakt, że w szeregach biało-zielonych aż pięć zawodniczek zanotowało dwucyfrowy dorobek. Najskuteczniejszą z nich była autorka 20 oczek - Matea Tadić. Chorwatka dołożyła do tego siedem asyst, cztery zbiórki i dwa przechwyty. To właśnie 26-latka otrzymała tytuł MVP sobotniego spotkania.

Drużyna z Lublina była lepsza i sięgnęła po trzeci Superpuchar Polski w historii klubu. Poprzednie dwa wywalczyła w 2023 i 2024 roku. - Jestem szczęśliwy. Chcieliśmy zacząć dobrze sezon. Co zdecydowało o naszym zwycięstwie? Myślę, że defensywa w trzeciej kwarcie, gdy dobrze porotowaliśmy i byliśmy aktywni. Nawet jeśli popełnialiśmy wtedy błędy w obronie, to je łataliśmy i dobrze przewidywaliśmy. Poza tym skutecznie trafialiśmy z dystansu, co dało nam dużo energii i tlenu, a w konsekwencji wygraną. Nie będziemy jednak przedłużać momentu radości, ponieważ przed nami długi i wymagający sezon na dwóch frontach - podsumował trener Lebiedziński.

Już za tydzień AZS UMCS zainauguruje zmagania w Basket Lidze Kobiet. W pierwszej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra. Początek tej konfrontacji w hali MOSiR imienia Zdzisława Niedzieli zaplanowano 26 września o godzinie 16:00.

1KS Ślęza Wrocław - Lotto AZS UMCS Lublin

60:78

(17:18, 18:19, 12:23, 13:18)

Lublin: Tadić 20, Williams 17, Treffers 15, Reese 11, Rembiszewska 10, Ignerska 3, Wojtala 2, Weber, Stępień, Pogorzelska, Hańczaruk

Karol Kurzępa

Pechowy tor, osłabienie i wynik, który daje nadzieję. Będzie bój o brązowy medal

W pierwszym meczu o 3. miejsce w sezonie 2026 żużlowej PGE Ekstraligi drużyna Orlen Oil Motoru Lublin przegrała na wyjeździe z Fogo Unią Leszno. O tym, kto skończy rozgrywki na podium, przesądzi definitywnie drugie spotkanie, które odbędzie się na lubelskim torze.

Podopieczni trenera Macieja Kuciapy przystąpili do niedzielnej rywalizacji osłabieni. Z powodu wypadku, do którego doszło podczas zeszłotygodniowego półfinału w Toruniu, w Lesznie nie mógł wystąpić Fredrik Lindgren. I choć doświadczonego Szweda zastąpił w składzie Sven Cerjak, to w każdym biegu z udziałem młodego Słoweńca sztab szkoleniowy Orlen Oil Motoru stosował za niego rezerwę taktyczną.

Pomimo osłabienia, w początkowych fragmentach „Koziołki" wygrały trzy z czterech wyścigów na torze imienia Alfreda Smoczyka. Dzięki temu po pierwszej serii startów goście prowadzili 15:9. W gonitwach czwartej, piątej i szóstej padły remisy 3:3. Dlatego w trakcie drugiej przerwy na równanie toru wciąż aktualni wicemistrzowie Polski utrzymywali przewagę sześciu punktów. Później gospodarze zaczęli gonić wynik i od dziewiątego biegu zanotowali trzy podwójne zwycięstwa oraz dwa remisy, co pozwoliło im wysunąć się na prowadzenie 39:33. Przed wyścigami nominowanymi Orlen Oil Motor nieco zniwelował stratę do czterech punktów.

Z powodu wypadku, do którego doszło podczas zeszłotygodniowego półfinału w Toruniu, w Lesznie nie mógł wystąpić Fredrik Lindgren.

Przyjezdni musieli sobie wówczas radzić już bez Mateusza Cierniaka. Niespełna 24-letni żużlowiec udał się bowiem do szpitala po tym, jak uczestniczył w koszmarnie wyglądającym karambolu w gonitwie nr 12, gdy wypadł za bandę po starciu z Emilem Koniecznym. Tor w Lesznie jest w tym roku ogółem bardzo pechowy dla przedstawicieli lubelskiego zespołu, ponieważ w maju wypadek zaliczył tam już Fredrik Lindgren.

W dodatkowych biegach najpierw „Byki" wygrały 4:2, ale w ostatnim wyścigu triumfowała para Kacper Woryna - Bartosz Zmarzlik. Świetna postawa polskich liderów drużyny z Lublina pozwoliła im osiągnąć obiecujący wynik przed rewanżem. W niedzielę, 3 października Orlen Oil Motor podejmie bowiem Fogo Unię w decydującym boju o brązowy medal. Początek tej konfrontacji zaplanowano o godzinie 19:30.

Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin

46:44

Lublin:
Vaculik - **7 pkt** (1, 2, 1, 1, 2),
Cierniak - **2+1** (1, 1*, 0, -),
Woryna - **13** (3, 3, 3, 1, 3),
Cerjak - **0** (-, -, -, -, 0),
Zmarzlik - **14+1** (3, 3, 3, 3, 2*),
Bańbor - **2+1** (1*, 1, 0, 0, 0),
Jaworski - **5** (2, 3, 0, 0, w),
Cepielik - **1** (1)

Karol Kurzępa

WSP

Udany wrzesień szczypiornistek

Aktualne wicemistrzynie Polski w piłce ręcznej w dobrym stylu rozegrały ostatni mecz o stawkę w trwającym miesiącu. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego pokonały przed przerwą na kadrę Szczypiorno Kalisz.

Lublinianki przystępowały do tej rywalizacji w roli faworytek i nie zawiodły oczekiwań swoich sympatyków. Już do przerwy prowadziły różnicą dziewięciu goli, a po zmianie stron przypieczętowały pewne, jedenastobramkowe zwycięstwo. A tytuł MVP zawodów powędrował do Sarah Paulsen, która zapisała na koncie osiem trafień. Transfer tej reprezentantki Danii okazał się strzałem w dziesiątkę. 29-latka była jak dotąd trzykrotnie wybierana najlepszą zawodniczką w czterech dotychczasowych oficjalnych występach.

Eekipa z Lublina może się pochwalić bilansem samych wygranych od początku sezonu

Tym samym ekipa z Lublina może się pochwalić bilansem samych wygranych od początku sezonu. Najpierw Aleksandra Rosiak i spółka sięgnęły po Superpuchar Polski, a następnie pokonały drużyny z Radomia, Lwowa i właśnie Kalisza.

Środowy mecz był dla biało-zielonych ostatnim w tym miesiącu. W dniach 17-28 września dojdzie bowiem do akcji szkoleniowych oraz meczów kadry narodowej.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 0022139b59

IV LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Orlęta Ł. - Orlęta R. 0:2
Ława - Avia II 2:1
Janowianka - Lublin. 2:4
Świdniczanka - Ruch 3:1
Tur - Górnik II 0:0
Tomasovia - Lewart 1:4
Bug - Powiślak 1:2
Granit - Victoria 0:0

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Ława Biłgoraj	7	18	20:8
2	Lublinianka Lublin	7	16	23:11
3	Orlęta Radzyń Podl.	7	16	11:5
4	Lewart Lubartów	7	15	20:15
5	Avia II Świdnik	7	14	19:6
6	Powiślak Końskowola	7	14	19:6
7	Granit Bychawa	7	12	11:8
8	Victoria Łukowa	7	9	9:9
9	Janowianka Janów Lub.	7	8	15:16
10	Świdniczanka Świdnik	7	8	11:15
11	Tomasovia Tom. Lub.	7	7	10:16
12	Orlęta Łuków	7	6	7:19
13	Tur Milejów	7	5	11:13
14	Bug Hanna	7	5	12:19
15	Ruch Ryki	7	3	11:19
16	Górnik II Łęczna	7	1	4:18

NASTĘPNA KOLEJKA

(26.09., godz. 16:00): Orlęta R. - Granit, **(26.09., godz. 15:00):** Powiślak - Orlęta Ł., Avia II - Victoria, Lewart - Bug, Górnik II - Tomasovia, Ruch - Tur, Lublinianka - Świdniczanka, Ława - Janowianka.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Orzeł - Granica 2:1
ŁKS Łazy - Orlęta II 1:2
Red Sielczyk - Lutnia 2:1
Grom - Absolwent 6:0
Podlasie II - Unia K. 1:3
Huragan - Sokół 5:0
Victoria - Agrotex 1:2
Az-Bud - KS Drelów 1:5

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Red Sielczyk	7	16	18:12
2	Grom Kąkolewnica	7	15	19:10
3	Orzeł Czemierniki	7	15	20:14
4	Podlasie II Biała Podlaska	7	14	16:9
5	Lutnia Piszczac	7	13	25:11
6	Agrotex Milanów	7	12	19:15
7	Huragan Międzyrzec Podl.	7	12	15:11
8	Victoria Parczew	7	11	18:15
9	ŁKS Łazy	7	10	17:13
10	Az-Bud Komarówka Podl.	6	9	12:14
11	Orlęta II Łuków	7	9	16:22
12	Granica Terespol	6	7	12:12
13	KS Drelów	7	6	16:20
14	Absolwent Domaszewnica	7	6	14:27
15	Unia Krzywda	7	3	9:23
16	Sokół Adamów	7	0	2:20

NASTĘPNA KOLEJKA

(26.09., godz. 15:00): Agrotex - Az-Bud, (26.09., godz. 16:00): Granica - KS Drelów, Sokół - Victoria, (26.09., godz. 17:30): Orzeł - ŁKS Łazy, (27.09., godz. 14:00): Unia - Huragan, Orlęta II - Red Sielczyk, (27.09., godz. 15:00): Absolwent - Podlasie II, (27.09., godz. 16:00): Lutnia - Grom.

mp

Orlęta ograły Orlęta!

Orlęta Radzyń Podlaski pokonały na wyjeździe Orlęta Łuków 2:0. Dla zespołu z Radzynia Podlaskiego było to piąte zwycięstwo w sezonie, a trzecie odniesione na boisku rywala. Łukowianie ponieśli natomiast piątą porażkę w bieżących rozgrywkach.



Piłkarze z Radzynia Podlaskiego wygrali w Łukowie, chociaż przez zdecydowaną większość meczu grali w osłabieniu (fot. Wojciech Szczęśniak)

Spotkanie miało specyficzny przebieg. Gospodarze, zdaniem trenera Macieja Sygi, zaprezentowali się z dobrej strony w grze przeciwko rywalowi, który przez część meczu występował w osłabieniu. O wyniku zdecydowały jednak skuteczność gości i błędy, które przytrafiły się łukowianom.

Spalony?

Pierwsza bramka dla Orląt Radzyń Podlaski wzbudziła zastrzeżenia szkoleniowca gospodarzy. Maciej Syga uważał, że przy akcji bramkowej doszło do spalonego. - W naszej opinii był dwumetrowy spalony - komentował trener Orląt Łuków.

Bramka została zaliczona. Krzysztof Cudowski znalazł się w sytuacji sam na sam i trafił w boczną siatkę. Drugi gol padł w końcówce pierwszej połowy po stałym fragmencie gry. Bartosz Siudaj dośrodkował z rzutu wolnego, Igor Miszta zgrał piłkę do środka, a Karol Rycaj skierował ją do siatki.

Maciej Syga nie krył rozczarowania sposobem, w jaki jego zespół stracił drugiego gola. - Mam pretensje do drużyny. Nie można tracić bramki w przewadze w samej końcówce pierwszej połowy - podkreślał szkoleniowiec.

Syga: Zabrakło konkretów pod bramką

Mimo porażki trener Orląt Łuków dostrzegł pozytywne elementy w grze swojej drużyny. Jego zdaniem zespół zrobił postęp, a po osłabieniu rywala potrafił przejąć inicjatywę i zdominować przebieg spotkania. - To był bardzo specyficzny mecz. Rywal grał w osłabieniu, zdominowaliśmy go, mieliśmy przewagę w posiadaniu piłki, ale zabrakło konkretów pod bramką przeciwników. Mimo wszystko jestem zadowolony z zespołu. Widać progres w grze - ocenił Maciej Syga.

Trener gospodarzy zwracał uwagę na sposób organizacji gry przez radzynian, którzy bronili się nisko i utrudniali miejscowym finalizowanie akcji. - Graliśmy fajnie, rywal ustawił się nisko. Przegraliśmy przez błąd sędziego, a później brak koncentracji przy stałym fragmencie gry. Przeciwnik miał jedną akcję i zdobył gola - mówił Syga.

Bożyk: Mega cenne zwycięstwo

Artur Bożyk, trener Orląt Radzyń Podlaski, docenił postawę gospodarzy i ich przygotowanie do spotkania. Podkreślał, że łukowianie mieli jasno określony plan na mecz, a po przerwie stworzyli kilka bardzo dobrych sytuacji. - Podobał mi się rywal, mieli bardzo konkretny plan. Po przerwie mieli cztery bardzo dobre sytuacje, raz uratował nas słupek. Mamy mega cenne zwycięstwo - powiedział szkoleniowiec radzynian.

Bożyk zwrócił również uwagę na postawę swojego zespołu w pierwszej połowie, w której jego zdaniem Orlęta Radzyń Podlaski mogły wyraźniej udokumentować przewagę. - A my? W pierwszej połowie można było udokumentować przewagę - podsumował trener gości.

Rozpędzony rywal

W najbliższy weekend piłkarze z Łukowa zagrają w Końskowoli.

Rywale od momentu przejęcia zespołu przez Roberta Makarewicza wygrali komplet spotkań.

- Przed nami rozpędzony rywal. Liczę na wyrównane spotkanie, w których chcemy zdobyć punkty. Rośniemy z meczu na mecz, ale to musi przełożyć się na zdobycz punktową. Kiedy tak się stanie? Nie znam odpowiedzi. Mamy za młody zespół, żeby to przewidzieć - mówi Maciej Syga, opiekun Orląt Łuków.

Orlęta Łuków - Orlęta Radzyń Podlaski
0:2 (0:2)

Bramki: Cudowski 15', K. Rycaj 44'.
Orlęta Ł.: Żmuda - Wiewiórka (46' Mucha), Młynarczyk, Prachnio, Bas, Mućko, Gryglak, Kłoda (65' Warowny), Jastrzębski, Charczuk (75' Bartnikowski), Jaworski.
Orlęta R.: Kłos - Kaczyński, Miszta, Pendel, K. Rycaj, Siudaj (86' Korolczuk), Warda (67' Grochowski), Obrośląk, D. Rycaj, Morenkov, Cudowski (77' Podlipny).
Żółte kartki: Mucha, Mućko, Gryglak, Kłoda - Obrośląk, Podlipny.
Czerwona kartka: Morenkov 22', za faul.

Skruszyć Granit

Przed zespołem radzyńskich Orląt mecz u siebie.

Zespół Artura Bożyka podejmie Granit Bychawa. Biało-zieloni będą faworytem w spotkaniu, tylko przewidywania trzeba przenieść na murawę. Rywale w weekend bezbramkowo zremisowali z beniaminkiem - Victorią Łukowa. Ekipa spod Lublina po siedmiu kolejkach ma na koncie 12 punktów, na co złożyły się trzy wygrane, tyle samo remisów. Zespół zanotował również jedną porażkę.

„Czerwień" i rany na twarzy

W 22 minucie boisko opuścił Klim Morenkov.

Zawodnik przyjezdnych zagrał bardzo nierozważnie i kopnął w twarz Tomasza Wiewiórkę. Sędzia nie miał wątpliwości i pokazał czerwoną kartkę. Gracz miejscowych pozostał na boisku do końca pierwszej połowy z mocno widocznymi ranami na twarzy.

mp

Paweł Konieczny wicemistrzem Europy! Gabriela Kołodziejczyk na podium!

Studenci bialskiej uczelni sportowej z sukcesami rywalizowali podczas EUSA Akademickich Mistrzostw Europy, które odbyły się w Tiranie.



Sukcesy Pawła Koniecznego i Gabrieli Kołodziejczyk stanowią powód do dumy dla całej społeczności akademickiej i potwierdzają sportowe ambicje studentów bialskiej uczelni

W tegorocznej edycji zawodów wzięło udział 248 studentów z całej Europy. O medale w stolicy Albanii walczyli reprezentanci 18 krajów i 107 uczelni, w tym 16 z Polski. Wśród uczestników znaleźli się również reprezentanci bialskiej uczelni, którzy zaprezentowali wysoki poziom sportowy i determinację w walce o medale.

Gabriela Kołodziejczyk z brązowym medalem w K-1

W konkurencji K-1 na trzecim miejscu podium stanęła Gabriela Kołodziejczyk, studentka I roku studiów II stopnia na kierunku Wychowanie Fizyczne oraz II roku studiów na kierunku Trener Personalny.

Zawodniczka w emocjonującym pojedynku pokonała doświadczoną reprezentantkę Niemiec, zapewniając sobie brązowy medal Akademickich Mistrzostw Europy. Jej występ był dowodem sportowego zaangażowania i skutecznego przygotowania do międzynarodowej rywalizacji.

W tej samej konkurencji wystąpił Damian Niepogoda, student III roku jednolitych studiów magisterskich na kierunku Fizjoterapia, rywalizujący w kategorii wagowej do 81 kg. Po wymagającym starciu z reprezentantem Portugalii tym razem nie zdołał awansować do strefy medalowej.

Paweł Konieczny wicemistrzem Europy w kicklight

Największy sukces wśród reprezentantów uczelni odniósł Paweł Konieczny, student I roku studiów II stopnia na kierunku Wychowanie Fizyczne. W konkurencji kicklight zawodnik sięgnął po srebrny medal, zdobywając tytuł Wicemistrza Akademickich Mistrzostw Europy.

Osiągnięcie to stanowi ważny sukces zarówno dla samego zawodnika, jak i uczelni, którą reprezentował na międzynarodowej arenie sportowej.

Podziękowania dla zawodników i trenerów

Udział studentów w Akademickich Mistrzostwach Europy w Tiranie był okazją do zaprezentowania ich umiejętności, zaangażowania i ducha sportowej rywalizacji. Słowa uznania skierowano do wszystkich reprezentantów za determinację oraz godne reprezentowanie uczelni. Podziękowania otrzymali również trenerzy: mgr Rafał Tronci, trenerzy kadry Polski low kick Andrzej Garbaczewski i Marek Soboń, a także Klaudiusz Nazaruk, którzy wspierali zawodników w przygotowaniach do zawodów.

mp

KLASA A

WYNIKI 6. KOLEJKI

Dwernicki - Twierdza 0:2
Niwa - Armaty 9:2
Polesie - Bizon 2:3
Tytan - Olimpia J. 3:3
Olimpia O. - Orlęta II 2:3
Janowia - LZS Dobryń 8:1
Kujawiak - Dąb 1:5
Lesovia - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Twierdza Kobylany	6	13	21:6
2	Janowia Janów Podl.	5	13	28:5
3	Tytan Wisznice	6	13	32:8
4	Dwernicki Stoczek Łuk	6	13	13:5
5	Niwa Łomazy	6	10	26:14
6	Lesovia Trzebieszów	5	10	13:4
7	Olimpia Okrzeja	5	9	11:7
8	Dąb Dębowa Kłoda	6	8	14:9
9	Olimpia Jabłoń	6	7	18:14
10	Orlęta II Radzyń Podl.	6	7	12:21
11	Bizon Jeleniec	5	6	8:25
12	Armaty Stoczek Łuk.	5	6	10:19
13	LZS Dobryń	6	3	9:23
14	Polesie Serokomla	6	3	9:27
15	Kujawiak Stanin	5	0	2:39

NASTĘPNA KOLEJKI

(26.09., godz. 10:00): Olimpia J. - Olimpia O., (26.09., godz. 14:00): Armaty - Polesie, (27.09., godz. 13:00): Twierdza - Tytan, (27.09., godz. 14:00): Lesovia - Niwa, (27.09., godz. 15:00): Bizon - Dwernicki, LZS Dobryń - Kujawiak, (27.09., godz. 11:00): Orlęta II - Janowia, Dąb - pauza.

KLASA B - gr. I

WYNIKI 2. KOLEJKI

Perła - Wodnik 6:1
Lutnia II - GLKS Rokitno 2:1
Az-Bud II - Dąb II 5:0

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Az-Bud II Komarówka Podl.	2	6	7:0
2	Lutnia II Piszczac	2	6	5:1
3	Perła Sławatycze	2	3	6:3
4	Wodnik Siemień	2	3	3:6
5	GLKS Rokitno	2	0	1:4
6	Dąb II Dębowa Kłoda	2	0	0:8

NASTĘPNA KOLEJKA

(27.09., godz. 15:00): Dąb II - Perła, GLKS Rokitno - Az-Bud II, Wodnik - Lutnia II.

KLASA B - gr. II

WYNIKI 5. KOLEJKI

AR-TIG - Start 4:1
Bór - Tur 5:1
Bystrzyca - Unia 0:2
Wóldom - Orlęta 1:4
Bad Boys - Wenus 0:2
Grężovia - Orkan

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	AR-TIG Huta Dąbrowa	5	13	26:11
2	Bór Dąbie	5	10	17:7
3	Wenus Oszczepalin	5	10	16:8
4	Bad Boys Zastawie	5	9	17:6
5	Grężovia Grężówka	4	9	17:9
6	Tur Turze Rogi	4	7	12:12
7	Unia Żabików	5	7	10:12
8	Orlęta Gołaszyn	4	6	12:16
9	Start Gózd	5	4	9:14
10	Orkan Wojcieszków	4	2	4:12
11	Bystrzyca Borki	5	1	4:12
12	Wóldom Wólka Dom.	5	1	4:29

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., godz. 11:00): Orlęta - Grężovia, Unia - Wóldom, (27.09., godz. 12:00): Start - Wenus, Orkan - Bad Boys, (27.09., godz. 16:00): Tur - Bystrzyca, AR-TIG - Bór.

mp

BIA

eprasa.pl 0022139b59

Świadek historii Podlaskiej Wytwórni Samolotów objęty ochroną

Ocalała willa Podlaskiej Wytwórni Samolotów objęta ochroną

Dawny budynek mieszkalny pracowników Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej został włączony do Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków. To jeden z najważniejszych zachowanych śladów po okresie, gdy miasto było ważnym ośrodkiem polskiego przemysłu lotniczego.

Dawna kamienica przy ul. Dokudowskiej w Białej Podlaskiej to wyjątkowy świadek historii miasta. Budynek wzniesiono w 1936 roku jako jeden z pięciu wielorodzinnych domów mieszkalnych, tzw. „willi", przeznaczonych dla pracowników Podlaskiej Wytwórni Samolotów. Pięć budynków powstało wzdłuż ówczesnej ul. Dokudowskiej – głównej drogi prowadzącej do kompleksu fabrycznego PWS. Zespół znajdował się pomiędzy torami kolei warszawsko-terespolskiej, bocznicą kolejową prowadzącą do wytwórni oraz ul. Dokudowską.



Budynek jako jedyny z osiedla zachował pierwotną bryłę, układ dachu, otworów okiennych i drzwiowych, klatek schodowych oraz główny układ wnętrz. Zachowały się również oryginalne elementy wystroju – m.in. balustrady klatek schodowych i balkonów, posadzki oraz charakterystyczne rozwiązania architektoniczne. Budynek reprezentuje modernizm międzywojenny

Świadek historii PWS i wojskowego lotniska

Budynki przetrwały II wojnę światową. Pod koniec wojny uniknęły wysadzenia wraz z innymi obiektami lotniskowymi, choć zostały dotknięte pożarem. Po wojnie weszły w skład zabudowy lotniska wojskowego. Przedmiotowy budynek przez lata pełnił różne funkcje. Pierwotnie znajdowały się w nim cztery lokale mieszkalne. W okresie powojennym został zaadaptowany na potrzeby wojska i funkcjonował jako budynek biurowy, mieszcząc m.in. dowództwo, sztab i administrację koszar. W wojskowym kompleksie oznaczony był jako „Biurowy budynek nr 16". Użytkowany był do 2003 roku. Następnie przez lata pozostawał niewykorzystany, a w 2020 roku został formalnie wyłączony z użytkowania, natomiast w styczniu 2023 roku – z eksploatacji.

Jedyny, który zachował pierwotny wygląd

Spośród pięciu przedwojennych budynków ten jest wyjątkowy. Jako jedyny zachował pierwotną bryłę, układ dachu, otworów okiennych i drzwiowych, klatek schodowych oraz główny układ wnętrz. Zachowały się również oryginalne elementy wystroju – m.in. balustrady klatek schodowych i balkonów, posadzki oraz charakterystyczne rozwiązania architektoniczne. Budynek reprezentuje modernizm międzywojenny. Ma dobre proporcje bryły i oszczędne, ale eleganckie detale architektoniczne. Jest piętrowy, podpiwniczony, z charakterystycznym frontowym ryzalitem o zaokrąglonych narożnikach oraz dwoma tylnymi ryzalitami. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi około 456 mkw.

Dlaczego trzeba go ratować?

Dokumentacja konserwatorska wskazuje jednocześnie na poważne zagrożenie: postępującą degradację budynku wynikającą z wyłączenia go z użytkowania. Dalsze pozostawienie obiektu bez odpowiedniego zagospodarowania i zabezpieczenia może doprowadzić do jego uszkodzenia, a w konsekwencji nawet zniszczenia. Dlatego wraz z objęciem budynku ochroną pojawia się konkretny postulat dotyczący jego przyszłości: wprowadzenie funkcji związanej z historią Podlaskiej Wytwórni Samolotów oraz tradycjami lotniczymi, wojskowymi i przemysłowymi Białej Podlaskiej. To mogłoby nadać temu miejscu nowe życie i jednocześnie stworzyć przestrzeń przypominającą mieszkańcom o wyjątkowej historii miasta. Do objęcia budynku ochroną przyczyniły się działania Arkadiusza Bojczuka, kierownika Delegatury Lubelskiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białej Podlaskiej, który doprowadził do przygotowania karty ewidencyjnej i rozpoczęcia procedury objęcia obiektu ochroną konserwatorską.

Beata Malczuk

Wirtualna rzeczywistość i druk 3D

Wirtualne podróże na wyciągnięcie ręki i powstawanie trójwymiarowych obiektów na żywo – to wszystko czekało na uczniów szkoły w Rudnikach (gm. Międzyrzec Podlaski) podczas wyjątkowego Dnia Technologicznego pod hasłem „Technologia, która inspiruje i rozwija".

Wydarzenie poprowadzone przez specjalistów z firmy Edu3Dkacja z Białej Podlaskiej udowodniło dzieciom i młodzieży, że nowoczesne narzędzia to nie tylko rozrywka, ale przede wszystkim fascynujący sposób na zdobywanie wiedzy.

Jednym z głównych punktów programu było spotkanie z technologią druku 3D. Uczniowie mieli okazję prześledzić cały proces twórczy – od powstania wirtualnego projektu po fizyczny wydruk. Prowadzący wyjaśnili zasady działania drukarek przestrzennych i zaprezentowali, jak ogromne zastosowanie ma ta technologia w nauce, technice czy medycynie, a także w codziennym życiu.

Równie wielkim zainteresowaniem cieszyła się strefa Wirtualnej Rzeczywistości (VR). Technologia VR pozwoliła uczniom na odbycie wirtualnych podróży i zwiedzanie niedostępnych na co dzień miejsc. Młodzież mogła na własne oczy zobaczyć naukowe ciekawostki i wziąć udział w edukacyjnych symulacjach, których odtworzenie w tradycyjnych warunkach szkolnych byłoby po prostu niemożliwe.

Plk

Jubileuszowy mecz w Międzyrzecu, Drelów wraca z Komarówki z punktami

Ostatnia kolejka przyniosła kibicom w regionie wiele powodów do radości. Zarówno zawodnicy Huraganu Międzyrzec Podlaski, jak i KS Drelów zaprezentowali niesamowitą skuteczność, inkasując komplet punktów i odprawiając swoich rywali z bagażem aż pięciu goli.

Huragan Międzyrzec Podlaski – LKS Sokół Adamów 5:0

Spotkanie w Międzyrzecu Podlaskim miało uroczysty charakter ze względu na jubileusz. Swój 330. występ w barwach Huraganu zaliczył kapitan drużyny, obrońca Hubert Łukanowski, który przed pierwszym gwizdkiem otrzymał od zarządu pamiątkową koszulkę i kwiaty. Przy wyjściu na murawę zawodnikom towarzyszyły dzieci z klubowej akademii. Sama rywalizacja na boisku toczyła się pod pełne dyktando gospodarzy, którzy gładko rozprawili się z rywalem. Dubletem popisał się Jacek Mielnik, a po jednym trafieniu dołożyli Bartek Tymoszuk oraz Sviatoslav Ksenchyn. Wynik spotkania uzupełnił gol samobójczy rywali. Zmaganiom na murawie towarzyszyły atrakcje na trybunach – w przerwie zarząd zorganizował konkurs dla kibiców, w którym do wygrania były piłki, a najmłodsi asystenci zostali po meczu zaproszeni na klubową pizzę.

KS AZ-BUD Komarówka Podlaska – KS Drelów 1:5

Niezwykle dynamiczny przebieg miało wyjazdowe spotkanie drużyny KS Drelów. Mecz rozpoczął się od zimnego prysznica dla gości, bowiem już w 5. minucie zawodnicy z Komarówki zdołali otworzyć wynik spotkania. Radość gospodarzy trwała jednak niezwykle krótko. W 7. minucie do remisu z rzutu karnego doprowadził Mateusz Wiraszka, dając sygnał do ataku. W 27. minucie na prowadzenie zespół z Drelowa wyprowadził Krzysztof Kondraciuk (po asyście Kamila Ciokalskiego), a zaledwie 120 sekund później było już 1:3 po celnym uderzeniu Łukasza Kowalczyka. W drugiej połowie przyjezdni w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku, co udokumentowali w końcówce spotkania. W 80. minucie na 1:4 podwyższył Damian Skurski, wykorzystując podanie Jakuba Oremczuka, a w piątej minucie doliczonego czasu gry wynik na 1:5 ustalił Mateusz Tomczuk po asyście Szymona Pomagruka.

Kamil Pulik

Karolina Grudzińska odeszła, walcząc do końca

Zmarła w piątek, 18 września, w wieku zaledwie 31 lat. Jej apel o pomoc w walce ze śmiertelną chorobą poruszył wiele serc.

Historia Karoliny to zapis niezwykle bolesnej walki o życie, napędzanej ogromną miłością do dwojga małych dzieci: 11-letniego Szymona i 3-letniego Nikodema. Rozpoczęła się od niepozornego objawu powiększonego brzucha. Pierwotna diagnoza wskazywała na nowotwór jajnika, co doprowadziło do operacji i przedwczesnego odebrania szans na ponowne macierzyństwo. Dopiero kolejne, szczegółowe badania histopatologiczne ujawniły znacznie groźniejszego przeciwnika: zaawansowanego gruczolakoraka żołądka w IV stadium, rozsianego już do otrzewnej i kości.

Mimo wyniszczających cykli chemioterapii, po których Karolina resztkami sił wstawała z łóżka do swoich synów, polscy onkolodzy mogli zaoferować jej jedynie leczenie paliatywne. Nie mogąc pogodzić się z myślą, że jej chłopcy dorastaliby bez matki. Zainicjowała zbiórkę funduszy na specjalistyczne leczenie w klinice IOZK w Kolonii. Terapia w Niemczech miała zatrzymać postęp choroby i dać jej bezcenny czas z bliskimi. W pomoc zaangażowało się mnóstwo osób, organizowano różne akcje, m.in. Piknik Serc w Międzyrzecu Podlaskim. Niestety, zabrakło jej właśnie czasu, by w pełni z tej szansy skorzystać.

Uroczystość pogrzebową zaplanowano na wtorek, 22 września. O godz. 14 w kościele Chrystusa Króla odmówiony zostanie kolejny różaniec, a godzinę później – o 15 – odprawiona zostanie Msza Święta pogrzebowa. Po mszy nastąpi odprowadzenie zmarłej na cmentarz przy ulicy Brzeskiej (trzecia brama).

Plk



fot. www.siepomaga.pl/karolina-grudzinska

Msza Święta pogrzebowa odprawiona zostanie 22 września o godzinie 15 w kościele Chrystusa Króla

BIA

eprasa.pl 0022139b59

III LIGA

WYNIKI 9. KOLEJKI

Siarka - Podlasie 2:0
Bramki: Kasia 7', Czapla 48'.
Hetman - Wisła II 3:32
Bramki: Lepiarz 67', 73', Serdiuk 77' - Conte 38', 59', Pławiński 48'.
Czarni - Naprzód 2:5
Bramki: Dzikowski 2', Banik 52' (k) - Stanek 5', Jaszczak 31', Mamroł 33', Kałaska 36', Plesiński 84'.
AKS - Moravia 2:1
Bramki: Pokora 19', Czajkowski 90' - Werbyckyj 89'.
JKS Jarosław - Pogoń-Sokół 5:2
Bramki: Mroziński 30', Kozarzewski 41' (s), 65' (k), Pchakadze 61', 66' - Zbroiński 25', Wypart 45'.
Wisłoka - Korona II 1:0
Bramka: Kulon 76'.
Sokół - Wiślanie 1:1
Bramki: Zych 28' - Morawski 45'.
Wieczysta - Star 0:0
KSZO - Chełmianka 0:0

TABELA III LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	9	23	14:2
2	KSZO Ostrowiec Św.	9	19	14:6
3	Czarni Połaniec	9	18	16:14
4	Wiślanie Skawina	9	17	14:8
5	JKS Jarosław	9	16	24:15
6	Wisłoka Dębica	9	16	12:11
7	Siarka Tarnobrzeg	9	14	12:9
8	Naprzód Jędrzejów	9	14	20:19
9	Wisła II Kraków	9	12	12:12
10	Podlasie Biała Podlaska	9	11	7:9
11	AKS Busko Zdrój	9	11	13:17
12	Hetman Zamość	9	10	16:17
13	Sokół Kolbuszowa	9	9	9:10
14	Wieczysta II Kraków	9	8	9:13
15	Star Starachowice	9	7	7:14
16	Pogoń-Sokół Lubaczów	9	7	10:18
17	Moravia Morawica	9	6	9:18
18	Korona II Kielce	9	5	20:26

NASTĘPNA KOLEJKA
(26.09., godz. 17:00): Chełmianka - Podlasie, Star - Siarka, Korona II - Wieczysta II, Wiślanie - Wisłoka, Pogoń-Sokół - Sokół, Moravia - JKS Jarosław, Naprzód - AKS, Wisła II - Czarni, KSZO - Hetman.

mp

AZS przegrał wygrany mecz!

Po zwycięskiej inauguracji piłkarze ręczni AZS-u AWF Biała Podlaska ponownie zagrali u siebie. Niestety, przegrali.

Pierwsza połowa to przewaga biało-zielonych. Nic nie wskazywało na to, że podopieczni Łukasza Kandory zejdą z parkietu w roli pokonanych. Po 30 minutach Bialczanie mieli trzy trafienia przewagi. Po 10 minutach drugiej części goście zdołali wyrównać, a nawet dwukrotnie prowadzić różnicą jednej bramki.

Gospodarze zaliczyli znakomity fragment od 43 do 46 minuty, kiedy to zdobyli pięć bramek z rzędu. Wygrywali 27:24. Niestety, końcówkę lepiej rozegrali goście. Jeszcze w ostatniej minucie Jakub Tarasiuk zdołał wyrównać, jednak ostatnie słowo należało do graczy z Gorzowa. Mateusz Stupiński wykorzystał rzut karny, zapewniając ekipie komplet punktów. AZS miał kilka sekund, by doprowadzić do rzutów karnych, ale sztuka nie powiodła się.

- Przegraliśmy wygrany mecz. Popełniliśmy masę błędów w ataku. Brakowało nam chłodnej głowy. Nasza gra w przewadze wołała o pomstę do nieba. Rywale przez 18 minut siedzieli na ławce, a my nie umieliśmy tego wykorzystać - mówi Łukasz Kandora, opiekun AZS-u.

AZS AWF Biała Podlaska - Aurum Gorzów
31:32 (18:15)

AZS AWF: Adamiuk, Kwiatkowski - Lewandowski 3, Grzenkowicz, Wierzbicki 1, Szendzielorz 3, Chepyha 5, Książka 4, Tarasiuk 4, Michalczuk 2, Andrzejewski 3, Marzec 4, Burzyński, Chrząstowski 2, Błaszczak.
Aurum Gorzów: Nowicki, Gawlik - Rybarczyk, Dzięcielski 1, Wątroba 2, Sarnowski 2, Laskowski 2, Koss 7, Zając, Marcinkowski 1, Bartnicki 1, Pietrzkiewicz 5, Renicki 4, Kan 3, Stupiński 4.
Kary: 6 min. (Chrząstowski, Marzec, Wierzbicki) - 18 min. (Sarnowski x2, Pietrzkiewicz x2, Kan, Renicki, Wątroba, Dzięcielski).
Czerwone kartki: Marzec 38' - Laskowski 54', obaj za faule.
Sędziowali: Kuliński (Łódź), Rogala (Tomaszów Maz.).
Widzów: 350.

Derby AZS-u

Przed zespołem z Białej Podlaskiej wyjazd do Krakowa.

26 września o godz. 19:00 Łukasz Adamiuk i spółka rozpoczną bój z AZS-em AGH Kraków.

Rywale po dwóch kolejkach mają komplet punktów. Krakowianie zaczęli rozgrywki od zwycięstwa 38:29 z SPR-em Purina Kąty Wrocławskie, a w weekend wygrali 32:31 na parkiecie SMS-u ZPRP I Kielce.

mp

Podlasie bez przełamania. Siarka wykorzystała błędy

Zespół z Białej Podlaskiej poniósł kolejną porażkę na wyjeździe. Siarka Tarnobrzeg okazała się skuteczniejsza i zwyciężyła 3:0, a Podlasie po raz kolejny miało problemy z zamianą stwarzanych okazji na gole.

Podopieczni Macieja Oleksiuka wciąż nie mogą znaleźć właściwego rytmu w ofensywie. Po dziewięciu spotkaniach ligowych Bialczanie mają na koncie zaledwie siedem zdobytych bramek, co plasuje ich na ostatnim miejscu pod względem skuteczności strzeleckiej. Niedzielne starcie z Siarką było już czwartym przegranym meczem w sezonie, a wszystkie te porażki przypadły na spotkania wyjazdowe.

Szybki cios

Gospodarze od początku spotkania narzucili swoje warunki. Już w siódmej minucie Arkadiusz Kasia wykorzystał dośrodkowanie i uderzeniem głową umieścił piłkę w siatce, dając Siarce prowadzenie.

Stracony gol nie podłamał jednak zawodników Podlasia, którzy szybko przeszli do ofensywy. W kolejnych minutach przyjezdni byli blisko wyrównania. Po strzale Dmytro Kopytova piłka zatrzymała się na słupku, a chwilę później poprzeczka stanęła na drodze uderzeniu Sebastiana Kobiery.

Bialczanie próbowali doprowadzić do remisu również za sprawą Kacpra Czapli. W 21. minucie po szybkim kontrataku zawodnik oddał strzał z okolic pola karnego, lecz posłał piłkę wysoko nad poprzeczką. Przed przerwą swoich szans szukali także Marcel Dobruk i ponownie Czapla. Pierwszy z nich uderzył z szesnastego metra zbyt lekko, by zaskoczyć bramkarza Siarki, natomiast próba Czapli z dystansu trafiła wprost w ręce Oskara Jeża.

Błąd, który zmienił obraz meczu

Po zmianie stron Podlasie starało się odrobić straty. Już na początku drugiej połowy Dobruk sprawdził czujność Tomasza Pytlaka, ale golkiper gospodarzy nie dał się pokonać.

W 48. minucie Siarka zadała kolejny cios. Sebastian Krawczyk poślizgnął się w niekorzystnym momencie, co skrzętnie wykorzystali gospodarze. Patryk Peciak przejął piłkę i obsłużył podaniem Kacpra Czaplę. Ten zachował spokój w polu karnym i płaskim, precyzyjnym uderzeniem podwyższył prowadzenie na 2:0.

Podlasie nie zrezygnowało z walki, ale jego ataki nie przynosiły oczekiwanego rezultatu. W 53. minucie Bialczanie skutecznie zablokowali zagrożenie po zagraniu głową Kacpra Józefiaka. Kilka minut później Dominik Banach znalazł się w dobrej sytuacji po podaniu Dominika Malugi, jednak jego strzał zatrzymał się na bocznej siatce.

W 67. minucie Jeż obronił uderzenie Peciaka z dystansu. Chwilę później gospodarze wyprowadzili kontrę, po której Bruno Wacławek miał okazję na kolejną bramkę. Powracający Kacper Dmitruk skutecznie zażegnał niebezpieczeństwo.

W końcowej fazie spotkania Podlasie próbowało jeszcze zmniejszyć straty. Osiem minut przed upływem regulaminowego czasu gry dogodną okazję zmarnował Adrian Kromka, któremu piłka odskoczyła od nogi, dzięki czemu bez problemu przejął ją bramkarz przyjezdnych.

W 87. minucie na mocne uderzenie z ponad dwudziestu metrów zdecydował się Tomasz Andrzejuk. Piłka po jego strzale minęła jednak bramkę Siarki.

W doliczonym czasie gry Oktawian Zawadzki przelobował Oskara Jeża, ale również cel. Podlasie odpowiedziało jeszcze próbą Andrzejuka z dystansu, lecz futbolówka przeleciała tuż obok słupka.

Siarka Tarnobrzeg - Podlasie Biała Podlaska
2:0 (1:0)

Bramki: Kasia 7', Czapla 48'.
Siarka: Pytlak - Majewski, Józefiak, Czerech, Zaczek, Czapla (90' Podkowa), Kaliniec, Biś, Kasia, Wacławek (72' Kromka), Peciak (81' Zawadzki).
Podlasie: Jeż - Maluga, Nojszewski, Kraczyk (78' Grochowski), Dmitruk, Banach, Kopytov (62' Bondar), Andrzejuk, Orzechowski, Dobruk (62' Twarowski), Kobiera (62' Łukasiewicz).
Żółte kartki: Kaliniec, Biś, Peciak.
Sędziował: Bielawski (Katowice).

mp

LIGA CENTRALNA

WYNIKI 2. KOLEJKI

AZS AWF - Aurum 31:32
Zagłębie - Padwa 45:32
SPR Purina - Nielba 38:36
SMS ZPRP - AZS AGH 31:32
Miedź - Grunwald 33:33, k. 4:2
Gwardia - Pogoń 23:32
KPR Żukowo - Jurand 32:31

TABELA LIGI CENTRALNEJ

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Zagłębie Lubin	2	6	82:65
2	Pogoń Szczecin	2	6	64:47
3	AZS AGH Kraków	2	6	70:60
4	Aurum Gorzów	2	6	59:56
5	Nielba Wągrowiec	2	3	69:63
6	AZS AWF Biała Podlaska	2	3	66:65
7	KPR Żukowo	2	3	65:68
8	Gwardia Koszalin	2	3	60:64
9	SPR Purina Kąty Wrocławskie	2	3	67:64
10	Grunwald Poznań	2	1	66:68
11	Miedź Legnica	2	1	57:65
12	SMS ZPRP Kielce	2	0	56:59
13	Jurand Ciechanów	2	0	63:69
14	Padwa Zamość	2	0	57:76

NASTĘPNA KOLEJKA
(26.09., godz. 19:00): AZS AGH - AZS AWF. Nielba - SMS PZRP, Padwa - SPR Purina, Miedź - Aurum, Gwardia - Grunwald, Pogoń - KPR Żukowo, Jurand - Zagłębie.

Ale przypadek!

Co ciekawe, w drugiej kolejce padły aż trzy identyczne wyniki.

Aurum wygrał z naszymi 32:31. Takie same rezultaty padły w starciach AZS-u AGH z SMS-em oraz KPR-u Żukowo z Jurandem.

mp

Ola Śliwa w Legionovii!

Aleksandra Śliwa została nową zawodniczką PGE LTS Legionovii Legionowo. Młoda siatkarka rozpoczyna kolejny etap swojej sportowej kariery.



Aleksandra Śliwa została nową zawodniczką PGE LTS Legionovii Legionowo

Śliwa jest wychowanką UKS-u Jagiellończyk Biała Podlaska, gdzie stawiała pierwsze kroki w siatkówce i zdobywała doświadczenie na parkiecie. W dotychczasowej karierze może pochwalić się kilkoma osiągnięciami na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim.

Do jej najważniejszych sukcesów należą drugie miejsce w Ogólnopolskich Zawodach Szkolnych Szkół Podstawowych, a także zwycięstwo w rywalizacji wojewódzkiej w województwie lubelskim. Zawodniczka reprezentowała również kadrę województwa lubelskiego.

Na swoim koncie ma także pierwsze miejsce w województwie mazowieckim. Teraz przed Aleksandrą Śliwą nowe wyzwania i możliwość dalszego rozwoju w barwach PGE LTS Legionovii.

mp

Wiktor Wojtaś na testach w Legii Warszawa

Młody zawodnik AP Podlasie Biała Podlaska otrzymał kolejną cenną szansę na rozwój. Wiktor Wojtaś z rocznika 2014 wziął udział w testach w Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa.



Wiktor Wojtaś z rocznika 2014 wziął udział w testach w Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa

Wiktor uczestniczył w treningu z zespołem U-13, który odbył się na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Łazienkowskiej 3 w Warszawie. Możliwość sprawdzenia swoich umiejętności w jednym z najbardziej rozpoznawalnych ośrodków szkolenia piłkarskiego w Polsce była dla młodego zawodnika wartościowym doświadczeniem.

Testy w stołecznej akademii to kolejny etap piłkarskiej przygody Wiktora Wojtasia i okazja do zdobycia nowych doświadczeń oraz poznania warunków treningowych w klubie na najwyższym poziomie.

Przed młodym piłkarzem kolejne wyzwania i możliwość dalszego rozwijania swoich umiejętności. Występ na treningu Legii Warszawa jest niewątpliwie powodem do satysfakcji zarówno dla zawodnika, jak i jego macierzystego klubu.

Wiktorowi gratulujemy otrzymanej szansy i życzymy kolejnych zaproszeń na testy oraz powodzenia w dalszym rozwoju piłkarskim!

mp

Kamila Olędzka w Legionovii



Transfer do Legionovii oznacza dla Kamili Olędzkiej nowe wyzwania i możliwość dalszego doskonalenia swoich umiejętności w ekipie z Legionowa

PGE LTS Legionovia przedstawiła kolejną zawodniczkę, która wzmocniła szeregi zespołu. W barwach klubu z Legionowa występować będzie Kamila Olędzka - wychowanka UKS-u Jagiellończyk Biała Podlaska.

Olędzka swoją przygodę z siatkówką rozpoczynała w UKS-ie Jagiellończyk Biała Podlaska, gdzie rozwijała umiejętności i stawiała pierwsze kroki na parkiecie. W dotychczasowej karierze młoda zawodniczka może pochwalić się między innymi srebrnym medalem Ogólnopolskich Zawodów Szkolnych Szkół Podstawowych.

Nowa siatkarka Legionovii ma również doświadczenie w reprezentowaniu kadry województwa lubelskiego, co stanowi kolejny etap jej sportowego rozwoju.

mp

BIA

eprasa.pl 0022139b59

Podlasie wspiera Miłosza. Pomożesz?

Piłkarze Podlasia Biała Podlaska włączyli się w pomoc Miłoszowi Fijałkowskiemu, młodemu bramkarzowi Akademii Piłkarskiej Podlasie Biała Podlaska, który zmaga się z niskorosłością i zmianą w przysadce o charakterze torbieli Rathkego. Zawodnicy zorganizowali akcję charytatywną, której celem jest wsparcie zbiórki na leczenie chłopca.



Piłkarze Podlasia Biała Podlaska włączyli się w pomoc Miłoszowi Fijałkowskiemu, młodemu bramkarzowi Akademii Piłkarskiej Podlasie Biała Podlaska, który zmaga się z niskorosłością i zmianą w przysadce o charakterze torbieli Rathkego

Wyjątkowy trening z udziałem Miłosza

Podczas jednego z treningów piłkarze Podlasia gościli Miłosza Fijałkowskiego. Spotkanie było okazją do okazania wsparcia młodemu zawodnikowi, który potrzebuje leczenia hormonem wzrostu.

W ramach pomocy klub przekazał na licytację meczową koszulkę Podlasia Biała Podlaska z podpisami zawodników. Cały dochód ze sprzedaży pamiątki zostanie przeznaczony na zbiórkę prowadzoną za pośrednictwem portalu Siepomaga.

Licytacja odbywa się w komentarzach pod klubowym postem. Organizatorzy zachęcają do udziału, podbijania kwoty oraz udostępniania informacji o akcji.

Bartosz Klebaniuk również dołącza do pomocy

Do inicjatywy dołączył także Bartosz Klebaniuk, bramkarz KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, który w przeszłości występował w Pogoni Siedlce. Zawodnik przekazał na rzecz Miłosza podpisane rękawice bramkarskie oraz koszulkę Pogoni Siedlce, w której grał podczas swojej kariery.

Przekazane przez Klebaniuka pamiątki zostaną wystawione na osobne licytacje. Szczegóły dotyczące ich rozpoczęcia mają zostać ogłoszone w najbliższym czasie na profilu Podlasia Biała Podlaska.

Akcja pokazuje, jak ważna jest solidarność w środowisku piłkarskim. Zawodnicy i osoby związane z futbolem łączą siły, aby pomóc Miłoszowi w leczeniu i wspierać jego marzenia o dalszym rozwoju sportowym.

Chcesz pomóc?

Jak to zrobić? Więcej na stronie: www.siepomaga.pl/milosz-fijalkowski

mp

Wspólnie pokonali blisko 30 kilometrów

Idealna pogoda, 28-kilometrowa malownicza trasa i doskonała atmosfera towarzyszyły uczestnikom tegorocznego Rajdu Rowerowego, który odbył się w minioną sobotę, 19 września.



Rajd zwieńczyło ognisko z pieczeniem kiełbasek oraz wspólna integracja

Wydarzenie zostało zorganizowane przez stowarzyszenie Razem Zmieniamy Międzyrzec i Okolice. Sobotni poranek przyciągnął pod stok narciarski przy ulicy Zahajkowskiej dziesiątki miłośników dwóch kółek. Zbiórka zaplanowana na godz. 9.45 przebiegła sprawnie, a na pierwszych trzydziestu zgłoszonych uczestników czekały pamiątkowe gadżety przygotowane przez koordynatorów akcji. O godz. 10 zwarty peleton ruszył w trasę wiodącą przez najpiękniejsze przyrodniczo tereny wokół Międzyrzeca.

Po sportowym wysiłku przyszedł czas na zasłużony odpoczynek. Finał rajdu zwieńczyło tradycyjne ognisko z pieczeniem kiełbasek. Gościnę oraz pomoc w organizacji tej części wydarzenia zapewniło Stowarzyszenie Rozwoju Żeglarstwa „Stanica".

Kamil Pulik

UKS Serbinów ogłasza nabór

Uczniowski Klub Sportowy „Serbinów" w Białej Podlaskiej otwiera swoje drzwi dla nowych zawodników i zaprasza chłopców do rozpoczęcia siatkarskiej przygody.

Najważniejsze są chęci, zaangażowanie i pasja do sportu. Nabór skierowany jest wyłącznie do chłopców, a zajęcia zostały podzielone na odpowiednie kategorie wiekowe.

Klub zachęca wszystkich niezdecydowanych słowami: „Przyjdź, spróbuj i przekonaj się, że siatkówka może stać się Twoją pasją!". Aby dołączyć do drużyny, wystarczy skontaktować się z przedstawicielem klubu. Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich niezbędnych informacji udziela trener Maciej Sobieraj pod nr tel.: 603 982 108.

Plk

Chłopcy (klasy 2-5):	Klasy 6:	Młodzicy:	Kadeci, Juniorzy:
Poniedziałek: 17:00 – 18:30	Wtorek: 17:00 – 18:30	Czwartek: 17:00 – 18:30	Poniedziałek, Środa, Piątek: 18:30 – 20:00
Czwartek: 15:30 – 17:00	Czwartek: 17:00 – 18:30	Piątek: 18:30 – 20:00	

Tłumy na strażackim pikniku w Żabcach!

Boisko w Żabcach 13 września wypełniło się po brzegi. III edycja rodzinnego wydarzenia „Żabce w ruchu – Rusz się staruszku i maluszku!", zorganizowana przez miejscową OSP, przerosła oczekiwania organizatorów. Impreza połączyła integrację wielopokoleniową ze szczytnym celem – zbiórką surowców na nowy samochód ratowniczo-gaśniczy w ramach „Operacji 4 Miliony".

BIA

Główną ideą przyświecającą strażakom z OSP Żabce było stworzenie przestrzeni, w której dzieci, rodzice i dziadkowie mogą spędzić czas tylko dla siebie. I to się w pełni udało. Plac, który przez ostatnie lata druhowie przygotowywali własnymi siłami, ledwo pomieścił wszystkich uczestników i przyjezdnych gości.

Sportowa rywalizacja z uśmiechem na ustach

Podczas pikniku nie wynik był najważniejszy, lecz współpraca i dobra zabawa. W tym roku organizatorzy przygotowali siedem konkurencji, w tym skoki w worku, bieg na trzech nogach, zakładanie strażackiego nomeksu na czas, wyścig z piłeczkami, kręgle z butelek kaucyjnych, zgadywankę pożarniczą oraz budowanie piramidy z kubeczków i śrubek.

Atrakcje dla każdego

Organizatorzy zadbali o to, by nikt nie narzekał na nudę. Na najmłodszych czekały ulubione dmuchańce, zabawy z animatorami oraz piana party. O podniebienia gości zadbało Koło Gospodyń Wiejskich „Żabczanki", które przygotowało wyśmienity poczęstunek, a menu uzupełniły kiełbaski z ogniska i popcorn.

Wydarzenie miało również walor edukacyjny. Do wspólnej inicjatywy włączyła się Policja, prezentując radiowóz, oraz zaprzyjaźniona jednostka OSP „Śródmieście" z Międzyrzeca Podlaskiego, która przeprowadziła innowacyjne szkolenie z pierwszej pomocy z wykorzystaniem gogli VR. Zwieńczeniem pełnego wrażeń dnia był charytatywny koncert wokalistki Casandry.

„Operacja 4 Miliony" nabiera tempa

Piknik był doskonałą okazją do wsparcia ambitnego projektu OSP Żabce – „Operacji 4 Miliony". Celem akcji jest zebranie 4 milionów butelek i puszek kaucyjnych, z których dochód zostanie w całości przeznaczony na zakup upragnionego nowego wozu strażackiego.

Uczestnicy imprezy udowodnili, że strażacy mogą na nich liczyć. Przygotowana przyczepka została wypełniona surowcami po sam brzeg, a licznik zebranych opakowań wskazuje już niemal 200 tys. sztuk.

Kamil Pulik

Biblioteka rusza z projektem „Osiedlowe Girls"

Masz w szafie nienoszone już jeansy, nudną czapkę albo zwykłą materiałową torbę? Zamiast rzucać je w kąt, można stworzyć z nich coś zupełnie nowego. Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza młode mieszkanki miasta na nowe warsztaty upcyklingowe.

Projekt „Osiedlowe Girls" to propozycja skierowana do dziewczyn w wieku od 13 do 17 lat, które chcą wyrazić siebie poprzez modę i rękodzieło. Podczas spotkań uczestniczki będą wspólnie przerabiać ubrania, malować tkaniny, projektować dodatki i tworzyć od podstaw unikalne rzeczy.

Inicjatywa to nie tylko nauka kreatywnego podejścia do ubrań, ale przede wszystkim świetna okazja do integracji. „Osiedlowe Girls" to cykl czwartkowych spotkań, które mają stanowić bezpieczną i inspirującą przestrzeń dla młodzieży. Zajęcia będą odbywać się w Teen-tece.

To doskonała propozycja na jesienne popołudnia dla wszystkich dziewczyn, które chcą rozwijać swoje pasje, uczyć się nieszablonowego myślenia i po prostu dobrze się bawić w gronie rówieśniczek. Inauguracja cyklu zaplanowana jest na 24 września (czwartek). Kolejne spotkania będą odbywać się regularnie w każdy czwartek w godz. od 17 do 19.

Plk

eprasa.pl 0022139b59

Czy uda się od nowego roku przyjmować więcej pacjentów? Mieszkańcy regionu na to liczą

Nowy ZOL coraz bliżej. Start od stycznia

Rozbudowa Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego oraz oddziału rehabilitacji w Wisznicach ma zakończyć się pod koniec listopada, choć pierwotnie miało to nastąpić we wrześniu. Termin został przesunięty, ponieważ wykonawca potrzebuje więcej czasu na zakończenie wszystkich prac.



fot. www.wisznice.pl

Latem rozbudowa była jeszcze na wczesnym etapie, teraz zmierza ku końcowi - zapewnia wójt Piotr Dragan (z lewej). Kilka tygodni plac budowy odwiedził wicewojewoda lubelski Wojciech Wołoch

Trwająca obecnie rozbudowa obiektu w Curynie o nowy budynek o powierzchni ponad 2,4 tys. mkw. ma pozwolić na utworzenie dodatkowych 28 miejsc opieki długoterminowej oraz 36 miejsc w Zakładzie Rehabilitacji. Będzie to drugi tego typu ośrodek w województwie lubelskim, po placówce w Smoligowie. Wartość inwestycji wynosi 14 mln zł, z czego 7,5 mln zł stanowi dofinansowanie z Polskiego Ładu.

Walka z czasem

Dla samorządu kluczowe jest teraz terminowe zakończenie inwestycji oraz przygotowanie placówki do rozpoczęcia rozszerzonej działalności. Jednym z ważnych elementów są rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia dotyczące finansowania świadczeń, które mają być realizowane w rozbudowanym obiekcie. Od ich dalszego przebiegu oraz spełnienia wszystkich wymaganych warunków będzie zależała możliwość uruchomienia nowych świadczeń i uzyskania ich finansowania.

– Jesteśmy już po rozmowach z NFZ. Robimy wszystko, żeby od stycznia ruszyć z rozszerzoną działalnością. Jeżeli inwestycja zostanie zakończona i wszystkie wymagania zostaną spełnione, chcemy rozpocząć finansowanie świadczeń od początku roku – podkreśla wójt.

NFZ: decyzje zależne od planu zakupu świadczeń

O to, czy zakończenie inwestycji do końca roku rzeczywiście umożliwi zwiększenie liczby miejsc finansowanych przez NFZ, zapytaliśmy lubelski oddział tej instytucji. Jak informuje Małgorzata Bartoszek, rzecznik prasowy Lubelskiego OW NFZ, Fundusz ma już zawartą umowę z podmiotem Zdrowie W Dolinie Zielawy na realizację świadczeń w zakresie zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego/opiekuńczo-leczniczego.

„Nasze decyzje w kwestii poszerzenia umowy o dodatkowe łóżka uzależnione będą od planu zakupu świadczeń na 2027 rok" – informuje Małgorzata Bartoszek.

Podmiot Zdrowie W Dolinie Zielawy złożył również wniosek o zawarcie umowy w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej. Wniosek został wpisany do właściwego rejestru. Jak wyjaśnia rzecznik Lubelskiego OW NFZ, przeprowadzona analiza dostępności świadczeń z zakresu fizjoterapii ambulatoryjnej na terenie gminy Wisznice wykazała, że są one obecnie zabezpieczone przez Consilium Med Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wisznicach. Oznacza to, że przy rozpatrywaniu wniosku o zawarcie kolejnej umowy, NFZ będzie brał pod uwagę już istniejące zabezpieczenie tych świadczeń na terenie gminy.

Rozbudowa placówki oznacza również zwiększenie zatrudnienia. Obecnie pracuje w niej 30 osób zatrudnionych na etatach oraz niemal tyle samo osób na podstawie umów cywilnoprawnych. Po zakończeniu inwestycji planowane jest zwiększenie liczby etatów do 64.

Beata Malczuk

Śladami asa lotnictwa. Ponad 1500 kilometrów harcerskiej wyprawy

Uczestnicy projektu Harcerskie Skrzydła z 7. Poleskiej Drużyny Wędrowników „Żar" przebyli pieszo i pociągami kilkaset kilometrów przez Belgię, Francję i Hiszpanię. Ich celem było jak najwierniejsze odtworzenie trasy ucieczki Tadeusza Koca – wybitnego pilota i trzynastego dowódcy Dywizjonu 303, który w 1943 roku, po zestrzeleniu nad kanałem La Manche, przedzierał się przez okupowaną Europę.



W ramach projektu „Harcerskie Skrzydła" harcerze pokonali 1500 kilometrów przez Belgię, Francję i Hiszpanię, wiernie odtwarzając z czasu II wojny światowej historyczną trasę ucieczki Tadeusza Koca – zestrzelonego asa lotnictwa i dowódcy Dywizjonu 303

Tadeusz Koc, urodzony w 1913 roku w Grabanowie (pow. bialski), zapisał się na kartach historii jako as myśliwski II wojny światowej. Zmarł w 2008 roku w Kanadzie, ale pamięć o nim nie ginie, głównie dzięki inicjatywie harcerzy, którzy postanowili wyruszyć jego śladami. W ubiegłym roku młodzież odwiedziła Wielką Brytanię podczas obchodów 85. rocznicy Bitwy o Anglię, a w zeszłym półroczu poszukiwała pamiątek po swoim bohaterze na obozie w Rumunii. Jednak to tegoroczna wyprawa okazała się największym i najbardziej wymagającym logistycznie punktem całego przedsięwzięcia.

Wierna rekonstrukcja historycznego szlaku

Trasa o długości około 1500 km wiodła przez Brukselę, Lille, Calais, Paryż, Bordeaux, Saint-Jean-de-Luz, Irun, San Sebastián aż do Bilbao. Harcerze postawili na autentyczność, dobierając środki transportu tak, by odpowiadały realiom ucieczki lotnika sprzed ponad osiemdziesięciu lat. Odcinki, które Koc pokonywał pociągiem, uczestnicy wyprawy przejeżdżali koleją, a tam, gdzie zmuszony był iść pieszo, również oni maszerowali. Po drodze prowadzili szczegółową dokumentację fotograficzną, starając się odnajdywać autentyczne lokalizacje, które zapisały się w historii tej brawurowej ucieczki.

Kluczowym etapem podróży była wyczerpująca, trzydniowa przeprawa z francuskiego Saint-Jean-de-Luz przez pasmo Pirenejów aż do hiszpańskiego San Sebastián. To właśnie tam Tadeusz Koc znalazł bezpieczne schronienie w brytyjskim konsulacie, skąd dyplomatycznym transportem wyruszył do Gibraltaru. Wyczyn polskiego lotnika z 1943 roku budzi szczególny podziw ze względu na niesamowite tempo. Koc zdołał powrócić do swojej jednostki zaledwie osiemnaście dni po zestrzeleniu. Jego niespodziewane pojawienie się w bazie wywołało ogromną konsternację wśród kolegów z dywizjonu – część z nich zdążyła już uznać go za zmarłego, a inni w pierwszej chwili wzięli go za ducha.

Edukacja przez doświadczenie

Mimo że harcerze wędrowali latem, a lotnik pokonywał tę samą trasę w trudnych warunkach zimowych, wyprawa pozwoliła młodzieży uzmysłowić sobie skalę wyzwania, realne odległości i fizyczne obciążenie związane z górskimi przewyższeniami. Projekt przyniósł im jednak znacznie więcej niż tylko edukację historyczną w terenie. Był to czas spotkań z Polonią, lokalnymi mieszkańcami i podróżnikami. W Paryżu zorganizowano grę miejską, a w katedrze Notre-Dame, przed wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej, część uczestników złożyła Przyrzeczenie Harcerskie.

Młodzież miała także okazję odwiedzić Fontainebleau, uznawane za światową kolebkę boulderingu, gdzie próbowała wspinaczki na słynnych piaskowcowych głazach. Dla wielu z nich wyjazd ten obfitował w życiowe debiuty – od pierwszej wizyty za granicą, przez pierwszy lot samolotem, aż po pierwszy kontakt z oceanem i lekcje surfingu. Połączenie trudów długiej wędrówki, samodzielności i namacalnego kontaktu z historią znacząco poszerzyło horyzonty młodych ludzi.

Ambitne plany na przyszłość

Organizatorzy projektu nie zwalniają tempa. Już w okresie zimowym planują kolejną wyprawę, tym razem do Irlandii, gdzie Dywizjon 303 stacjonował w czasie, gdy dowodził nim Tadeusz Koc. W perspektywie długofalowej harcerze stawiają sobie za cel doprowadzenie do wznowienia wspomnień pilota, opublikowanych w książce „303. Mój dywizjon". Nowe wydanie miałoby zostać powiększone o współczesny epilog, dokumentujący tegoroczną wędrówkę śladami legendarnego dowódcy.

Kamil Pulik

Już niedługo Bal Sportowca

Miasto Międzyrzec Podlaski zaprasza mieszkańców na Bal Sportowca, zorganizowany w ramach obchodów Roku Międzyrzeckiego Sportu.

Wydarzenie zaplanowano na 3 października. Uroczystość rozpocznie się o godz. 18 w Restauracji „Zacisze". Podczas tego wieczoru uczestników bezwzględnie obowiązują stroje wieczorowe. O oprawę muzyczną i gorące rytmy na parkiecie zadba DJ Krzysztof Krasowski.

Zapisy na bal prowadzi MOSiR pod nr tel. 83 371 64 20. Telefonicznej rejestracji można dokonywać od poniedziałku do piątku w godz. 9–14. Wpisowe za udział w wydarzeniu wynosi 250 zł od osoby.

Plk

AUTOPROMOCJA
NASZ PORTAL
BIAŁA SIĘ DZIEJE
BIA

eprasa.pl 0022139b59

Blokady i poślizgi ze Strefą Płatnego Parkowania

Bialczanie nie płaczą, bo nie płacą

Podjęta w marcu uchwała Rady Miasta Biała Podlaska w sprawie ustalenia Strefy Płatnego Parkowania nie weszła w życie w wyznaczonym dniu – 1 września. Bialski Urząd Miasta nie podaje, kiedy zostanie uruchomiona strefa.

Na problem wskazał na ostatniej sesji radny Marek Dzyr. Tuż przed zakończeniem posiedzenia 4 września, w wolnych wnioskach dopytywał się, na jakim etapie jest wprowadzanie strefy i obszaru płatnego parkowania, które, zgodnie z uchwałą RM, miały wejść już w życie od 1 września. Nikt mu wtedy nie odpowiedział, bo też nie ma takiego obowiązku.

- Niestety punkt „wolne wnioski i informacje" ma to do siebie, że nie ma tam miejsca na dyskusję. To są suche sprawy bez reakcji. Reakcja może być tylko po sesji - relacjonował nam radny Marek Dzyr. - Na sesji w czasie mojego pytania pan prezydent patrzył na mnie i aprobująco kiwnął głową. Myślałem, że to oznaka, iż taka informacja zostanie podana mieszkańcom. Kiedy po kilku dniach zorientowałem się, że moja nadzieja jest płonna, postanowiłem napisać interpelację - poinformował nas radny.



Marek Dzyr,
radny miejski w Białej Podlaskiej

To było dość naiwne

- Zależy mi na dwóch rzeczach: jasnej informacji dla mieszkańców oraz realizacji uchwały. Kiedy przejrzałem Biuletyn Informacji Publicznej, przygotowując się do pisania interpelacji, to zauważyłem, że już miesiąc temu było wiadomo, że ta strefa nie ruszy 1 września. Patrząc z boku, to było dość naiwne przyjmować w marcu uchwałę, która zaczyna obowiązywać od 1 września. 6 miesięcy na wybór firmy, dostawę i instalacje sprzętu, wymalowanie strefy i uruchomienie systemu. No ale cóż - to nie rada zaproponowała termin, a urząd.

Radny pyta i krytykuje

15 września złożył w Radzie Miasta interpelacje adresowaną do prezydenta. Zaznaczył „brak klarownej komunikacji ze strony miasta rodzi niepewność i obawy, zwłaszcza wśród przedsiębiorców i osób zatrudnionych w centrum".

Dopytywał się prezydenta, na jakim etapie znajduje się obecnie realizacja Strefy Płatnego Parkowania i czy została podpisana umowa z wykonawcą wyłonionym w postępowaniu przetargowym na dostawę i uruchomienie parkometrów. Prosił o podanie szczegółów o dostawie, montażu i uruchomieniu parkometrów.

Do soboty nie było reakcji.

- Dlaczego nie weszło w życie wprowadzenie strefy i obszaru płatnego parkowania? Kiedy ewentualnie mogą one zostać wprowadzone? - takie pytania skierowaliśmy do Gabrieli Kuc-Stefaniuk, rzecznika prasowego UM Biała Podlaska.

Rzecznik przesłała odpowiedź Iwony Hryciuk, kierownik referatu utrzymania dróg UM.

- Realizacja zadania wydłuża się z przyczyn niezależnych od urzędu - przedłuża się postępowanie dot. dostawy urządzeń niezbędnych do funkcjonowania strefy w związku z tym, że jeden z oferentów, którego oferta nie została wybrana, złożył odwołanie – wyjaśniła kierownik Iwona Hryciuk.

Nie było odpowiedzi o termin wprowadzenia strefy i obszaru płatnego parkowania.

Pech przetargowy

Okazuje się, że jeszcze w maju ogłoszono postępowanie w sprawie dostawy, montażu, zaprogramowania oraz uruchomienia 40 sztuk automatów parkingowych (parkomatów) wraz z oprogramowaniem niezbędnym do funkcjonowania Strefy Płatnego Parkowania oraz Obszaru Płatnego Parkowania na terenie Miasta Biała Podlaska. Miało być to rozstrzygnięte do 1 lipca.

Wpłynęło pięć ofert. Miasto ujawniło, że na realizację zamówienia zamierza przeznaczyć 1,476 mln zł brutto. Dopiero po długim badaniu, 7 sierpnia jako ofertę najkorzystniejszą uznano złożoną przez wykonawcę z Błonia, który zażyczył sobie 1,425 mln zł. Zrezygnowano z oferty z Limanowej opiewającej na 1,19 mln zł.

Wiele komplikacji dotyczyło postępowania na wykonanie oznakowania poziomego i pionowego w pasach drogowych i na parkingach buforowych w ramach zadania „Utworzenie Strefy Płatnego Parkowania w centrum miasta Biała Podlaska". Najpierw nie było rozstrzygnięcia, a później wielokrotnie przesuwano terminy składania ofert. Wreszcie w dogrywce i po dodatkowych negocjacjach 27 sierpnia wybrano ofertę bialskiego Zakładu Gospodarki Lokalowej za 451 tys. zł (a zamawiający zamierzał przeznaczyć tylko 344 tys. zł).

Marek Pietrzela

Kiedy szkoła zasypia, oni zaczynają działać. IV Noc Belfrów

W Publicznej Szkole Podstawowej im. Karola Krysińskiego w Rudnikach 18 września odbyło się IV Nocne Spotkanie Belfrów. Wydarzenie, które na stałe wpisało się w oświatowy kalendarz regionu, po raz kolejny udowodniło, że nauczyciele potrafią i chcą się integrować, wymieniać doświadczeniami oraz szukać nowych inspiracji nawet po usłyszeniu ostatniego dzwonka.



Nauczyciele już po raz czwarty spotkali się w PSP w Rudnikach

Inicjatywa, której pomysłodawczynią jest Justyna Kołodziejczuk, dyrektor szkoły w Rudnikach, od czterech lat stwarza przestrzeń do nieformalnej wymiany myśli między pedagogami. Wydarzenie, objęte Honorowym Patronatem Wójta Gminy Międzyrzec Podlaski Krzysztofa Adamowicza, w tym roku zyskało szerszy wymiar. Do nauczycieli ze szkół gminnych dołączyli przedstawiciele miejskich placówek, w tym ZPO nr 1 i ZPO nr 2, tworząc wspólną platformę do dyskusji o współczesnych wyzwaniach edukacyjnych.

Od etnobotaniki po granice odpowiedzialności prawnej

Spotkanie zainaugurowało wspólne odśpiewanie specjalnie przygotowanego „Hymnu Belfrów". Głównym punktem wydarzenia był bogaty program merytoryczny, który łączył teorię, praktykę i aktywność fizyczną. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać różnorodnych prelekcji, zaczynając od wystąpienia dr inż. Alicji Baranowskiej z Akademii Bialskiej, która przybliżyła rolę etnobotaniki w edukacji. O możliwościach Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej oraz zasadach cyfrowej higieny opowiedział Zbigniew Wiertel z LSCDN, natomiast Elżbieta Sokołowska, dyrektor ECKiW OHP w Roskoszy, omówiła fundamenty budowania szkoły dostępnej dla wszystkich w ramach edukacji włączającej. Ważnym głosem w dyskusji było wystąpienie dyrektora bialskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Lublinie, Andrzeja Mironiuka, który skupił się na roli budującej komunikacji w placówce. Z kolei radca prawny dr Łukasz Ciołek szczegółowo przeanalizował status nauczyciela jako funkcjonariusza publicznego, jego prawa i granice odpowiedzialności. Organizatorzy zadbali również o chwilę wytchnienia – Milena Rzewuska-Adamowicz poprowadziła zajęcia z zumby, udowadniając, że w nauczycielskim grafiku musi znaleźć się także miejsce na ruch i odstresowanie.

Symbolika ukryta w detalach

Scenografia tegorocznego spotkania niosła ze sobą konkretne przesłanie. Tło uśpionego miasta symbolizowało nieodkryty potencjał i talenty uczniów. Czuwający kot przypominał o roli nauczyciela – mądrego, cierpliwego obserwatora, który nie musi być w centrum uwagi, by wspierać swoich wychowanków. Z kolei wędka zakończona gwiazdką obrazowała misję zawodu: rozbudzanie w dzieciach ciekawości, by same chciały sięgać po wiedzę, zamiast czekać na gotowe rozwiązania. Nawiązując do tych motywów, na zakończenie wręczono uczestnikom pamiątkowe dyplomy i breloki w kształcie kota.

Samorząd i oświata grają do jednej bramki

Obok licznego grona pedagogów w wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz i instytucji oświatowych. Wśród gości znaleźli się między innymi wizytator Andrzej Mironiuk, kierownik Referatu Oświaty Marta Cybulska-Demczuk, radny powiatowy Marek Sulima, przewodniczący gminnej Komisji Oświatowej Sławomir Zaniewicz oraz dyrektorzy okolicznych szkół i przedszkoli – Katarzyna Radzikowska, Katarzyna Tymoszuk, Aneta Pawłowska i Emilia Kaszyńska.

Podczas oficjalnego podsumowania dyrektor Justyna Kołodziejczuk skierowała podziękowania do grona pedagogicznego PSP w Rudnikach za przygotowanie wydarzenia, a także do partnerów wspierających inicjatywę: wójta Krzysztofa Adamowicza, Banku Spółdzielczego w Międzyrzecu Podlaskim, radnych Marka Sulimy i Sławomira Zaniewicza, sołtys Sitna Mirosławy Michaluk oraz Koła Gospodyń Wiejskich „Stokrotki" z Sitna.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl 0022139b59

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota terespolska

Nowy spór na linii rada gminy - wójt

Kto ma wykonać na wsi zastrzyk?

W dni wolne od pracy ludzie z gminy Terespol mają utrudniony dostęp do świadczeń medycznych. Mieszkanka Małaszewicz Dużych wskazała na kłopoty z wykonywaniem w soboty, niedzielę i święta zastrzyków, co jest problemem dla niezmotoryzowanych, posiadających małe dzieci lub obłożnie chorych starszych osób.

Najpierw w kwietniu Monika Ratajczyk z Małaszewicz Dużych wystąpiła na sesji Rady Gminy, narzekając na brak porozumienia władz gminnych z Wojewódzkim Pogotowiem Ratunkowym w sprawie możliwości korzystania z pomocy w dni świąteczne, niedziele i święta.

- Kilka lat temu, gdy dziecko było chore, można było poprosić o taki zabieg. Teraz niestety, trzeba udać się do Białej Podlaskiej i godzinami czekać w kolejce z małym dzieckiem w nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej. Kiedy jest podawany w zastrzykach antybiotyk, nie może być kilkudniowej przerwy. Podobnie trudno jest długo czekać na zabieg starszym, chorym osobom. To przerażające, że mamy całodobową opiekę nad zwierzętami (w sumie nieskuteczna), a dla ludzi jej nie ma – zauważyła kobieta.

Wniosek dojrzał do uchwały

Następnego dnia po sesji do Rady Gminy Terespol wpłynął oficjalny wniosek w tej sprawie. Na obrady rady powrócił po czterech miesiącach. Został on skierowany do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Terespol, która po przeanalizowaniu sprawy oraz zapoznaniu się ze stanowiskiem wójta uznała, że „podnoszone przez mieszkankę problemy wymagają zainteresowania organów gminy i podejmowania działań w granicach ich ustawowych kompetencji".

- Komisja uwzględniła przy tym przedstawione przez wójta informacje dotyczące stanu faktycznego, dotychczasowych działań gminy, uwarunkowań organizacyjnych i finansowych oraz ustawowego podziału kompetencji pomiędzy radę gminy a wójta gminy - brzmiał komunikat.

Wójt wyjaśnił, iż z dokumentacji pozostającej w dyspozycji Urzędu Gminy nie wynika, aby gmina była wcześniej stroną porozumienia z Wojewódzkim Pogotowiem Ratunkowym w zakresie wskazanym w tym wniosku. Nie można było zatem „wznowić porozumienia". Obecnie zespoły ratownictwa medycznego (pogotowie) w całym kraju interweniują wyłącznie w sytuacjach nagłego zagrożenia życia lub zdrowia.

- Istotą wniosku jest zapewnienie mieszkańcom możliwie dostępnej formy uzyskania określonych świadczeń medycznych poza godzinami pracy przychodni, niezależnie od tego, jaki podmiot miałby je organizować oraz jaka forma prawna współpracy zostałaby zastosowana. Komisja uznaje sam postulat podjęcia działań zmierzających do rozeznania możliwości poprawy dostępności takich świadczeń dla mieszkańców za zasadny - brzmiało podsumowanie.

Przerzucona pałeczka

Na ostatniej sesji Rada Gminy Terespol podjęła uchwałę o uznaniu wniosku mieszkanki Małaszewicz Dużych za zasadny.

- Rada Gminy Terespol przekazuje niniejszą uchwałę wójtowi, celem wykorzystania przy planowaniu działań organizacyjnych, technicznych, finansowych oraz budżetowych - brzmiała uchwała.

Zapytany o nią wójt Krzysztof Iwaniuk nie był zadowolony z takich wniosków radnych.



fot. Archiwum Łukasza Dragana

Łukasz Dragun, przewodniczący Rady Gminy Terespol

Usługi pielęgniarskie w miejscu zamieszkania?

Warto byłoby pójść nawet o krok dalej i stworzyć rozwiązanie bardziej dostosowane do rzeczywistych potrzeb mieszkańców. Mam tutaj na myśli możliwość zapewnienia usług pielęgniarskich w weekendy i święta bezpośrednio w miejscu zamieszkania mieszkańca. Mamy wielu starszych mieszkańców, w różnych miejscowościach (oddalonych od miasta Terespol nawet o 20 km). Można byłoby rozważyć zatrudnienie pielęgniarki np. na podstawie umowy-zlecenia, która wykonywałaby wcześniej zgłoszone wizyty. Jeżeli mieszkaniec wie, że w sobotę, niedzielę czy święto będzie potrzebował np. wykonania zastrzyku, zmiany opatrunku lub innej podstawowej czynności pielęgniarskiej, mógłby odpowiednio wcześniej zgłosić taką potrzebę. Pielęgniarka otrzymywałaby następnie listę osób, do których należy dojechać. Do tego można byłoby przeanalizować możliwość wykorzystania samochodów służbowych, które w weekendy i święta co do zasady pozostają niewykorzystywane.

- Nie sądzę, aby pogotowie mogło się tym zająć. Nie jest to zadanie własne gminy. Mamy dwóch kierowników przychodni. Może ktoś zechciałby dorobić. Możemy na ten cel udostępnić nasz ośrodek nawet bezpłatnie - krótko powiedział wójt.

Przewodniczący Rady Gminy Terespol Łukasz Dragun uważa, że w sprawie dostępu mieszkańców gminy do usług zdrowotnych obecnie „pałeczka" jest już po stronie wójta, jako organu wykonawczego.

- Rada Gminy Terespol, jako organ stanowiący, wyraziła wolę zawarcia porozumienia z miastem Terespol, tak aby określone usługi mogły być świadczone również na rzecz mieszkańców naszej gminy. Teraz dalsze działania organizacyjne i wykonawcze należą już przede wszystkim do wójta – uważa przewodniczący.

Zgłaszająca problem mieszkanka Małaszewicz Dużych zwróciła władzom gminy uwagę na to, że w Kobylanach stoi nowy budynek, który miał być przychodnią, a nie ma w nim ani lekarza, ani pielęgniarki, która by wykonała zastrzyk. Mówiła, że można przecież wydzielić mały gabinet, w którym można wykonywać zastrzyki.

Marek Pietrzela

Szczecińscy muzycy na koncercie i warsztatach

Polski zespół The Analogs, który plasuje się w czołówce grających street punk, wystąpi 27 września o godz. 17 z koncertem w terespolskiej Galerii Smaków. Wcześniej zorganizuje warsztaty dla muzykującej młodzieży.

Zespół powstał w 1995 roku jako grupa rockowa. Gra on rocznie około 80 koncertów. Posiada na swoim koncie kilka płyt. Gitarzysta i założyciel zespołu Paweł Czekała w przeszłości odsiedział kilkuletni wyrok. Po opuszczeniu więzienia zajął się sportem i został raz wicemistrzem, a dwukrotnie mistrzem Europy w brazylijskim jiu-jitsu. Jest autorem tekstów piosenek i muzyki. Porusza tematykę społeczną związaną z życiem w mieście, przemocą, brakiem pracy, wyobcowaniem i nieprzystosowaniem.

Muzycy ograniczyli instrumentarium do gitar akustycznych i tak powstał ‚Projekt Pudło", w którego skład weszli dwaj gitarzyści zespołu. W Terespolu koncert organizowany jest pod nazwą „Projekt Pudło czyli The Analogs akustycznie!"

The Analogs ze Szczecina poprowadzi dla terespolskiej młodzieży muzykującej warsztaty. Występ zostanie poprzedzony o godz. 15 wspomnianymi warsztatami, w których będą mogli wziąć udział lokalni muzycy posiadający instrumenty akustyczne (nie elektryczne): gitarę, bas, akordeon, harmonijkę ustną, cymbałki itp.

Muzycy przygotują wspólnie 1-2 wybrane utwory zespołu The Analogs w wersji akustycznej i wykonają je podczas koncertu. Zapisy i szczegóły pod nr tel.: 501 869 869.

Łukasz Pogorzelski z Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, poinformował nas ponadto, że liczba miejsc jest ograniczona. Podkreślił też, że inicjatorem koncertu jest dobrze zapowiadający się terespolski zespół punk rockowy Last of Kind.

Impreza z warsztatami organizowana jest w ramach wspieranego przez resort kultury ambitnego projektu terespolskiego MCKSiR „Uwalniamy energię miasta".

(pim)

Korbal, Jakuszko, Wiśniewski, Czerwiński mistrzami!



Zespół z Terespola zaprezentował znakomitą formę, sięgając po zwycięstwo w międzynarodowej rywalizacji w składzie: Marek Czerwiński, Jacek Wiśniewski, Artur Jakuszko oraz Andrzej Korbal

Reprezentanci Terespola wygrali Międzynarodowy Turniej Eisstocka na Litwie.

W zawodach rywalizowało osiem drużyn reprezentujących Polskę, Litwę i Ukrainę. Polskę reprezentowała drużyna z Terespola w składzie: Marek Czerwiński, Jacek Wiśniewski, Artur Jakuszko oraz Andrzej Korbal.

Zespół z Terespola zaprezentował znakomitą formę, sięgając po zwycięstwo w międzynarodowej rywalizacji. Polacy zdobyli 12 punktów, ponosząc zaledwie dwie straty, co zapewniło im pierwsze miejsce w końcowej klasyfikacji.

Na kolejnych pozycjach uplasowały się drużyny z Litwy. Drugie miejsce zajęła ekipa Lazdija Club z dorobkiem 10:4, a trzecie - Lazdija Gimnazjum I, również z wynikiem 10:4.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Terespol – Polska – 12:2
2. Lazdija (Klub) – Litwa – 10:4
3. Lazdija Gimnazjum I – Litwa – 10:4
4. Raudonvaris-Forsarus II – Litwa – 7:7
5. Lazdija Gimnazjum I – Litwa –6:8
6. Ukraina I – 4:10
7. Ukraina II – 4:10
8. Raudonvaris-Forsarus II – Litwa – 3:11

mp

BIA

eprasa.pl 0022139b59

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 38 (1038) 22 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Ten dron powinien dać nam do myślenia...

Po raz pierwszy syreny zawyły w środku dnia.

Mało kto się ewakuował...

Tylko w 120 budynkach w całym regionie, jak wylicza wojewoda, po czwartkowych syrenach alarmowych zarządzono ewakuacje. W części szkół dzieci zostały w ławkach. Co ze szpitalami? Tymczasem w Lublinie trwały uroczystości upamiętniające... radziecką napaść na Polskę. W sobotę zarządzono szybkie „treningi" dla obywateli, przyjechał szef MSWiA. Ale co dalej?



W sobotę do Lublina przyjechał Marcin Kierwiński, szef MSWiA. Uspokajał, że władze pilnie pracują nad systemami alarmowymi

fot. Dominik Smagała

Pierwszy taki alarm w Lublinie

W województwach lubelskim i podkarpackim ogłoszono w czwartek, 17 września, alarm - zawyły syreny, a Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało pilne alerty z nakazem: „Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miejsce".

Powodem był rosyjski atak powietrzny na zachodnią Ukrainę. Była to pierwsza taka sytuacja, gdy syreny alarmowe włączono w środku dnia w Lublinie i w innych rejonach województwa, do czego doszły alerty o zagrożeniu. Jak wyliczył później wojewoda, na terenie województwa lubelskiego uruchomiło się 630 syren, we wszystkich powiatach, z czego 355 uruchomiono w trybie zdalnym. Niemniej, choćby w samym Lublinie, mieszkańcy donoszą o tym, że w wielu rejonach miasta, szczególnie na najnowszych osiedlach, oddalonych od centrum, syreny słychać było bardzo słabo. Albo w ogóle.

Znaczna część mieszkańców, jak można wywnioskować z dyskusji w mediach społecznościowych, zareagowała tak, jak się można było spodziewać. Czyli właściwie wcale. Ludzie byli zdezorientowani. Dość powiedzieć, że w czasie alarmu na Placu Litewskim w Lublinie odbyły się - jak gdyby nigdy nic - obchody 87. rocznicy napaści ZSRR na Polskę. Byli oficjele, byli przedstawiciele wojska. Wystrzelono nawet salwę honorową...

Sto dwadzieścia ewakuacji

Według danych wojewody, w naszym województwie ewakuację zarządzono w 120 budynkach, m.in. w szkołach, urzędach, uniwersytetach czy większych miejscach pracy. W znacznej części placówek uczniowie zostali sprowadzeni na najniższe kondygnacje, były też takie, które ewakuowały uczniów na parking pod pobliską galerią handlową.

- Jesteśmy ostrożnymi optymistami. Wszystko wskazuje, że wszystkie procedury zadziałały zgodnie z planem. Wszystkie decyzje, które po wcześniejszych incydentach podejmowaliśmy wspólnie ze strażą pożarną, przyniosły dobre efekty - komentował później Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski, na konferencji prasowej zwołanej po czwartkowym posiedzeniu sztaby kryzysowego.

Przynajmniej w jednym przypadku na terenie Lublina dyrekcja szkoły wysyłała wiadomości do opiekunów, by w trybie pilnym odebrać uczniów z powodu zagrożenia.

- Jeżeli słyszę, że był taki incydent, to w mojej opinii jest to błąd. Do momentu usłyszenia odpowiedniego komunikatu, utrzymujemy dzieci w miejscu bezpiecznego schronienia - powiedział Krzysztof Komorski.

Były także sytuacje, o czym donoszą mieszkańcy, że w wielu szkołach nie podjęto ewakuacji, a uczniowie po prostu pozostali w klasach.

- Ja miałem bardzo dużo sygnałów, że te działania były podjęte. Że uczniowie zostali wyprowadzeni z klas. Pierwsza, podstawowa zasada jest taka, że schodzą na niższą kondygnację, z daleka od okien. Oczywiście, liczę się z tym, że było wiele placówek, gdzie nie została podjęta taka decyzja, więc dalej mamy tutaj pracę do wykonania, by decyzje były podejmowane w sposób bardziej stanowczy - skwitował wojewoda lubelski.

Czy szpitale mają być ewakuowane, gdy zawyją syreny?

Co ze szpitalami? Z relacji medialnych wynika, że przynajmniej w kilku przypadkach dyrekcje nie podejmowały działań w zakresie ewakuacji czy przenoszenia pacjentów.

- Temat ewakuacji szpitali jest tematem trudnym. Tym bardziej że tych szpitali jest co najmniej kilkadziesiąt na różnym obszarze. Jest tu kwestia choćby zapewnienia bezpośredniego zasilania w energię elektryczną w sytuacjach, gdy pacjent jest podłączony pod specjalistyczny sprzęt. Dziś były jak najbardziej próby podjęcia tego typu działań i w kilku przypadkach prowadziliśmy konsultacje, co w tym momencie robić. Konkretnych informacji jednak nie podam, ile szpitali było ewakuowanych - powiedział w czwartek st. bryg. Rafał Goliszek, zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Lublinie, biorący udział w czwartkowym posiedzeniu sztabu kryzysowego.

Przedstawiciel straży pożarnej zaznaczył, że decyzja należy bezpośrednio do dyrektorów poszczególnych szpitali.

Trening dla obywateli

Po zdarzeniach z 17 września władze intensyfikują działania, które mają pokazać, że przygotowania kraju na sytuacje kryzysowe szybko postępują. W sobotę w województwach lubelskim i podkarpackim zorganizowano trening dla obywateli z reagowania na sygnały alarmowe. W Lublinie strażacy oraz przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża objaśniali m.in. co umieścić w plecaku ewakuacyjnym, jak korzystać z aplikacji „Gdzie się ukryć" czy jak udzielić pierwszej pomocy. Do stolicy województwa przyjechał Marcin Kierwiński, szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

- W ciągu roku chcemy uruchomić specjalną funkcję cell broadcastingu, że każdy nasz telefon będzie mógł być na czas informacji o alercie przejęty i będzie działał, jak syrena alarmowa - zapowiedział Marcin Kierwiński.

- W sobotę organizujemy prawie 520 takich punktów, w których edukujemy społeczeństwo. Ale straż pożarna i pracownicy wojewodów cały czas pracują, by oznakować miejsca schronienia, to jest prawie 3,5 tys. miejsc (w województwie lubelskim - przyp. red.), które powinny być wykorzystywane do tego, by chronić ludność cywilną. Wiele mamy do zrobienia. Zaczęliśmy budować ten system niemal od zera trzy lata temu - dodał szef MSWiA.

Minister zaznaczył, że jeszcze niedawno w całym województwie lubelskim było około 30 syren, które mogły być włączone zdalnie.

- Dziś tych syren jest 350. Do końca roku takich syren, włączanych automatycznie, będzie ponad tysiąc - powiedział Marcin Kierwiński.

Granica nie została naruszona

Wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk oraz Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych wyraźnie potwierdzili, że w związku z czwartkowym alarmem granica państwowa nie została przekroczona przez żaden wrogi obiekt.

Oficjalnie wskazano, że bezzałogowiec odrzutowy, poruszający się z bardzo dużą prędkością bezpośrednio w stronę Polski, rozbił się lub został zestrzelony zaledwie 4 km od polskiej granicy (w rejonie ukraińskiego Jagodzina).

Sytuacja była tak dynamiczna, że polscy piloci poderwanych myśliwców mieli natychmiastową zgodę na zestrzelenie obiektu, gdyby tylko przekroczył linię granicy.

Dominik Smagała

REKLAMA



MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

eprasa.pl 0022139b59

Prokuratura: Była zmowa przetargowa w lubartowskim szpitalu. **Oskarżony m.in. były dyrektor i lekarz. Dowodem SMS-y**

Prokuratura zarzuca byłemu dyrektorowi SP ZOZ w Lubartowie, że działał w zmowie z uczestnikami postępowania konkursowego. On sam zaprzecza, uważa, że rozstrzygnięcie konkursu było korzystne dla szpitala.

Przed Sądem Rejonowym w Lubartowie toczy się proces byłego dyrektora szpitala w Lubartowie Mirosława M. Wraz z nim oskarżonymi są lekarz i prezes spółki. Według aktu oskarżenia sporządzonego przez Prokuraturę Okręgową w Lublinie od grudnia 2022 r. do 23 marca 2023 r. mieli działać wspólnie w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez lekarza i inną osobę w celu wywarcia bezprawnego wpływu na wynik przygotowanego, a następnie trwającego postępowania konkursowego. Chodziło o wykonywanie zabiegów laparoskopowych w Oddziale Urologii SP ZOZ w Lubartowie. Według prokuratury oskarżeni mieli wejść ze sobą w porozumienie co do warunków, na jakich miałoby być wykonywane to zamówienie publiczne. Dyrektor miał też wymuszać na jednym z lekarzy organizowanie pacjentów dla wykonującego operacje, czym przekroczył swoje kompetencje. Oskarżeni nie przyznają się do winy. Odbyły się już rozprawy w kwietniu, czerwcu i wrześniu.

Były dyrektor lubartowskiego szpitala:
Moim celem była naprawa szpitala, który w chwili, gdy go obejmowałem, był w stanie agonalnym, był w bardzo trudnej sytuacji finansowej

Trzy oferty w konkursie

Jak głosi akt oskarżenia, dyrektor Mirosław M. i lekarz Jacek K. w grudniu rozmawiali o sytuacji Oddziału Urologii w SP ZOZ w Lubartowie. Obaj się znają. Lekarz zaproponował, że może wykonywać zabiegi laparoskopowe w szpitalu w Lubartowie. Dyrektor zaprosił go do kierowanego przez siebie szpitala, pokazał mu trakt operacyjny. W styczniu obaj wymieniali SMS-y, w których omawiali sprawę wynagrodzenia za wykonywane zabiegi dla siebie i asystenta. Lekarz oczekiwał wynagrodzenia w wysokości 40 proc. wartości procedury i 5 proc. dla asystenta. Dyrektor złożył w starostwie plan naprawczy szpitala, w którym zawarł takie kwoty wynagrodzenia.

9 lutego 2023 r. dyrektor rozmawiał z lekarzami z Oddziału Urologii, powiedział im, że Jacek K. będzie wykonywał zabiegi laparoskopowe wraz z asystentem, będą dostawać 40 i 5 proc. wartości procedury. Usłyszał, że miejscowi lekarze są gotowi do nauki i asysty przy zabiegach, ale dyrektor się do tego nie odniósł. Wyraził oczekiwanie, że pracownicy oddziału będą wyszukiwać pacjentów dla Jacka K. Lekarze zwracali uwagę na potrzebę przeprowadzenia procedury konkursowej, która wyłoniłby wykonawcę zabiegów, ale konkretnej odpowiedzi nie otrzymali. 20 lutego dyrektor zlecił Działowi Organizacyjnemu przygotowanie postępowania konkursowego na przeprowadzanie laparoskopii. Ogłoszenie o konkursie zostało opublikowane 6 marca. Powołano pięcioosobową komisję do oceny ofert. Wpłynęły trzy: od spółki z Warszawy, która wskazywała Jacka K. i jego asystenta jako wykonawców zabiegów, według oferty wynagrodzenie wynosiłoby 45 proc. wartości procedury. Oferta lekarza, który chciał przeprowadzać zabiegi sam, bez asysty - chciał wynagrodzenia w wysokości 20 proc. wartości procedury. Trzecią złożyła spółka z siedzibą w Lubartowie, za 35 proc. wartości procedury dla operatora i asysty.

Umowa podpisana i rozwiązana

Według wymogów konkursu mogli się zgłaszać operatorzy z asystą, więc oferta nr 2 została odrzucona. Pozostałych dwóch oferentów komisja wezwała do uzupełnienia dokumentacji, ale zrobiła to tylko spółka z Warszawy. Spośród członków komisji 3 osoby głosowały za przyjęciem oferty tej spółki. Przeciw była dwójka lekarzy wchodzących w skład komisji. Jeden z nich kwestionował on wymóg przeprowadzania zabiegów przez dwie osoby, uważał, że oferta złożona przez samodzielnego lekarza jest najkorzystniejsza.

1 kwietnia dyrektor szpitala zawarł umowę ze spółką z Warszawy.

Lekarz oddziału urologii rozmawiał o tej sprawie z członkami Zarządu Powiatu. Po tej rozmowie i interwencji umowa została wypowiedziana. Dr Jacek K. nie wykonał żadnego zabiegu, spółka, która wygrała konkurs, nic nie zarobiła.

Ruszył proces

Pierwsza rozprawa w tej sprawie odbyła się 23 kwietnia bieżącego roku. Stawił się były dyrektor SP ZOZ Mirosław M.

- Nie było moim celem wchodzenie w jakiekolwiek porozumienia z doktorem Jackiem K. czy doktorem Grzegorzem N. ani nie było celem wywieranie jakiegokolwiek wpływu na bezprawne rozstrzygnięcie przygotowanego i toczącego się konkursu na wykonywanie zabiegów na oddziale urologicznym. Moim celem była naprawa szpitala, który w chwili, gdy go obejmowałem, był w stanie agonalnym, był w bardzo trudnej sytuacji finansowej - mówił były dyrektor na rozprawie.

Według niego szpital nie mógł ponieść straty.

Prokuratura wytyka nieprawidłowości przy postępowaniu dotyczącym wykonywania zabiegów laparoskopowych w Oddziale Urologii SP ZOZ w Lubartowie.

- Wziąwszy pod uwagę przy wycenie konkursu koszty pracy, koszty materiałów, jasno z nich wynikało, że szpital na tym skorzysta finansowo. Dla personelu oddziału urologicznego wynikałyby m.in. takie korzyści, że oddział mógłby wrócić na ścieżkę świetności sprzed dwóch dekad - mówił były dyrektor. Jego zdaniem wzięto pod uwagę względy medyczne i ekonomiczne. Czas pobytu pacjenta po tym zabiegu skraca się zdecydowanie, co zmniejsza koszty utrzymania pacjenta, a łóżko jest gotowe do przyjęcia kolejnego chorego.

Lekarz: Zbulwersowała nas wysokość proponowanego wynagrodzenia

Dr Jacek K. na rozprawie twierdził, że całe oskarżenie opiera się na notatce lekarza z oddziału urologii.

- Ze względu na brak jego doświadczenia w zakresie operacji laparoskopowych mija się z prawdą. W czasie okazania zadałem mu konkretne pytania, co pokazało, że zupełnie nie ma pojęcia na temat operacji radykalnej prostatektomii laparoskopowej - powiedział.

Na kolejnej rozprawie stawił się prezes spółki. Twierdził, że o konkursie dowiedział się od Jacka K. Miał mu on powiedzieć, że ofertę może złożyć tylko spółka. Prezes zdecydował się na udział w konkursie. Ustalił z Jackiem K. zasady współpracy: Jacek K. w trakcie konkursu miał nie mieć żadnych kontaktów z Lubartowem, prezes zadeklarował, że jego spółka nie jest zainteresowana czerpaniem zysków w związku z kontraktem z Lubartowem. Po wygranym konkursie przyjechał do Lubartowa. Jego zdaniem zapis o tym, że do konkursu nie może przystąpić pojedynczy lekarz, był uzasadniony.

- Jak przyjechałem na podpisanie umowy, w gabinecie dyrektora było 10 osób, większość to lekarze urologii, Wtedy pierwszy raz w życiu widziałem dyrektora M. - mówił na rozprawie. Po raz drugi spotkał się z dyrektorem szpitala w dniu, kiedy rozwiązywano umowę. Podali sobie ręce i się rozeszli.

Na wrześniowej rozprawie jako świadek zeznawał jeden z lekarzy Oddziału Urologii.

- Zbulwersowała nas wysokość proponowanego wynagrodzenia, bo stawki w tym czasie, znane z relacji środowiska, wynosiły od 15 do 25 proc. - mówił. Zwracał uwagę także na to, że dr K. miał mieć swojego asystenta, nie było mowy o tym, że asystować lekarze z lubartowskiego szpitala. Umowa nie spełniała więc funkcji szkolenia lekarzy.

Kolejną rozprawę wyznaczono na 6 października.

Marcin Kusyk

88-latek zignorował zakaz i wjechał na remontowaną S12. Utknął w żwirze

88-latek zignorował zakaz i wjechał na remontowaną S12. Utknął w żwirze

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na remontowanym odcinku drogi ekspresowej S12. 88-letni kierowca samochodu marki Fiat zignorował znak B-1, oznaczający zakaz ruchu w obu kierunkach, i wjechał na zamknięty fragment trasy.

Mężczyzna poruszał się od strony Piask w kierunku Lublina. Na remontowanym odcinku obowiązywała tymczasowa organizacja ruchu, która wyraźnie zabraniała wjazdu na zamknięty fragment drogi.


fot. Policja Świdnik

Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez obrażeń. 88-latek był trzeźwy. Foto: Policja Świdnik

Kierowca nie zastosował się jednak do oznakowania. Po wjechaniu na remontowany odcinek jego samochód siłą rozpędu znalazł się na usypanym z kruszywa nasypie, gdzie utknął.

Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez obrażeń. 88-latek był trzeźwy. Na miejscu interweniowali policjanci, którzy za zignorowanie obowiązującego oznakowania ukarali kierowcę mandatem karnym.

Policja przypomina, że znaki ustawione w związku z prowadzonymi pracami drogowymi należy traktować z taką samą powagą jak stałe oznakowanie. Tymczasowa organizacja ruchu ma przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo kierowcom oraz pracownikom wykonującym prace na drodze.

Magdalena Kołcon

Lublin: Skakał po szklanym dachu Mercedesa. Odpowie za uszkodzenie czterech aut

Policjanci zatrzymali 20-latka, który odpowie za uszkodzenie czterech aut. Został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy skakał po szklanym dachu Mercedesa.

Zgłoszenie o tym zdarzeniu dyżurny policji otrzymał kilka dni temu.

- Z informacji przekazanych przez świadków wynikało, iż agresywny mężczyzna ma skakać po zaparkowanym samochodzie. Na miejsce skierowani zostali lubelscy funkcjonariusze. Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 20-latka. Mężczyzna skakał po szklanym dachu Mercedesa, Był bardzo agresywny i pobudzony - przekazał podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Sprawą zajęli się kryminalni z 5. komisariatu. Dowiedzieli się, że to nie jedyny uszkodzony pojazd przez zatrzymanego. Łącznie okazało się, że dokonał zniszczeń w czterech zaparkowanych samochodach. Łączne straty to przeszło 30 ts. zł. 20-latek usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia. Przyznał się do popełnionych przestępstw.

Podejrzanemu grozi do 5 lat więzienia.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 0022139b59

Czy nastolatek wkrótce trafi pod lupę specjalistów?

Ważna decyzja sądu w sprawie zabójstwa 16-letniej Gabrieli. Są wyniki sekcji zwłok, rozstrzygnięcie w sprawie aresztowania

Śledczy gromadzą kolejne dowody w śledztwie dotyczącym zbrodni przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej, gdzie brutalnie zamordowana została 16-letnia wzorowa uczennica jednej z miejscowych szkół. Prokurator złożył do sądu wniosek, który ma pozwolić lepiej ocenić postawę 19-letniego Dominika F., który przyznał się do zabójstwa swojej dziewczyny.



fot. Screen z TVN "UWAGA!"

- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówił Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików w materiale programu "UWAGA!"

Niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka

Ta zbrodnia poruszyła całą Polskę. Gabriela K., 16-letnia uczennica jednej z bialskich szkół średnich, została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w mieszkaniu wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Jej poszukiwania rozpoczęto po zgłoszeniu od matki, która przez dłuższy czas nie mogła skontaktować się z córką. Pochodząca spod Białej Podlaskiej dziewczyna miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych, zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Dominik F. został zatrzymany. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa, a nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie.

Gabriela poznała Dominika F. w szkole, zostali parą. 19-latek po ukończeniu technikum wynajął mieszkanie, dziewczyna niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka. Wcześniej mieszkała w bursie. 16-letnia dziewczyna w swoim środowisku miała świetną opinię. Była określana jako zaangażowana w życie szkoły, wzorowa uczennica z marszałkowskim stypendium, uczynna koleżanka. Została pochowana 13 czerwca w Leśnej Podlaskiej (pow. bialski).

Są wyniki sekcji zwłok

Już na samym początku śledztwa prokuratura przyznała, że ofiara miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem, co wskazywano wstępnie jako przyczynę jej zgonu. Pojawiały się ponadto nieoficjalne informacje, których śledczych potwierdzać nie chcieli, o szczególnie brutalnym charakterze zadanych 16-latce obrażeń.

- Sprawca zadał więcej cierpień, niż to było niezbędne, żeby pozbawić Gabrysię życia - przyznawał przed kamerą „UWAGI!" telewizji TVN, która zrealizowała reportaż na temat tej sprawy, prokurator Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Są już wyniki sekcji zwłok nastolatki. Prokuratura zdawkowo informuje o potwierdzeniu wstępnych wniosków.

- Uzyskano wyniki oględzin i otwarcia zwłok pokrzywdzonej. Z opinii wynika, iż przyczyną jej zgonu były następstwa obrażeń klatki piersiowej i szyi - zaznacza Michał Roman, prokurator rejonowy w Białej Podlaskiej.

Dominik pozostanie w areszcie

Prokurator zawnioskował do sądu o przedłużenie tymczasowego aresztowania nastolatka.

1 września, Sąd Okręgowy w Lublinie przedłużył stosowanie tego środka zapobiegawczego wobec Dominika F.

- W uzasadnieniu decyzji jest przesłanka dotycząca zagrożenia surową karą podejrzanego. Do tego uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się, wynikająca z faktu, że Dominik F. podczas zatrzymania 3 czerwca 2026 roku podjął próbę ucieczki przed funkcjonariuszami policji. W świetle złożonych przez podejrzanego wyjaśnień obawa matactwa z jego strony nie zachodzi - wskazuje sędzia Marta Śmiech, Sąd Okręgowy w Lublinie.

Obrona ma siedem dni na ewentualne wniesienie zażalenia na decyzję sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania.

Prokurator chce go wysłać na obserwację. Decyzja należy do sądu

W ręce policjantów, już w związku ze sprawą zabójstwa, Dominik F. trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzyniu Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w powiecie radzyńskim i zachowywał się nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

W reportażu „UWAGI!" przewijają się fragmenty nagrań z telefonu, prawdopodobnie należącego do Gabrieli. Widać na nich dziwne zachowania Dominika F. Młody mężczyzna, jak podkreśla narrator programu interwencyjnego, na nagraniach przyznawał się do zażywania narkotyków.

- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówi Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików.

- Bardzo było tragicznie, rzeź tam urządził. Bardzo dużo, tam we krwi. A czy on ją poduszką przydusił, że nikt jej nie słyszał... Nam mówili, że krew wycierał, te ślady, sprzątać tam zaczął. I nakrył ją kołdrą i zostawił - opisywał z kolei Paweł, ojciec 16-latki, w rozmowie z dziennikarzem „UWAGI!".

Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej skierowała wniosek o zarządzenie obserwacji sądowo-psychiatrycznej podejrzanego. Decyzję w tej sprawie 8 września będzie podjął Sąd Okręgowy w Lublinie.

Sąd zarządził obserwcję Dominika F. na okres 4 tygodni.

Gdy podejrzany jest tymczasowo aresztowany, obserwacja przeprowadzana jest w szpitalu psychiatrycznym dysponującym odpowiednimi warunkami wzmocnionego lub maksymalnego zabezpieczenia. Badanie może odbywać się też na oddziale psychiatrycznym zlokalizowanym bezpośrednio w strukturze aresztu śledczego. Przez cały czas trwania obserwacji podejrzany pozostaje osobą pozbawioną wolności. Obserwacja w zakładzie nie może trwać dłużej niż cztery tygodnie, wyjątkiem są uzasadnione przypadki, gdy może ona wynieść łącznie do ośmiu tygodni.

Podejrzanemu za zabójstwo grozi od dziesięciu lat do dożywotniego pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Łęczna: Chciał sprzedać część do konsoli. Stracił niemal 6 tys. zł

22-latek padł ofiarą oszustów i stracił blisko 6000 złotych. Za pośrednictwem Internetu chciał sprzedać część do konsoli.

Do policjantów zgłosił się 22-letni mieszkaniec powiatu łęczyńskiego. Padł ofiarą oszustów podczas sprzedaży internetowej.

- Z jego relacji wynikło, że za pośrednictwem portalu Facebook Marketplace wystawił na sprzedaż część do konsoli. Wkrótce skontaktowała się z nim osoba zainteresowana zakupem. Podczas prowadzonej rozmowy na komunikatorze poprosiła o jego dane, po czym poinformowała, że wykonała już przelew za zakup za pośrednictwem jednej z firm kurierskich. Jednak celem sfinalizowania wykonanej operacji miał skontaktować się z nim pracownik infolinii - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Po chwili do mężczyzny zadzwoniła kobieta podająca się za pracownicę infolinii. Poprosiła o podanie kodu blik. Miał służyć do zakończenia transakcji. Mężczyzna wykonywał jej polecenia oraz podał kod. Finalnie przekazał siedem kodów blik. Stracił blisko 6000 złotych.

Joanna Niećko

R E K L A M A



REG



eprasa.pl 0022139b59

Czesław R. wraz z żoną prowadził studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości

Jakub stanął w płomieniach, teraz leży w śpiączce.

Prokurator kończy śledztwo w sprawie bestialskiej zbrodni

Trudno pojąć okoliczności tego okrutnego zdarzenia. Młody mężczyzna zostaje oblany paliwem i podpalony przez ojca swojego przyjaciela, a podejrzany o dokonanie tej zbrodni to żołnierz WOT-u i rozpoznawalny w okolicy fotograf. Prokurator zgromadził już niemal wszystkie dowody. Do zamknięcia śledztwa brakuje jednego dokumentu.

Wcześniej zaopatrzył się w benzynę

To była słoneczna niedziela, 31 maja br., w spokojnej miejscowości Podzamcze koło Łęcznej. Na jednej z posesji dwaj młodzi mężczyźni – 25-letni Jakub W. oraz Mateusz R. – majstrowali przy uszkodzonym Oplu Astrze.

W pewnym momencie na miejsce zielonym kabrioletem marki Ford Escort podjechał 47-letni Czesław R., ojciec tego drugiego. To rozpoznawalny w okolicy fotograf, do tego od 2023 roku był żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej. Jak ustalili śledczy, mężczyzna wcześniej zaopatrzył się na stacji paliw w benzynę. Był pijany.

Dowody wskazują na to, że między 47-latkiem a Jakubem W. doszło do gwałtownej szarpaniny. Młodszy z mężczyzn prawdopodobnie zdołał się wyrwać i próbował schować w okolicach garażu lub samochodu. Tam jednak miał dopaść go agresor, oblać 25-latka benzyną i podłożyć ogień. Płomienie błyskawicznie objęły zarówno Jakuba, jak i stojące obok auto.

„Zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka"

Relacje świadków, z którymi rozmawiał dziennikarz „Wspólnoty", mrożą krew w żyłach.

– Wracaliśmy z żoną i śpiącymi dziećmi do domu i zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam spier... Cofnąłem samochód o jedną posesję i natychmiast zadzwoniłem pod numer alarmowy 112, informując służby o tym horrorze – mówi nam świadek dramatu (nazwisko do wiadomości redakcji).



prok. Marcin Kozak
Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Nie było tu skierowania Czesława R. na obserwację psychiatryczną, uznano, że nie ma takiej potrzeby

– Podeszłam bliżej i zobaczyłam potwornie poparzonego człowieka. Był nagi, osmolony, wisiały na nim tylko skrawki ubrań. Stał na drodze i przeraźliwie jęczał z bólu – opowiada wstrząśnięta kobieta.

Działającego jak w amoku Czesława R. próbował powstrzymać jego syn. Kiedy na miejsce zbiegło się więcej świadków z sąsiednich posesji, 47-latek wskoczył do Forda Escorta i odjechał z piskiem opon. Niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Poszkodowany 25-latek przez kilka minut, sycząc z bólu, przemieszczał się po ulicy. Świadkowie byli bezradni – nikt nie wiedział, jak mu pomóc, by nie pogorszyć jego i tak tragicznego stanu. Mężczyzna miał spalone niemal całe ciało i był skrajnie zdezorientowany.

Po kilku minutach na sygnale nadjechały służby. Strażacy ugasili palący się samochód, a załoga pogotowia ratunkowego zabrała Jakuba W. do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

Jego stan od samego początku był krytyczny. Mężczyzna stracił przytomność prawdopodobnie jeszcze w karetce i od tamtej pory przebywa w stanie śmiertelnego zagrożenia życia, utrzymywany w śpiączce farmakologicznej. Jakub W. przed dwoma laty próbował swoich sił w wyborach samorządowych. Rok temu dumnie pozował do zdjęcia na tle Politechniki Świętokrzyskiej, trzymając w rękach świeżo obronioną pracę inżynierską.

Czesław do tej pory miał czystą kartę

Po zatrzymaniu Czesława R. prokurator przedstawił mu dwa zarzuty: usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem oraz kierowania gróźb karalnych wobec własnego syna. Z uwagi na to, że podejrzany poza fotografią od kilku lat zajmował się służbą w Wojskach Obrony Terytorialnej, sprawę od policji przejęła Żandarmeria Wojskowa oraz prokurator do spraw wojskowych. 47-latek został tymczasowo aresztowany. W trybie natychmiastowym został wydalony z armii.

Czesław R. to znany w Łęcznej fotograf, który wraz z żoną prowadził studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości: sesje urodzinowe, komunijne czy świąteczne dla najmłodszych dzieci. Mężczyzna do tej pory miał czystą kartę i nie był karany. Głównym motywem działania sprawcy były kwestie rodzinne - wskazują śledczy.

Śledztwo na ostatniej prostej

Prokurator czeka jeszcze na końcową opinię biegłych psychiatrów i psychologa.

- Którzy wypowiedzą się o poczytalności podejrzanego w chwili czynu. Nie było tu skierowania na obserwację psychiatryczną, uznano, że nie ma takiej potrzeby. Jak tylko wspomnianą opinię prokurator uzyska, wykona czynności końcowe śledztwa, zamknie je i skieruje akt oskarżenia do sądu - mówi Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pokrzywdzony 25-letni Jakub W. cały czas jest w stanie ciężkim, przebywa w szpitalu w Łęcznej. Jest utrzymywany w stanie śpiączki farmakologicznej.

Czesław R. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu przez prokuratora czynu - usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

- Kwestionuje to, że działał z zamiarem zabójstwa człowieka. Jeśli chodzi o samo zdarzenie, to zgromadzony jest materiał dowodowy, który jednoznacznie wskazuje, jak przebiegało to zdarzenie i kto brał w nim udział - wskazuje prok. Marcin Kozak.

Za usiłowanie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem grozi od 15 lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika

Sąd wypuścił myśliwego z aresztu, ale prokurator zarzutu zabójstwa nie zmienia. Wkrótce będzie akt oskarżenia

Śledczy nie mają wątpliwości, że myśliwy Dariusz L. oddał w kierunku swojego kolegi śmiertelny strzał podczas polowania. I zarzucają mu zabójstwo. 50-latek konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia takiej zbrodni. Niedługo ma stanąć przed sądem.

Tragedia na polowaniu

Do tragedii doszło 11 listopada ub.r. koło Milejowa (pow. łęczyński). Według dowodów zebranych przez śledczych, jeden 50-letni myśliwy - Dariusz L. - śmiertelnie postrzelił drugiego 68-letniego myśliwego w czasie polowania. Zostało ono wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Gdy już mieli zakończyć polowanie, znajdujący się na ambonie myśliwskiej Dariusz L. miał oddać dwa strzały, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię, który zmierzał w jego kierunku. Strzały oddano z odległości 167 m przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej. Ofiarą był 68-letni Andrzej L., doświadczony myśliwy. Mężczyzna zmarł w szpitalu w Łęcznej.

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika.

W listopadzie ub.r. 50-latka tymczasowo aresztowano na trzy miesiące. Potem prokurator wnioskował o przedłużenie tego środka zapobiegawczego o kolejne trzy miesiące, ale po zażaleniu obrony Dariusza L. sąd zezwolił mu wyjść na wolność pod warunkiem wpłaty 100 tys. zł poręczenia majątkowego. Tak też się stało i podejrzany opuścił



fot. KPP Łęczna/Archiwum

Dariusz L. konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa, co zarzuca mu prokurator - w kwestii zarzutu od początku śledztwa nic się nie zmieniło

areszt na początku br. Został objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju.

- Sąd Apelacyjny nie kwestionuje uprawdopodobnienia zaistnienia zdarzenia, ale podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sąd nie przesądza, ale sugeruje, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary - wyjaśniała wówczas sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie, który wydawał decyzję w sprawie aresztu dla Dariusza L.

Wkrótce będzie akt oskarżenia

Jak się okazuje, śledztwo w tej sprawie zmierza już ku końcowi. Prokurator gromadzi ostatnie dowody. Być może jeszcze we wrześniu skieruje akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Lublinie.

- Wykonujemy już czynności końcowe w śledztwie i w najbliższych tygodniach spodziewamy się skierowania aktu oskarżenia do sądu. Robimy wszystko, żeby zakończyć tę sprawę we wrześniu. W ramach śledztwa wywoływaliśmy opinie biegłych, natomiast do czasu zamknięcia śledztwa nie chciałbym mówić o szczegółach - wyjaśnia prok. Damian Petruk, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie.

Dariusz L. konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa, co zarzuca mu prokurator - w kwestii zarzutu od początku śledztwa nic się nie zmieniło. Za taki czyn grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Wspomniane przez Sąd Apelacyjny w Lublinie nieumyślne spowodowanie śmierci jest zagrożone znacznie niższą karą - od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 0022139b59

Trzy udary w kilka dni. 40-letni Bartosz potrzebuje rehabilitacji

POWIAT ŁUKOWSKI:
Bartosz przeszedł trzy udary w ciągu kilku dni. Mężczyzna boryka się z ciężkimi skutkami choroby i potrzebuje intensywnej rehabilitacji. Jego bliscy proszą o pomoc w zebraniu pieniędzy na leczenie.



Trzy udary w ciągu kilku dni odebrały sprawność 40-letniemu Bartoszowi Niedbałce. Rodzina prowadzi zbiórkę na jego leczenie



- Nigdy nie prosiłam o pomoc – nie sądziłam, że będę musiała. Zrobię, co w mojej mocy, aby Bartek do nas wrócił. Ma do kogo! - mówi pani Sylwia Niedbałka, żona Bartosza

Bartosz Niedbałka pochodzi z Wilczysk w gminie Wola Mysłowska. Obecnie mieszka tam jego mama. Bartosz wraz z żoną i dziećmi mieszka w pobliskim Miastkowie Kościelnym, ale często odwiedza rodzinną miejscowość. Niestety, teraz choroba odebrała mu siły.

Nagła choroba

W czerwcu Bartosz skończył 40 lat. Nagle ciężko zachorował - następujące krótko po sobie udary odebrały mu sprawność i samodzielność.

- Powinien teraz cieszyć się życiem, realizować plany i patrzeć, jak dorastają jego dzieci. To kochający mąż, oddany ojciec i człowiek o ogromnym sercu, który zawsze chętnie niósł pomoc innym. Dziś to on – po raz pierwszy w życiu – tak bardzo potrzebuje naszego wsparcia – mówi jego żona Sylwia.

- Nikt nie mógł przewidzieć tragedii, która nadeszła tak nagle i z tak niszczycielską siłą. W ciągu zaledwie kilku dni Bartosz przeszedł aż trzy udary. To był niewyobrażalny cios. W mgnieniu oka jego dotychczasowe życie rozpadło się na kawałki. Skutki okazały się dramatyczne - udary odebrały mu sprawność, samodzielność i możliwość normalnego funkcjonowania. Z dnia na dzień, musiał podjąć walkę o rzeczy, które dotąd były oczywiste - opisuje żona.

Walka trwa

Bartosz ma dla kogo walczyć. Wspiera go ukochana żona oraz dzieci, które każdego dnia wierzą, że ich tata znowu stanie na nogi i uściska je tak jak dawniej. Jest zbyt młody, by ta tragedia odebrała mu przyszłość.

Bliscy walczą o jego powrót do sprawności, jednak rehabilitacja jest bardzo kosztowna. Dlatego żona założyła zbiórkę na portalu pomagam.pl, gdzie zbiera pieniądze na rehabilitację i leczenie Bartosza.

- Przed nim długa, niezwykle trudna droga. Lekarze nie mają wątpliwości: jedyną szansą dla Bartosza jest natychmiastowa, intensywna i wielospecjalistyczna rehabilitacja. Czas gra tutaj kluczową rolę – każdy dzień zwłoki zmniejsza szanse na powrót do zdrowia – wyjaśnia pani Sylwia.

Droga rehabilitacja

Niestety, koszty turnusów rehabilitacyjnych, codziennej fizjoterapii i opieki specjalistycznej są ogromne – całkowicie przekraczają możliwości finansowe rodziny Bartosza. 40- latek zmaga się również z chorobami autoimmunologicznymi jak WZJG, PSC, MPO, co dodatkowo utrudnia walkę o jego zdrowie.

- Zrobię, co w mojej mocy, aby Bartek do nas wrócił. Z całego serca prosimy Was o wsparcie w tej nierównej walce: Każda wpłata, nawet najmniejsza, to realne godziny rehabilitacji i krok w stronę samodzielności. Udostępnienie tej zbiórki ma ogromną moc! Jeśli nie możesz pomóc finansowo, podaj ten apel dalej – pomóż nam dotrzeć do ludzi o wielkich sercach. Dziękujemy za każdą złotówkę, każde udostępnienie, dobre słowo i wiarę w to, że Bartosz wygra tę walkę! – prosi pani Sylwia.

O pomoc w zbiórce zwróciła się także siostra Bartosza, Agata Parzyszek.

- Drodzy znajomi, ciężko ubrać w słowa i prosić o pomoc dla najbliższych. Puszczam w świat zbiórkę na rehabilitację mojego brata. Jeśli możesz, wesprzyj lub udostępnij. Dziękuję za każdą wpłatę, za każde udostępnienie, za ogromną życzliwość i słowa otuchy, jakie do nas napływają – apeluje i dziękuje pani Agata.

mo

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Felieton Europosła Krzysztofa Hetmana

Alarm na granicy. Europa musi dopłacić do bezpieczeństwa

Wojna hybrydowa przestała być abstrakcyjnym pojęciem z podręczników politologów. Dziś jest codziennością w polskich województwach graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą.

Na Lubelszczyźnie syreny alarmowe wyją regularnie już niemal każdego dnia - jak niechciany metronom napięcia, który przypomina, że wschodnia granica Unii Europejskiej stała się linią frontu nowej rzeczywistości naszego kontynentu. A tam, gdzie bezpieczeństwo traci stabilność, gospodarka zaczyna się chwiać.

Komisja Europejska potwierdza, że regiony przygraniczne są szczególnie dotknięte wojną hybrydową, zakłóceniami handlowymi i presją migracyjną. Wschodnia flanka UE - od Finlandii przez Polskę do Rumunii - wymaga dziś nie tylko solidarności, lecz przede wszystkim strategicznego wsparcia, bo to właśnie tu rozstrzyga się odporność gospodarcza całej Europy. Lubelskie, Podlaskie czy WarmińskoMazurskie nie są peryferiami, wprost przeciwnie - są, co często podkreślam, „pierwszą linią odpowiedzialności". I jeśli ta linia pęknie, pęknie cała konstrukcja, budowanego przez dziesięciolecia, europejskiego bezpieczeństwa.

Tymczasem przedsiębiorcy coraz częściej zastanawiają się nad stabilnością inwestycji w Polsce Wschodniej. Widoczna niepewność, sygnały alarmowe, ryzyko zakłóceń logistycznych: wszystko to studzi zapał do lokowania kapitału na terenach, które powinny być dziś bramą do odbudowy Ukrainy i motorem wzrostu całej UE. „Kapitał nie lubi drżenia ziemi pod stopami" - to jedna z prawd, którą warto powtarzać. A ziemia na wschodzie drży nie tylko metaforycznie. Coraz częściej słyszę od lokalnych przedsiębiorców, że inwestycje są planowane „na później", a „później" w biznesie bywa zwykle synonimem słowa „nigdy".

Dlatego, choć decyzja Komisji o Pakcie dla Regionów Wschodnich jest krokiem w dobrą stronę, to w obecnych warunkach jest to krok zbyt krótki i niewystarczający. Jeśli mamy zatrzymać odpływ kapitału i przyciągnąć nowych inwestorów, poziom wsparcia musi zostać zwiększony. To jest obecnie mój priorytet i taką propozycję złożyłem w Brukseli. To nie jest hojność, to konieczność, a także radykalne obniżenie poziomu ryzyka inwestycyjnego. „Nie ma silnej Europy bez silnego wschodu" - to zdanie powinno wybrzmieć w Parlamencie Europejskim równie mocno, jak syreny alarmowe na Lubelszczyźnie.

Wojna hybrydowa podniosła poprzeczkę zagrożeń. My musimy podnieść poprzeczkę wsparcia. Inaczej zamiast rozwoju będziemy liczyć straty. A na to pozwolić sobie nie możemy, ani jako Lubelszczyzna, ani jako Europa.

grupa epl w parlamencie europejskim

REG

eprasa.pl 0022139b59

O piekle nałogu, zrzuceniu kajdan i łasce nowego życia

Poruszające wyznanie Michała Koterskiego: 23 lata w piekle narkomanii i alkoholizmu

35 lat w szponach nałogu, wliczając dzieciństwo w rodzinie alkoholowej. Znany aktor, showman i osobowość telewizyjna przyjechał do grodu nad Wieprzem ubrany w luźny, młodzieżowy strój, z szerokim uśmiechem na twarzy. Jednak w chwili, gdy zajął miejsce w fotelu, w sali zapanowała absolutna cisza, a atmosfera stała się śmiertelnie poważna.



Autor tego tekstu Grzegorz Kuczyński z Michałem Koterskim


Po części oficjalnej ustawiła się długa kolejka chętnych do Michała Koterskiego. Mieszkańcy mieli okazję nabyć autobiografię aktora, zdobyć osobistą dedykację z autografem, zamienić z artystą kilka ciepłych słów oraz wykonać pamiątkowe zdjęcie, wieńcząc to głębokie i na długo zapadające w pamięć spotkanie

W murach Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej odbyło się niezwykle poruszające, pozbawione jakiejkolwiek taryfy ulgowej spotkanie autorskie z Michałem „Miśkiem" Koterskim.

Przez ponad dwie godziny artysta prowadził słuchaczy przez najciemniejsze zakamarki swojego życia, bez cenzury opowiadając o trwającym 23 lata piekle narkomanii i alkoholizmu, upadku na samo dno, bezdomności na łódzkich klatkach schodowych oraz o trwającej od dwunastu lat trzeźwości, którą sam nazywa cudem okupionym twardą, codzienną pracą.

Zanim padło pierwsze pytanie, Michał Koterski zwrócił się do zgromadzonych z jednoznaczną prośbą o całkowity zakaz nagrywania wideo. Mając na uwadze tę prośbę oraz szacunek dla szczerości gościa, relacjonujemy to spotkanie z pamięci i reporterskich notatek.

Rozgrzebanie dzieciństwa jak otwarta rana

Bezpośrednim powodem wizyty w Łęcznej była wydana przed trzema laty autobiografia zatytułowana „To już moje ostatnie życie", będąca zapisem bezkompromisowej rozmowy aktora z dziennikarką Beatą Nowicką. Koterski przyznał, że przez cztery lata kategorycznie odmawiał wydawnictwu Znak i redaktor Kindze Janas stworzenia tej publikacji. Wszystko zaczęło się od jego krótkiego udziału w książce Krzysztofa Skórzyńskiego o tacierzyństwie, w której po raz pierwszy publicznie dotknął traumy dorastania w cieniu alkoholizmu swojego ojca, reżysera Marka Koterskiego. Wydawca dostrzegł w tej opowieści ogromny potencjał ratowania ludzkich istnień, lecz sam aktor bronił się przed powrotem do demonów przeszłości.

– Nie po to łeb wystawiłem z g...a i cztery lata byłem trzeźwy, wyrwałem się ze szponów nałogu, w którym tkwiłem tak naprawdę 35 lat, bo liczę też dzieciństwo w rodzinie alkoholowej, żeby znowu w tym grzebać. Przez cztery lata goniłem wydawcę, mówiłem, że nic nie muszę i niczego nie będę pisał – wspominał bez ogródek Koterski.

Ostatecznie uległ pod warunkiem, że książkę spisze Beata Nowicka, dziennikarka, do której miał bezgraniczne zaufanie jeszcze od czasu ich pierwszego wywiadu po premierze kultowego filmu „Dzień świra", gdy jako młody, zagubiony chłopak bez oporów mówił o sprawach intymnych, a ona nigdy nie wykorzystała tego przeciwko niemu. W umowie z wydawnictwem aktor zastrzegł również klauzulę natychmiastowego przerwania prac, jeśli powrót do wspomnień zagrozi jego zdrowiu lub trzeźwości. Taki kryzys nadszedł błyskawicznie, zaledwie po miesiącu spisywania rozmów. Uśpione demony i syndrom Dorosłych Dzieci Alkoholików uderzyły ze zdwojoną siłą.

– Dzieciństwo, które na nowo rozgrzebałem, zadziałało jak otwarta rana. Alkoholizm mojego ojca tak we mnie uderzył, że myślałem, że ta książka mnie zabije. Czułem, jakby ktoś położył mi betonową płytę na klatce piersiowej, rano nie mogłem oddychać. Zadzwoniłem do wydawnictwa, mówiąc, że nie dam rady. Przerwaliśmy pracę, poszedłem na trzymiesięczną intensywną terapię, pozamykałem tamte rozdziały i dopiero wtedy dokończyliśmy książkę – relacjonował. Dziś, jak sam mówi, publikacja przyniosła mu wolność, ponieważ zrzucił z siebie ciężar tajemnicy, a setki wiadomości od czytelników potwierdzają, że jego świadectwo ratuje innym życie.

Koczowanie na klatkach schodowych po wielkim sukcesie

Wstrząsającym fragmentem łęczyńskiego spotkania była rozprawa z powszechnymi mitami na temat uzależnień. Michał Koterski stanowczo podważył romantyczną teorię o tak zwanym dnie, od którego człowiek rzekomo musi się odbić, by zrozumieć swój błąd. Z własnego doświadczenia opowiedział, jak po gigantycznym sukcesie u boku Kuby Wojewódzkiego i milionowej rozpoznawalności, narkotyki odebrały mu wszystko, zmuszając do koczowania na klatkach schodowych łódzkich blokowisk.

– Spałem na kamiennej posadzce suszarni w bloku z wielkiej płyty, bo znałem kody do klatek, a nikt ze znajomych nie chciał już nawet na mnie splunąć, łącznie z przestępcami, którzy bali się, że będę wyciągał od nich pieniądze. I myślicie państwo, że leżąc tam, myślałem: Boże, to przez narkotyki i alkohol? W życiu! Mózg uzależnionego żyje w potwornym zakłamaniu. Leżałem i myślałem, że to wina tych złych ludzi, którzy mnie tam doprowadzili. Każdy uzależniony uważa, że niesie na plecach całą kulę ziemską i musi pić, żeby ten ciężar udźwignąć. Zawsze znajdzie winnego, tylko nie w sobie – podkreślał aktor.

Zwrócił także uwagę na bezwzględną siłę nałogu, która całkowicie wypacza ludzkie uczucia i relacje z bliskimi. W dobitnych słowach zobrazował mechanizm choroby, przestrzegając przed wiarą w obietnice składane przez osoby w czynnym uzależnieniu.

– Dla uzależnionego, kiedy jest w szponach nałogu, nikt nie jest ważny. To drastyczne, ale uzależniony zawsze wybierze flachę czy działkę zamiast własnego rodzonego dziecka. Nie ma czegoś takiego, że widok płaczącego dziecka nagle go zatrzyma. Ta choroba to demon, to opętanie. Sam byłem obojętny na płacz mojej matki i partnerek. Liczyła się tylko butelka i torebka z proszkiem – wyznał z goryczą.

Punkt zwrotny w jego życiu nadszedł dwanaście lat temu, w zupełnie niepozornych okolicznościach, w ciepłym, wynajętym mieszkaniu, tuż po tym, jak ostatecznie odeszła od niego partnerka. Zamiast upragnionej wolności do picia, doznał wewnętrznego paraliżu. Przed oczami stanął mu obraz samego siebie z dzieciństwa, gdy patrząc na pijanego ojca, przysięgał, że nigdy taki nie będzie. Zrozumiał, że stał się jeszcze gorszy, a jego organizm znajduje się na granicy śmierci.

– Dotarło do mnie, że nie ma już żadnego hamulca, że moja mama odpuściła walkę tylko dlatego, by spędzić ze mną ostatnie chwile, bo wiedziała, że umieram. Zrozumiałem, że to mój koniec. Padłem na kolana i zacząłem błagać Boga: Panie Boże, zabierz tę obsesję picia i brania, a ja już nigdy w życiu po to nie sięgnę, bez żadnych negocjacji. Następnego dnia obudziłem się i ten głos, który przez 23 lata nieustannie kazał mi brać, po prostu zamilkł. Nie trzęsły mi się ręce. Ale cud to dopiero początek drogi – zaznaczył.

Zerwał relacje z 99 procentami dotychczasowych znajomych.

Aktor wyjaśnił, że od tamtego poranka bezwzględnie wdrożył w życie wszystkie zalecenia terapeutyczne, które wcześniej przez lata lekceważył w kolejnych ośrodkach zamkniętych. Przez pierwsze trzy miesiące codziennie uczestniczył w mityngach wspólnoty anonimowych alkoholików, znalazł przewodnika duchowego oraz sponsora (nazwa uczestnika w terapii), który przeprowadził go przez program 12 kroków, a także bezkompromisowo zerwał relacje z 99 procentami dotychczasowych znajomych.

– Wyjście z uzależnienia paradoksalnie jest bardzo proste: trzeba zmienić wszystko. Ale mało kto jest na to gotowy. Narkomana trzeba złamać i zbudować na nowo, jak mawiał śp. Marek Kotański. Ja dzisiaj po dwunastu latach nie mam głodów nie dlatego, że stałem się nadczłowiekiem, ale dlatego, że do dziś nie chodzę na imprezy, gdzie leje się alkohol, nie bywam na weselach i nie prowokuję losu. Jeśli ktoś był w skrajności picia, nie wróci do normalności, idąc na kompromisy. Musi pójść w skrajność trzeźwości – tłumaczył.

W trakcie spotkania Koterski, który obecnie jest współwłaścicielem nowoczesnego ośrodka leczenia uzależnień pracującego w oparciu o program prof. Lisy Najavits z Uniwersytetu Harvarda, podzielił się także gorzkimi refleksjami na temat współczesnego rynku substancji psychoaktywnych. Ostrzegł, że dzisiejsze narkotyki to niemal wyłącznie syntetyczne trucizny, które potrafią trwale uszkodzić układ nerwowy już po kilku użyciach, doprowadzając do nieodwracalnych zmian psychicznych.

Nie zabrakło także osobistych refleksji dotyczących przebaczenia rodzicom. Aktor przyznał, że przez lata obarczał matkę i ojca winą za wszystkie swoje życiowe porażki, co służyło mu jedynie jako doskonałe alibi do dalszego brania. Przełom nastąpił na jednej z sesji terapeutycznych, gdy uświadomił sobie, że jego ojciec sam był bity kablem w dzieciństwie przez pijącego rodzica, a matka dorastała pod presją chorobliwych wymagań. Dopiero spojrzenie na rodziców jak na zranione dzieci pozwoliło mu wybaczyć, zdjąć z nich odpowiedzialność za własne wybory i poprosić o przebaczenie za ból, który sam im zadał.

Odpowiadając na pytania mieszkańców Łęcznej, Michał Koterski odniósł się do kwestii wiary, roli ruchów trzeźwościowych oraz ojcostwa. Mówiąc o modlitwie, w tym o Nowennie Pompejańskiej, podkreślił, że nie wolno traktować jej jak magicznego zaklęcia, lecz jako budowanie żywej relacji. Podał przy tym niezwykle obrazową metaforę: wyobraził sobie Jezusa czekającego na człowieka z taką samą bezwarunkową miłością i tęsknotą, z jaką wita go jego 9-letni syn Fryderyk, podczas gdy dorosły wiecznie nie ma czasu, spiesząc się do codziennych spraw. Mówiąc o synu, aktor z dumą, ale i pokorą zaznaczył, że chłopiec urodził się jako pierwszy od pokoleń w całkowicie trzeźwym domu i nigdy nie zobaczył pijanego ojca, choć jako rodzic nie ma gwarancji na przyszłość i jedyne, co może zrobić, to uczyć go przeżywania trudnych emocji, takich jak lęk czy wstyd, zamiast je w nim tłamsić.

Grzegorz Kuczyński

REG

eprasa.pl 0022139b59

Wojewódzki Przegląd Orkiestr OSP w Nałęczowie. Ryki wygrały 40. edycję. Najlepszy marsz z Lubartowa

Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych OSP w Nałęczowie zgromadził 10 orkiestr i 302 muzyków z całego województwa. W programie wydarzenia znalazły się występy konkursowe, wspólne wykonania utworów oraz wręczenie dyplomów i odznaczeń. Na podium triumfowała orkiestra z Ryk, a także z Rejowca i Lubartowa.

Jubileuszowy przegląd orkiestr OSP w Parku Zdrojowym

W niedzielę 13 września w Nałęczowie w Parku Zdrojowym odbył się jubileuszowy 40. Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych. Była to okazja do zaprezentowania dorobku artystycznego amatorskich orkiestr OSP. Dla części uczestników był to także pierwszy udział w takim przeglądzie i pierwsze publiczne wystąpienie. Na koniec 2025 roku w województwie lubelskim zarejestrowanych było 37 orkiestr, zrzeszających 716 muzyków. Działały też 24 zespoły artystyczne, skupiające 284 członków.

Występ 10 orkiestr i 302 muzyków

W 40. jubileuszowej edycji wydarzenia wzięło udział 10 orkiestr, które łącznie tworzyło 302 muzyków, w tym 142 osoby młode. Do Nałęczowa przyjechały zespoły z Kiełczewic Górnych, Kraśnika, Lubartowa, Mełgwi, Niedrzwicy Kościelnej, Obszy, Rejowca, Ryk, Tomaszowa Lubelskiego i Zakrzówka.

Orkiestry prezentowały się podczas gry w marszu i wykonywały koncert złożony z trzech utworów, w tym jednego polskiego kompozytora. Wszystkie zespoły wspólnie wykonały dwa utwory pod batutą Darii Kudełki: „Hymn Strażacki – Rycerze Floriana" oraz „Orkiestry Dęte" w opracowaniu Juliana Kwiatkowskiego. Z kolei utwór „Happy Marching Band" w opracowaniu Siegfrieda Rundla orkiestry wykonały pod batutą Andrzeja Zaręby.



W 40. jubileuszowej edycji wydarzenia wzięło udział 10 orkiestr z województwa lubelskiego, które łącznie tworzyło 302 muzyków

Ryki na szczycie podium

Po ocenie gry w marszu i wysłuchaniu koncertów konkursowych komisja ogłosiła werdykt. Pierwsze miejsce zajęła Orkiestra z Ryk, drugie miejsce przypadło Orkiestrze z Rejowca, a trzecie Orkiestrze z Lubartowa. Za najlepsze wykonanie gry w marszu uznano występ orkiestry z Lubartowa. Wyróżnienia za prezencję i kunszt muzyczny otrzymały orkiestry z Kiełczewic Górnych, Kraśnika, Mełgwi, Niedrzwicy Kościelnej, Obszy, Tomaszowa Lubelskiego i Zakrzówka.

Wybrano też najmłodszych muzyków przeglądu. Zostali nimi Zuzanna Smalec z Orkiestry Dętej OSP w Niedrzwicy Kościelnej, grająca na klarnecie oraz Bartłomiej Smalec z tej samej orkiestry, grający na trąbce i perkusji. Wszystkie orkiestry uczestniczące w wydarzeniu otrzymały puchary, dyplomy, nagrody i kosze słodkości ufundowane przez Oddział Wojewódzki Związku OSP RP w Lublinie.

Przegląd orkiestr w Nałęczowie był także okazją do wręczenia dyplomów i odznaczeń. Dyplomy Wojewody Lubelskiego Krzysztofa Komorskiego otrzymały orkiestry biorące udział w przeglądzie, a także pracownicy oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP województwa lubelskiego: Agnieszka Prokopowicz, Dariusz Gawlik, Łukasz Smyk i Tomasz Piecak. W imieniu wojewody wręczyła je Agnieszka Kusa-Malec, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemskich Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Brązową odznaką za Zasługi dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego odznaczeni zostali: Paweł Chodór, Mariusz Cichosz, Kamil Czerwiński, Grzegorz Dublowski, Michał Giza, Marek Kierepka, Piotr Kociubowski, Łukasz Król, Rafał Maruszak, Jarosław Mielko, Wiesław Pardyka i Andrzej Zaręba. Wręczenia odznaczeń dokonali Marian Starownik oraz Tomasz Piecak.

Marta Pietroń

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 25 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy (412) **8.55** Ranczo (14) **10.05** Komisarz Alex (15) **11.00** Ojciec Mateusz (271): Chwila nieuwagi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (5): Oddane matki i larwy łowczynie – serial dok. Hiszpania **14.00** Splątane losy (53)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1037)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4741)
18.40 Akacjowa 38 (964)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 1. kolejka grupy B4: Polska – Bośnia i Hercegowina
23.10 Prawdziwa zbrodnia
★★★ – film krymin. USA 1999 Reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Denis Leary, Isaiah Washington Steve był gwiazdą dziennikarstwa, ale musiał zadowolić się pracą na prowincji. Kiedy w wypadku ginie dziennikarka, przejmuje jej materiał o skazanym na śmierć zabójcy. Odkrywa, że jest on niewinny.
1.25 Dom pod Dwoma Orłami.
★★★ **Kłamstwa Zofii** – film obyczajowy Polska 2023
2.55 Kanał tajemnic – film krym.
★★★ Francja/Belgia 2020

TVP 2

5.25 M jak miłość (1846) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się (448) **6.50** Barwy szczęścia (3405) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (86) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (206) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (926): Na haju – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (485)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (207)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3405-odc. powtórkowy**, 3406)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.15 To jest grane (105) – prog. Marka Sierockiego
23.50 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – relacja
0.10 The Stranger (5-opis**, 6)** – serial krym. W. Bryt. 2020 Zamordowana zostaje Heidi, bliska przyjaciółka policjantki Johanny, prowadzącej śledztwo w sprawie zaginięcia żony Adama. Na miejscu zbrodni policja znajduje smycz od klucza, która należy do Corinne.
2.10 Ślub na medal – komedia
★★★ romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh, wyk. Nikki McKenzie, Giles Panton, Rami Kahlon

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje (579) – magazyn kulinarny, prowadzenie Ewa Wachowicz **12.20** Gliniarze Śląsk (18): Skrzywdzona – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (978, 979): Upadek Prezesa / Żądza przetrwania – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1233)
16.55 Gliniarze Śląsk (19) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4253) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (26)
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – pr. rozrywkowy
22.05 Lucy – film sf Francja/
★★★ Niemcy/Tajwan/Kanada/ W. Bryt./USA 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
0.00 Szybcy i wściekli 10
★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023 Reż. Louis Leterrier, wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez Dominic i jego rodzina stają do walki z największym wrogiem. Syn barona narkotykowego, którego Dom pokonał w Rio de Janeiro, chce wziąć krwawy odwet za upadek imperium ojca.
3.05 Nasz nowy dom (324)

TVN

5.40 Uwaga! (8094) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1486) – serial fab.-dok. **6.50** Kuchenne rewolucje: Nowy Targ – „Na winklu" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Mielec, Restauracja „Vis a Vis" / Restauracja „Geneza Smaku", Karpacz **13.40** Ukryta prawda (1634-1635, 1768) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (149) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (350)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Colombiana
★★★ – film sensacyjny USA/Francja/W. Bryt. 2011 Reż. Olivier Megaton, wyk. Zoe Saldaña, Jordi Mollà, Lennie James
22.20 San Andreas – film
★★★ katastroficzny USA 2015 Reż. Brad Peyton, wyk. Dwayne Johnson, Carla Gugino, Alexandra Daddario Gdy rozpoczyna się największe trzęsienie ziemi w historii Kalifornii, pilot helikoptera wyrusza z byłą żoną na poszukiwania córki. Przekonują się, że najgorsze przed nimi.
0.45 Kuba Wojewódzki
2.00 Uwaga! – magazyn
2.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (18): W terenie – serial kryminalny USA/Kanada 2010
3.25 Młode gliny (20) – serial krym. Polska 2026
4.25 Nauka jazdy (11)
4.55 Zamieszkać na plaży (14)

TVN 7

6.50 Szkoła (480, 481) **8.45** Ukryta prawda (1393, 1555, 1556) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (706-708) **13.55** Detektywi (134) **15.00** Szpital św. Anny (139) **16.00** Szpital (883) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (562) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (14) **19.00** Ukryta prawda (1694) **20.00** ★★★★ La La Land – film muz. USA 2016, reż. Damien Chazelle, wyk. Ryan Gosling, Emma Stone **22.40** ★★ Druga połowa – komedia obyczaj. Polska 2021, reż. Łukasz Wiśniewski, wyk. Marianna Zydek, Maciej Musiał **0.40** Hotel Paradise (18) **1.35** Wrota piekieł (7)

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **11.55** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. w Gdyni **12.15** Mark Rothko: obraz patrzy na ciebie **13.25** Największe przeboje (3) **14.15** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. **14.35** ★★★ Wyliczanka – dramat Polska 1994 **15.25** Wspomnienia z Francji **17.05** Przygody pana Michała (13) **17.50** Tygodnik kulturalny **18.40** Kroniki Sherlocka Holmesa (4) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. **20.10** ★★★★ Pachnidło: Historia mordercy – thriller Niemcy/Fr./Hiszp./USA/Belg. 2006

TVP Sport

11.20 Jubileusz Longina Bielaka **11.35** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **11.50** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **12.45** Quiz TVP Sport **13.40** Studio **13.55 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze: ŁKS Commercecon Łódź – Zeren Spor Kulübü **16.15** Studio **16.25 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze: KS DevelopRes Rzeszów – Mladost Zagrzeb **19.00** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Bośnia i Hercegowina **23.45** Boks: 9. dzień – podsumowanie

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (20, 21) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (142) **8.55** Policjantki i policjanci (639-641) **11.55** Na ratunek 112 (1109, 1110) **12.55** Trudne sprawy (763-765) **15.55** Policjantki i policjanci (1454) **17.00** Trudne sprawy (1371) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (447) **19.00** Wypasiona Kuchnia (25) **19.05** Policjantki i policjanci (1455) **20.05** A na obiad... (3) **20.20** Gwiazdy kabaretu (185, 184) **22.30** ★★★ Obłędny rycerz – film przyg. USA 2001, reż. Brian Helgeland, wyk. Heath Ledger, Rufus Sewell **1.15** Opowiem ci o zbrodni (7, 1-3)

TV Trwam

12.20 Głos serca (105) **13.05** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** Jezu, Ty się tym zajmij **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (99) **11.00** Kotka (38) **12.00** Nie igraj z aniołem (169) **13.00** Wspaniałe stulecie (11) **14.00** Rodzinny interes (4) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (758, 759) **17.00** Rodzinny interes (5) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1028, 1029) **20.00** ★★ 90 minut do śmierci – film sens. USA 2021 **21.55** ★★★ Uprowadzona II – film sensac. Fr. 2012 **23.30** ★★ Snajper: Samotna misja – film sensac. USA 2022 **1.25** Menu na miarę (6, 7) **2.45** Taki jest świat (37)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 0022139b59

SOBOTA 26 Września

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (671) **8.50** Ranczo (15): Gmina to ja **9.50** Felicita (7-9) **11.25** Ojciec Mateusz (272): Zawód zaufania publicznego **12.20** Dobre strony (2): Sarsa i Pablopavo **12.35** ★★★★ Vera Cruz – western USA 1954 **14.25** Okrasa łamie przepisy (413): Cuda, czyli ciasta na kiju

15.00 Rolnik szuka żony (3)
16.00 Zaraz wracam (146, 147) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (453) – serial krym. Polska 2026
18.20 Przed ekranem – magazyn
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (324) – serial krym. Polska 2026
21.25 Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
22.40 Cisza nocna
★★★ – horror Polska 2024
Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Maciej Damięcki, Zdzisław Wardejn, Włodzimierz Press, Anna Nehrebecka
Osiemdziesięcioletni aktor Lucjan trafia do wiejskiego domu opieki. Sielankowe miejsce skrywa jednak mroczną tajemnicę. Gdy pensjonariusze umierają, a Lucjana dręczą wizje, musi odkryć prawdę.
0.40 Morderstwa w Montauban
★★★ – film krym. Francja 2024
2.20 Jaka to melodia?

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3402, 3403) **6.30** M jak miłość (1941) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (4) **12.00** W poszukiwaniu dobrego filmu (50) – magazyn kulinarny **12.35** Informacje kulturalne **13.00** Panna młoda (207) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Kuba Badach – show
16.20 Na dobre i na złe (998) – serial obycz. Polska 2026
17.20 Panna młoda (208) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (319-powt.)
20.00 Rodzinka.pl (320)
U Boskich szykuje się tajemnicza impreza, które ściąga pod wspólny dach bliską i dalszą rodzinę. Choć najbardziej zainteresowana osoba wzbrania się przed jakimikolwiek świętowaniem, Natalii w niczym to nie przeszkadza.
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.25 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – relacja
23.45 Postaw na milion – teleturniej
0.45 Dzień dobry, kocham Cię!
★★ – kom. rom. Polska 2014
2.25 Prawo Bronxu – dramat
★★★★ obyczaj. USA 1993
4.40 Barwy szczęścia (3404)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **12.00** Shrek ma wielkie oczy – film anim. USA 2010 **12.25** Jak wytresować smoka II – film animowany USA/Indie 2014 **14.50** ★★★ Zaginiony świat: Park Jurajski – film sensacyjny USA 1997, reż. Steven Spielberg, wyk. Jeff Goldblum, Julianne Moore, Richard Attenborough

17.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (27) – serial kom. Polska 2026
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką – program rozrywkowy
22.00 Jeden gniewny człowiek
★★★★ – thriller W. Bryt./USA 2021
Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Jeffrey Donovan
0.40 Ghost Rider – film sensac.
★★★ USA/Australia 2007
Reż. Mark Steven Johnson, wyk. Nicolas Cage, Eva Mendes, Sam Elliott
By chronić bliskich, Johnny zawiera pakt z diabłem. Ten po latach upomina się o spłatę długu. Za dnia Johnny jest kierowcą motocykla, a w nocy staje się Ghost Riderem, łowcą zbuntowanych demonów.
3.00 Telefon – thriller USA 2002
★★★★ Reż. Joel Schumacher, wyk. Colin Farrell, Kiefer Sutherland, Forest Whitaker
4.55 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8095) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1487) **6.50** Kobieta na krańcu świata (4) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (6) – magazyn poradnikowy **11.35** Na Wspólnej (4280-4283) **13.35** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **14.10** MasterChef (3) – show Polska 2026

15.45 Chłopiec z burzy – film
★★★★ przygodowy Australia 2019
Reż. Shawn Seet, wyk. Finn Little, Jai Courtney, Geoffrey Rush
Emerytowany biznesmen wspomina dzieciństwo. Mieszkał wtedy z ojcem na australijskim wybrzeżu. Otoczył opieką trójkę osieroconych pelikanów. Szczególna więź połączyła chłopca z jednym z ptaków.
17.55 Taskmaster (4) – program rozrywkowy
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (4)
21.35 Elvis – film biograficzny
★★★★ USA/Australia 2022
Reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks, Olivia DeJonge
0.50 Nostalgia anioła
★★★ – thriller USA/W. Bryt./Nowa Zelandia 2009
Reż. Peter Jackson, wyk. Mark Wahlberg, Rachel Weisz, Susan Sarandon
3.35 Uwaga! – magazyn
3.55 Młode gliny (21) – serial krym. Polska 2026
4.55 Nauka jazdy

TVN 7

7.00 Liga Potworów – film anim. USA 2021 **9.05** The Floor (9) **10.20** Ukryta prawda (1547) **11.20** Mówię Wam (6) **12.35** Ukryta prawda (1548, 1549) **14.40** Szpital św. Anny (65, 66) **16.45** Detektywi (130) **17.50** ★★★★ Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski **20.00** ★★★ Top Gun – film sens. USA 1986, reż. Tony Scott, wyk. Tom Cruise **22.25** ★★★★ Diuna: Część druga – film przyg. USA/Kan. 2023, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **1.50** ★★★ 72 godziny – film sens. USA/Fr. 2014

TVP Kultura

11.30 Kosmos 1999 (33) **12.35** Hollywoodzki remake (4) **13.40** ★★★★ Sztuczki – kom. Polska 2007 **15.30** Nad Niemnem (1) **16.35** Tamte lata, tamte dni (90) **17.15** ★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **19.00** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **19.30** Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.45** ★★★★ Kos – film hist. Polska/Szwecja/Niemcy 2023 **1.05** ★★★★ Pachnidło: Historia mordercy – thriller Niemcy/Francja/Hiszp./USA/Belgia 2006

TVP Sport

10.45 Finał PP Strongman – Tyberian Team **11.40** Kolarstwo: ORLEN Lang Team Race w Bytowie **12.05** Zagrajmy to po swojemu **12.55 (L)** Futsal: Legia Warszawa – Wiara Lecha Poznań **15.10** Studio **15.25 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – mecz o 3. m. **17.45** Studio **17.55 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – finał **20.15** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Anglia – Hiszpania **23.30** Sportowy wieczór **0.05** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Mecz o 3. miejsce

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (215) **7.00** Galileo (1156, 1157) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (346) **9.30** A na obiad... (3) **9.35** Galileo (1158, 1210, 1211) **12.45** Mini Galileo (47) **13.00** ★★★ Hot Shots II – kom. USA 1993, reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Lloyd Bridges **14.55** Policjantki i policjanci (1441-1444) **19.00** Wypasiona Kuchnia (26) **19.05** Policjantki i policjanci (1445) **20.05** A na deser... (13) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1052-1055): Madame / Diamenty i rdza / Próbka diagnostyczna **0.20** Gwiazdy kabaretu (183, 182)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Pierwszy zmysł **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie

TV Puls

5.00 Dyżur (40, 41) **6.00** Kobra – oddział specjalny (14-16) **9.00** Taki jest świat (38) **9.25** Boso przez świat (69) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (751, 753, 755, 757, 759, 1025-1029) **20.00** ★★ Alarum – film sens. USA 2025, reż. Michael Polish, wyk. Sylvester Stallone **22.00** ★★ Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022, reż. Mark Williams, wyk. Liam Neeson **0.00** ★★ Snajper: Samotna misja – film sens. USA 2022 **2.05** Dyżur (30, 31) **3.10** Taki jest świat (38) **4.00** Menu na miarę (10, 11)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 27 Września

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień (1100) **8.30** Pociąg do Polski (4) **9.05** U Pana Boga w ogródku (4) **9.55** Ojciec Mateusz (273) **10.55** Komisarz Alex (324) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (1) **13.05** Ssaki (1): Ciemność – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (3) **14.35** Lalka (4)

16.00 Zaraz wracam (148, 149)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Robert Gawliński
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (17) – serial krym. Polska 2026
Pętla wokół uciekinierek się zaciska. Kosek nie ustaje w poszukiwaniach Heleny i zawiera układ z przedstawicielami łódzkiego półświatka, licząc na pomoc w odnalezieniu kobiety oraz jej syna.
21.25 Rolnik szuka żony (4) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny – serial dok.
22.45 Miłość i turbulencje
★★★ – komedia romantyczna Francja 2013
Reż. Alexandre Castagnetti, wyk. Ludivine Sagnier, Nicolas Bedos, Jonathan Cohen, Arnaud Ducret
0.30 Vera Cruz
★★★★ – western USA 1954
2.05 Jaka to melodia?
2.55 Hydrozagadka
★★★★★ – komedia Polska 1971

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3405, 3406) **6.25** M jak miłość (1942) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (71) – program edukac. **11.35** The Voice of Poland (5, 6): Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Rafał Brzozowski

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Maryla Rodowicz
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie
17.10 Tak to leciało! – teleturniej
18.10 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Rozgrywka – film sensac.
★★★ Niemcy/USA/Kanada 2001
Reż. Frank Oz, wyk. Robert De Niro, Edward Norton, Marlon Brando
Nick chce zerwać z kryminalną przeszłością. Ale Max, protektor i partner finansowy, ma inne plany. Poznaje go z młodym, zdolnym złodziejem i namawia na napad na skład celny.
22.55 Ludzie, których nie cierpimy na weselach – komedia USA 2022
Reż. Claire Scanlon, wyk. Allison Janney, Ben Platt, Cynthia Addai-Robinson
0.45 Będziemy mieszkać razem (4) – serial sensac. Polska 2023
1.45 Carte blanche – dramat
★★★ obyczaj. Polska 2015
3.45 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe (943)

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** ★ Kevin sam w domu – po raz czwarty – komedia USA 2002, reż. Rod Daniel, wyk. Mike Weinberg, French Stewart, Missi Pyle **13.05** Kraina lodu – film anim. USA/Norwegia 2013, reż. Jennifer Lee, Chris Buck, dub. Anna Cieślak, Lidia Sadowa, Czesław Mozil

15.35 Twoja twarz brzmi znajomo – pr. rozrywkowy
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Wypasiona Kuchnia (28) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą (40) – cykl reportaży Polska 2026
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.40 Erin Brockovich
★★★★ – film biograf. USA 2000
Reż. Steven Soderbergh, wyk. Julia Roberts, Albert Finney, Aaron Eckhart
Erin ulega wypadkowi. Przegrywa sprawę o odszkodowanie, ale wymusza na adwokacie, by ją zatrudnił w swej kancelarii. Trafia na trop afery w miasteczku.
1.30 Zła kobieta
★★★ – komedia USA 2011
Reż. Jake Kasdan, wyk. Cameron Diaz, Lucy Punch, Justin Timberlake
3.20 Świat według Kiepskich (411, 412): Gorzkie gody / Badurka – serial komediowy Polska 2013
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7743) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1488) **6.50** Kuchenne rewolucje: Poznań – „Pomylone Gary" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (5) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.35** Co za tydzień (1262) **13.05** Azja Express (4) – reality show **14.45** Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak

15.50 Wojna z dziadkiem – kom.
★★★ USA/W. Bryt./Kan. 2020
Reż. Tim Hill, wyk. Robert De Niro, Uma Thurman, Rob Riggle
Zrzędliwy staruszek zajmuje pokój wnuczka. Chłopak chce odzyskać teren, więc uprzykrza życie dziadkowi. Starszy pan nie zamierza jednak ustąpić. Prosi o pomoc znajomych emerytów.
17.55 Nowa Szelągowska (1)
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.25 Rozwodnicy – komediodramat Polska 2024
★★★ Reż. Michał Chaciński, Radosław Drabik, wyk. Magdalena Popławska, Wojciech Mecwaldowski, Tomasz Schuchardt
23.30 Na twoim miejscu
★★★ – komedia Polska 2023
Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka, Miron Jagniewski, Oliwier Grzegorzewski
1.40 Uwaga! – magazyn
2.00 Superwizjer
2.35 Hot Spot – making of
2.45 Klara (7, 8)

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (47, 48) **7.25** ★★★ Blueback – dramat Australia 2022 **9.35** The Floor (11, 12) **10.55** Top Model (4) **12.30** Ukryta prawda (1550, 1551) **14.30** Szpital św. Anny (67, 68) **16.30** Detektywi (131) **17.35** ★★★ San Andreas – film katastr. USA 2015, reż. Brad Peyton, wyk. Dwayne Johnson **20.00** ★★★ Meg – horror USA/Chiny 2018, reż. Jon Turteltaub, wyk. Jason Statham **22.35** ★★★★ Godziny szczytu – film sens. USA 1998, reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan **0.35** ★★ Margaux – horror USA 2022 **2.45** Wrota piekieł (7)

TVP Kultura

9.35 Przystań nad Biblią (30) **9.55** Kroniki Sherlocka Holmesa (4) **11.00** Kosmos 1999 (34) **12.10** Teatr TV: Król Maciuś Pierwszy – spektakl Polska 2026 **13.40** Koncert **14.25** ★★★ Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957 **16.05** Nad Niemnem (2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Gala wręczenia Dorocznych Nagród Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego **20.00** ★★★★ Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997 **22.25** Porozmawiajmy szczerze (24) **23.05** Tycjan: imperium barw **0.45** Uderzenie

TVP Sport

8.45 (L) Maraton Warszawski **11.45** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **12.10** Polska Liga Żeglarska: 1 Liga R4 w Szczecinie **12.40 (L)** Piłka nożna: Czarni Sosnowiec – UJ Kraków **14.55** Piłka nożna: LN UEFA: Anglia – Hiszpania **17.00** Zagrajmy to po swojemu **17.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **20.30** Maraton Warszawski **21.15** Sportowy wieczór **21.45** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Bośnia i Hercegowina **0.00** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Holandia – Szwecja

TV 4

6.55 Wielkie tajemnice historii (9,10) **8.45** A na deser... (13) **8.55** Galileo (1212, 1213) **10.55** ★★★ I że ci nie odpuszczę – kom. romant. Meksyk/USA 2018, reż. Rob Greenberg, wyk. Eugenio Derbez **13.25** ★★★ Obłędny rycerz – film przygod. USA 2001, reż. Brian Helgeland, wyk. Heath Ledger **16.00** ★★ S.W.A.T.: Miasto w ogniu – film sens. USA 2011, reż. Benny Boom, wyk. Gabriel Macht **17.55** Uroczysko (211-214) **20.00** Wypasiona Kuchnia (27) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (169-172) **0.15** STOP Drogówka (379) **1.15** Gwiazdy kabaretu (2)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** GRH Żandarmeria **11.00** Głos serca (106) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Rotmistrz Pilecki. Ofiarowanie **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Puls

6.40 Kobra – oddział specjalny (1) **7.45** Don Matteo: Boski detektyw (1, 2) **9.55** Rodzinny interes (1, 2) **11.55** ★★★ Moje skarby – komedia krym. Fr. 2017 **13.50** ★★★ Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001 **15.45** ★★ Goście, goście 3: Rewolucja – kom. Fr./Belg./Czechy 2016 **18.00** ★★★★ Był sobie pies – film przyg. USA/Indie 2017 **20.00** ★★ Agent – thriller USA/W. Bryt./Węgry 2024 **22.05** ★★★ Pakt z mordercą – thriller Niemcy/Hiszp./USA 2017 **23.55** ★★★ Droga do odkupienia – thriller USA/Niem./Szwajc. 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 0022139b59

PONIEDZIAŁEK 28 Września

TVP 1

5.55 Akacjowa 38 (948) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (146) **9.00** Ranczo (16): Lokalna rewolucja **10.05** Komisarz Alex (16): Feralne zdjęcie **11.00** Ojciec Mateusz (274): Końskі raj **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (1): Ciemność – serial dokumentalny W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (54)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1038)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4742)
18.40 Akacjowa 38 (965)
Lolita wraca na Akacjową. Antonito liczy na chwilę sam na sam z dziewczyną, ale jej przyjaciółki nie mogą się doczekać, by opowiedzieć o wydarzeniach, które miały miejsce podczas jej nieobecności.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 2. kolejka gr. B4: Szwecja – Polska
23.15 Film dokumentalny
0.25 Balans bieli (142)
1.10 Cisza nocna
★★★ – horror Polska 2024
Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Maciej Damięcki, Zdzisław Wardejn, Włodzimierz Press, Anna Nehrebecka
3.05 Film dokumentalny
4.10 Notacje – serial dokument.
4.35 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1847) **6.20** Rodzina (nie od) święta (53) **6.50** Barwy szczęścia (3406) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inform.-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (413): Cuda, czyli ciasta na kiju **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (208) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (926): Na haju – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (486)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (209)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3406-odc. powtórkowy**, 3407)**
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1943)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (927):
Furia zdradzonej kobiety
– serial obycz. Polska 2026
22.20 Berlin Ku'damm '77 (4)
Helga zakochuje się w Hannesie, nie widząc groźnych cech jego charakteru. Eva odnajduje obraz, który wydaje jej się cenny. Friedericke walczy z uprzedzeniami ze strony kolegów z policji.
23.20 Matlock (17, 18)
– serial krym. USA 2025
1.00 Zaślubiona (4) – serial obyczajowy Włochy 2022
2.15 Rozgrywka
★★★ – film sensacyjny Niemcy/USA/Kanada 2001
4.35 Na dobre i na złe (944)

Polsat

5.55 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (760): Kłopoty w nowej pracy – mobbing **9.00** Dlaczego ja? (1319) **10.05** Wypasiona Kuchnia (16) – serial kom. Polska **10.20** Dlaczego ja? (1318, 1320) **12.20** Gliniarze Śląsk (19): Drapieżne żądze – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (980, 981): Konfiskata / Spokojna wieś – serial kryminalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1234)
16.55 Gliniarze Śląsk (20)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4254)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (29)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 2012 – film katastroficzny
★★★ USA 2009
Reż. Roland Emmerich, wyk. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor
23.55 Koszmarna noc – film
★★ sensacyjny USA 2019
Reż. Matt Eskandari, wyk. Nicky Whelan, Bruce Willis, Tito Ortiz
Madison zostaje postrzelona przez dwóch skorumpowanych gliniarzy. Poważnie ranna, trafia do szpitala. Noc zamienia się w koszmar, gdy policjanci pojawiają się, żeby dokończyć robotę.
2.05 Krwawa profesja
★★★ – thriller USA 2002
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Nauka jazdy (13) **5.40** Uwaga! (7744) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1489) **6.50** Kuchenne rewolucje: Nowy Tomyśl – Oaza Smaku **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (17) **11.30** Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak / Grodzisk Mazowiecki – Orient X-press/Pełen Rondel **13.40** Ukryta prawda (1636-1637, 1769)

16.50 Szpital św. Anny (150)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (351)
18.55 Lalka – relacja z premiery
19.00 Fakty
19.30 Lalka – relacja z premiery
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4284)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster (5)
22.40 Godziny szczytu II – film
★★★ sens. USA/Hongkong 2001
Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, John Lone
Inspektor Lee ma zbadać zamach bombowy na ambasadę USA w Hongkongu. Tropem w śledztwie okazują się powiązania pomiędzy amerykańską i azjatycką siatką fałszerzy pieniędzy.
0.35 Rozwodnicy – komediodramat Polska 2024
2.40 Co za tydzień – magazyn
3.10 Uwaga! – magazyn
3.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (19): Koniec świata – serial kryminalny USA/Kanada 2010
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (485, 486) **8.45** Ukryta prawda (1394, 1557, 1558) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (709-711) **13.55** Detektywi (135) **15.00** Szpital św. Anny (140) **16.00** Szpital (884) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (563) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (15) **19.00** Ukryta prawda (1695) **20.00** Hotel Paradise (19) **21.00** ★★★ 72 godziny – film sensac. USA/Fr. 2014, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Kevin Costner, Amber Heard **23.30** ★★★★ Elvis – film biograficz. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks **2.45** Mówię Wam (6)

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (642-644) **11.55** Na ratunek 112 (994, 995) **12.55** Trudne sprawy (766-768) **15.55** Policjantki i policjanci (1455) **17.00** Trudne sprawy (1372) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (448) **19.00** Policjantki i policjanci (1456) **20.00** Wypasiona Kuchnia (28) **20.05** Uroczysko (277) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1056) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (173) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (4): Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Ludzie w autobusie **23.10** ★★★ Killerman – film sens. USA 2019 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (21)

TVP Kultura

9.40 ★★★★ Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg – film obycz. Polska 1967 **10.20** ★★★ Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957 **12.00** Hollywoodzki remake (4) **13.05** Co mówią lekarze **13.45** Kosmos 1999 (33) **14.45** ★★★ Dzieci i ryby – kom. Polska 1996 **16.40** Rodzina Połanieckich (1) **18.15** Dobry tytuł (54) **18.55** Rawhide (71) **20.00** ★★★ Książę przypływów – melodramat USA 1991 **22.20** ★★★★ Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997 **0.45** Tycjan: imperium barw – film dok. Wł./Hiszp.

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Sumienie Hioba – rzecz o ks. Bolesławie Stefańskim **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność” **14.55** W imię prawdy. Tajny Instytut Katyński **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **10.35** Piłka nożna: Mecz na Wembley w Londynie: Anglia – Hiszpania; 1. kol. grupy B4: Polska – Bośnia i Hercegowina **14.50** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata strefy UEFA: Baraż – finał: Szwecja – Polska **17.00** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej kobiet w Twardogórze – finał **19.00** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 2. kolejka grupy B4: Szwecja – Polska **23.50** MMA: Gala we Frankfurcie nad Menem

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Zaklinaczka duchów (100) **11.00** Kotka (39) **12.00** Nie igraj z aniołem (170) **13.00** Wspaniałe stulecie (12) **14.00** Rodzinny interes (5) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (760, 761) **17.00** Rodzinny interes (6) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1029, 1030) **20.00** ★★★ 22 kule – film sens. Fr. 2010 **22.35** ★★ 90 minut do śmierci – film sensac. USA 2021 **0.15** ★★★ Gotowy na wszystko – thriller Belg./Fr. 2018 **2.05** Dzielnica strachu (81)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 29 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (147) **9.00** Ranczo (17): Honor parafii **10.00** Komisarz Alex (17): Niewidomy świadek **11.00** Ojciec Mateusz (275): Tajemnica spowiedzi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Osobliwa planeta (1): Historia narodzin – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (55)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1039)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4743)
18.40 Akacjowa 38 (966)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (10)
Zośka uznaje noc spędzoną z Wiktorem za ważny krok w zamknięciu trudnego etapu życia, ale nie rezygnuje z prób wyjaśnienia tajemnicy domu i zagadkowych przelewów kierowanych do Giulii.
21.05 Sekielski wieczorową porą
– magazyn publicystyczny
22.10 W sieci zła
★★★★ – horror USA 1998
Reż. Gregory Hoblit, wyk. Denzel Washington, John Goodman, Donald Sutherland
0.25 Miłość i turbulencje
★★★ – kom. rom. Francja 2013
2.10 Morderstwa w Montauban
★★★ – film krym. Francja 2024
3.50 Sekielski wieczorową porą
– magazyn publicystyczny

TVP 2

5.35 M jak miłość (1848) **6.20** Nasza wiara, nasza historia **6.50** Barwy szczęścia (3407) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (40) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (209) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (927): Furia zdradzonej kobiety – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (487)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (210)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3407-odc. powtórkowy**, 3408)**
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1944)
Werner po rozstaniu z Sylwią przeżywa kryzys. Ola ma pełne ręce roboty, dbając o to, by pan Adaś nie trafił na kolejną femme fatale lub oszustkę. Budzyńscy także próbują wspierać przyjaciela.
21.50 Na sygnale (928, 929)
22.55 Matlock (19)
– serial krym. USA 2025
23.50 Człowiek z magicznym pudełkiem – film sf
★★★ Włochy/Polska 2017
Reż. Bodo Kox, wyk. Piotr Polak, Olga Bołądź, Sebastian Stankiewicz
1.50 Kim Jo Dzong. Czerwona księżniczka – film dokument. Francja 2023
2.55 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (761) **9.05** Dlaczego ja? (1321): Fatalna namiętność **10.05** Wypasiona Kuchnia (17) **10.20** Dlaczego ja? (1322, 1323) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **12.25** Gliniarze Śląsk (20): Plan doskonały **13.25** Gliniarze (982, 983): Najdroższa żona / Skreślony – serial fab.-dok.

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1235)
16.55 Gliniarze Śląsk (21)
18.00 Pierwsza miłość (4255)
Alan jest przybity, bo firma, do której wysłał CV, nie odpowiada na zgłoszenie. Jedzie z Hubertem i Erykiem na zakupy przedślubne. Wtedy dostaje upragniony telefon. Okazuje się, że rozmowa kwalifikacyjna jest za godzinę.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (30)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Niezniszczalni 4
★★ – film sensacyjny USA 2023
Reż. Scott Waugh, wyk. Jason Statham, Sylvester Stallone, 50 Cent
22.50 Wielki mur – film fantasy
★★★ USA/Chiny 2016
Reż. Yimou Zhang, wyk. Matt Damon, Pedro Pascal, Willem Dafoe
1.00 Pierwszy śnieg
★★★ – dramat kryminalny W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017
3.35 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8096) **5.55** Ukryta prawda (1490) **6.50** Kuchenne rewolucje: Żnin, bar „Chicken Go” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (18) – magazyn **11.30** Kuchenne rewolucje: Wrocław, Restauracja „Centrum Gastronomiczne Margaret” / Bar „Agata”, Gorzów Wielkopolski **13.40** Ukryta prawda (1638-1639, 1770) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (151)
Krzysztof przychodzi do szpitala. Będzie asystował dr. Bilewiczowi w zabiegu. Dr Orłowicz przygotowuje młodego chłopaka do wycięcia guza z kości i wszczepienia w kolano protezy. Ojciec Zyty na wizycie kontrolnej dowiaduje się, że ma początki Alzheimera.
17.55 Detektywi (352)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4285)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Diabelska jazda
★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt./Holandia 2023
Reż. Yuval Adler, wyk. Nicolas Cage, Joel Kinnaman, Alexis Zollicoffer
0.30 Superwizjer
1.10 Uwaga! – magazyn
1.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (20): Śmiertelny żart – serial kryminalny USA/Kanada 2010
2.35 Młode gliny (22, 23)
– serial krym. Polska 2026
4.35 Nauka jazdy (15)

TVN 7

6.50 Szkoła (488, 489) **8.45** Ukryta prawda (1395, 1559, 1560) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (712-714) **13.55** Detektywi (136) **15.00** Szpital św. Anny (141) **16.00** Szpital (885) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (564) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (16) **19.00** Ukryta prawda (1696) **20.00** Hotel Paradise (20) **21.00** ★★★ Ścigane – film sensac. W. Bryt./USA 2019, reż. Vicky Jewson, wyk. Noomi Rapace **23.10** ★★ Margaux – horror USA 2022, reż. Steven C. Miller, wyk. Madison Pettis **1.20** Hotel Paradise (19) **2.20** Wrota piekieł (8) **3.20** Fachowcy (10)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (68) **8.55** Policjantki i policjanci (645-647) **11.55** Na ratunek 112 (996, 997) **12.55** Trudne sprawy (769-771) **15.55** Policjantki i policjanci (1456) **17.00** Trudne sprawy (1373) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (449) **19.00** Policjantki i policjanci (1457) **20.00** Wypasiona Kuchnia (29) **20.05** Uroczysko (278) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1057) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (174) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (5): Marta Guzowska. Dwa kasztany w kieszeni **23.10** ★★ Impas – film sens. USA 2021

TVP Kultura

9.00 Rodzina Połanieckich (1) **10.35** ★★★ Dzieci i ryby – komedia Polska 1996 **12.25** Kino Muranów – film dok. **14.00** Kosmos 1999 (34) **15.05** ★★★ Fredek uszczęśliwia świat – kom. Polska 1936 **16.40** Rodzina Połanieckich (2) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (51) **18.55** Rawhide (72) **20.00** Wstęp do spektaklu **20.20** Teatr TV: Embodying Pasolini – Polska 2025, wyk. Guy Chassaing **22.15** ★★★★ Nadzieja – melodr. Norw./Szwec./Dania 2019 **0.30** ★★★ Książę przypływów – melodr. USA 1991

TV Trwam

13.05 Canillitas **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Post Scriptum **14.55** Kapłani zesłanych **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udz. dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

7.50 Polska Liga Żeglarska **8.15** Piłka nożna: LN UEFA: Szwecja – Polska **10.25** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – mecz o 3. m.; finał **14.20** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **16.30** Piłka kobiet **18.05** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **20.15** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Mecz w Sewilli: Hiszpania – Chorwacja **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **2.05** Boks: Robert Parzęczewski – Luca D'Ortenzi

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (101) **11.00** Kotka (40) **12.00** Nie igraj z aniołem (171) **13.00** Wspaniałe stulecie (13) **14.00** Rodzinny interes (6) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (762, 763) **17.00** Rodzinny interes (7) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1030, 1031) **20.00** ★★ Snajper: Kolejne starcie – film sens. USA/RPA 2011 **21.55** ★★★ Tajna broń – film sens. USA 1996 **0.05** ★★ Żelazny orzeł 3: Asy przestworzy – film sens. USA/W. Bryt. 1992 **2.10** Dzielnica strachu (82)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 0022139b59

ŚRODA 30 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta (53) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (148) **9.00** Ranczo (18): Europejski kandydat **10.05** Komisarz Alex (18): Niebezpieczny pościg **11.00** Ojciec Mateusz (276): Brat **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Osobliwa planeta (2): Superbohaterowie – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (56)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1040)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4744)
18.40 Akacjowa 38 (967)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (11)
21.05 Frantic – thriller
★★★★★ USA/Francja 1988
Reż. Roman Polański,
wyk. Harrison Ford, Emmanuelle Seigner, Betty Buckley
23.15 Lech Wałęsa. Nasza historia – film dokument. Polska 2026
0.10 Kurier – film sensacyjny
★★★ Polska 2019
Reż. Władysław Pasikowski,
wyk. Philippe Tłokiński, Julie Engelbrecht, Jan Frycz
Latem 1944 roku Jan Nowak-Jeziorański zmierza z misją z Londynu do Warszawy. Ma przekazać informacje o wsparciu ze strony Wielkiej Brytanii dla powstania w Warszawie.
2.10 W sieci zła
★★★★ – horror USA 1998

TVP 2

5.30 M jak miłość (1849) **6.25** Pożyteczni.pl (384) – magazyn **6.50** Barwy szczęścia (3408) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (50) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (210) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (928): Odświeżyć wiedzę – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (488)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (211)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3408-odc. powtórkowy**, 3409)**
– serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (999)
– serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (930)
– serial obycz. Polska 2026
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Może to ty
– komedia USA 2023
Reż. Cameron Fay,
wyk. Molly McCook, Brett Dier, Veronica St. Clair
Najlepsi przyjaciele Peter i Lexa postanawiają spróbować czegoś, czego wcześniej nie robili: umówić się na randkę.
0.55 Peaky Blinders (7)
2.05 Ta, którą kocham – film dokumentalny Polska 2023
3.45 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe (946)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (762): Siostry **9.05** Dlaczego ja? (1324): Zwiędły kwiat **10.05** Wypasiona Kuchnia (18) **10.20** Dlaczego ja? (1325,1326): Ostatnia podróż / Skradziona szabla **12.25** Gliniarze Śląsk (21): Najwyższa cena **13.25** Gliniarze (984, 985): Duchy przeszłości / Spirala nienawiści

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1236)
16.55 Gliniarze Śląsk (22)
W wypadku samochodowym ginie mężczyzna. Detektywi ustalają, że auto ofiary zostało celowo zepchnięte do rowu, a wszystkie dowody kierują śledczych na trop nielegalnych wyścigów.
18.00 Pierwsza miłość (4256)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (31)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie – program rozrywkowy
22.00 Nie ma mocnych
★★★★ – komedia Polska 1974
Reż. Sylwester Chęciński,
wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna, Jerzy Janeczek
0.05 Aniołki Charliego
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2000
2.15 Barry Seal: Król przemytu
★★★★ – film sens. USA 2017

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (4) **5.40** Uwaga! (8097) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1491) **6.50** Kuchenne rewolucje: Grudziądz, bar „Pierożek” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (19) **11.30** Kuchenne rewolucje: Witnica, Hotel z Restauracją „Witnica” / Bar „Palce Lizać”, Działdowo **13.40** Ukryta prawda (1640-1641, 1771)

16.50 Szpital św. Anny (152)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (353)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4286)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.05 Colombiana
★★★ – film sensacyjny USA/Francja/W. Bryt. 2011
Reż. Olivier Megaton,
wyk. Zoe Saldaña, Jordi Mollà, Lennie James
Historia płatnej zabójczyni. Jej obsesją jest odnalezienie i zniszczenie ludzi, którzy zamordowali jej rodziców. Cataleya jest niezwykle skuteczna. Z każdym zleceniem zbliża się do celu.
1.20 Nowa Szelągowska (1)
– reality show Polska 2026
2.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (21): Zgubione i znalezione – serial kryminalny USA 2010
3.25 Uwaga! – magazyn
3.45 Młode gliny (24)
– serial krym. Polska 2026
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (491, 492) **8.45** Ukryta prawda (1396, 1561, 1562) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (715-717) **13.55** Detektywi (137) **15.00** Szpital św. Anny (142) **16.00** Szpital (886) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (565) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (17) **19.00** Ukryta prawda (1697) **20.00** Hotel Paradise (21) **21.00** ★★ Druga połowa – komedia Polska 2021, reż. Łukasz Wiśniewski, wyk. Marianna Zydek, Maciej Musiał **23.00** ★★★★ Ścigany – film sens. USA 1993, reż. Andrew Davis, wyk. Harrison Ford **1.45** Hotel Paradise (20) **2.40** Wrota piekieł (8) (9)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (69) **8.55** Policjantki i policjanci (648-650) **11.55** Na ratunek 112 (998, 999) **12.55** Trudne sprawy (772-774) **15.55** Policjantki i policjanci (1457) **17.00** Trudne sprawy (1374) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (450) **19.00** Policjantki i policjanci (1458) **20.00** Wypasiona Kuchnia (30) **20.05** Uroczysko (279) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1058) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (175) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (6): Igor Brejdygant – Sasquatch **23.10** ★★★★ Zabójczy numer – dramat USA/W. Bryt./Kan./Niem. 2006

TVP Kultura

9.00 Rodzina Połanieckich (2) **10.30** ★★★ Fredek uszczęśliwia świat – kome. Polska 1936 **12.10** Zucchero Fornaciari – film dokum. **14.05** Nad Niemnem (1) **15.10** ★★★ Przystań – film psych. Polska 1997 **16.45** Rodzina Połanieckich (3) **18.15** Kolekcja (20) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (73) **20.00** ★★★ Różyczka 2 – film historyczny Polska 2023 **22.05** Teraz taniec! – Mats Ek: Another Place **22.55** Demoniczny uśmiech Jacka Nicholsona – film dok. **0.05** ★★★★ Ostatnie metro – dramat Fr. 1980

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (108) **13.05** Dar powołania **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Człowiek przebaczenia i pojednania – ks. Michał Rapacz **15.00** Błogosławiona, która zaufała **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: LN UEFA: Hiszpania – Chorwacja **10.20** Piłka nożna (k): Czarni Sosnowiec – UJ Kraków **12.20** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA **13.20** Piłka nożna: MŚ (k) do lat 20 **14.00** Pełnosprawni **14.30** Piłka nożna: Elim. ME do lat 21: Szwecja – Polska **16.40** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Wisły **17.15** Studio **17.55** **(L)** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Europy do lat 21: Polska – Szwecja **20.45** Zapowiedź Ligi Narodów UEFA **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Boks: J. Fisher – M. Pirotton

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (102) **11.00** Kotka (41) **12.00** Nie igraj z aniołem (172) **13.00** Wspaniałe stulecie (14) **14.00** Rodzinny interes (7) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (764, 765) **17.00** Rodzinny interes (8) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1031, 1032) **20.00** ★★ Tropem mordercy – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.00** ★★★ Pitbull. Ostatni pies – film sens. Polska 2018 **0.20** ★★★ 22 kule – film sens. Fr. 2010 **2.55** Dzielnica strachu (83)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 1 Października

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (198) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (149) **9.00** Ranczo (19): Rozwód z miłości **10.00** Komisarz Alex (19): Ślady krwi **11.00** Ojciec Mateusz (277): Blondynka z Dubaju **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca (237) **12.55** Osobliwa planeta (3): Złoczyńcy – serial dokument. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (57)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1041)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4745)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (968)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (454):
Rumba dla początkujacych
– serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Czas niedokonany (4)
Tajemnicza śmierć Stanisława Pyjasa w 1977 roku uruchamia lawinę esbeckich nacisków, zmuszając młodych krakowskich bohaterów do wyborów, które zaważą na ich późniejszych losach.
23.25 Gra z Cieniem (17)
– serial krym. Polska 2026
0.25 Morderstwa w Cantal
★★★ – thriller Francja 2023
2.10 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.10 Sprawa dla reportera
3.55 Film dokumentalny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1850) **6.20** Operacja zdrowie (86) **6.55** Barwy szczęścia (3409) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (29): Białko w diecie **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (211) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (929): Gildia wiedźm – serial obycz.

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (489)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (212)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3409-odc. powtórkowy**, 3410)**
– serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion
21.40 Europa da się lubić – nowe pokoleniej
22.40 RoboCop
★★★ – film sf USA 2014
Reż. José Padilha,
wyk. Joel Kinnaman, Gary Oldman, Michael Keaton
Korporacja OmniCorp jest producentem w branży robotyki. Alex, wzorowy mąż,ojciec i policjant zostaje ranny. Firma tworzy hybrydę maszyny i policyjnego cyborga.
0.45 Rodzinka.pl (320):
Urodzinki – serial komediowy Polska 2026
1.20 Peaky Blinders (8) – serial gangsterski W. Bryt. 2014
2.30 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (1112) **9.05** Dlaczego ja? (1327) **10.05** Wypasiona Kuchnia (19) **10.20** Dlaczego ja? (1328, 1329): Dwaj zalotnicy / „Uczeń zagadka” dla nauczycielki, która nie poddaje się zbyt łatwo **12.20** Gliniarze Śląsk (22): Driver **13.25** Gliniarze (986, 987): Niewiniątko / Bezsenność – serial fab.-dok. Polska

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1237)
16.55 Gliniarze Śląsk (23)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4257)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (32)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (377)
– reality show Polska 2026
21.40 Zdrada (5)
Julia, żona prokuratora, nawiązuje romans z Pawłem, adwokatem i zięciem skorumpowanego biznesmena. Ich miłość oraz mroczne sekrety wiążą się z konsekwencjami dla obu rodzin.
22.55 Ukojenie
★★★ – thriller USA 2015
Reż. Afonso Poyart,
wyk. Anthony Hopkins, Jeffrey Dean Morgan, Abbie Cornish
1.05 Chłopak z sąsiedztwa
★★ – thriller USA 2015
3.05 Nasz nowy dom
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (3) **5.40** Uwaga! (8098) **5.55** Ukryta prawda (1492) **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – „Świńskie sprawki” **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publ. **11.20** Doradca smaku (20) **11.30** Kuchenne rewolucje: Komorniki Wielkopolskie, Karczma „Pod Dębami” / „Okrąglak”, Sosnowiec **13.40** Ukryta prawda (1642-1643, 1772) – serial fabularno-dokument. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (153)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (354) – serial fabular.-dokum. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4287)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje:
Karpacz – Izba pod Śnieżką
22.40 Miss agent II: Uzbrojona
★★ **i urocza** – komedia sensacyjna USA 2005
Reż. John Pasquin,
wyk. Sandra Bullock, Regina King, Enrique Murciano
Gracie przekonuje się, że sława nie pomaga w pracy. Jej zadania ograniczyły się do promowania w mediach FBI, a to dla ambitnej agentki zdecydowanie za mało.
0.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22): Doktor Who – serial kryminalny USA/Kanada 2010
2.00 Młode gliny (25)
– serial krym. Polska 2026
3.00 Uwaga! – magazyn
3.20 Kwatery Hitlera: Riese
– serial dok. Polska 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (494, 495) **8.45** Ukryta prawda (1397, 1563, 1564) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (718-720) **13.55** Detektywi (138) **15.00** Szpital św. Anny (143) **16.00** Szpital (887) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (566) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (18) **19.00** Ukryta prawda (1698) **20.00** Hotel Paradise (22) **21.00** ★★★ Polowanie na druhny – kom. USA 2005, reż. David Dobkin, wyk. Owen Wilson **23.30** Taskmaster **0.35** ★★★ Meg – horror USA/Chiny 2018, reż. Jon Turteltaub, wyk. Jason Statham **2.55** Hotel Paradise (21) **4.00** Fachowcy (12)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (70) **8.55** Policjantki i policjanci (651-653) **11.55** Na ratunek 112 (1000, 1001) **12.55** Trudne sprawy (775-777) **15.55** Policjantki i policjanci (1458) **17.00** Trudne sprawy (1375) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (451) **19.00** Policjantki i policjanci (1459) **20.00** Wypasiona Kuchnia (31) **20.05** Uroczysko (280) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1059) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (176) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Puzyńska – Nie ma sprawy **23.20** ★★ S.W.A.T.: Miasto w ogniu – film sens. USA 2011

TVP Kultura

7.00 Informacje kulturalne **7.25** Rawhide (73) **9.00** Rodzina Połanieckich (3) **10.40** ★★★ Przystań – film psych. Polska 1997 **12.10** Reżyserzy (7) **13.10** Nad Niemnem (2) **14.15** ★★★ Złoto dezerterów – kom. Polska 1998 **16.30** Rodzina Połanieckich (4) **18.00** Kulturalni (38) **18.55** Rawhide (74) **20.05** ★★★★ Wstręt – thriller psych. W. Bryt. 1965, reż. Roman Polański, wyk. Catherine Deneuve **22.00** Hala odlotów **22.55** ★★★ Różyczka 2 – film hist. Polska 2023, **0.50** ★★★★ Ostatnie metro – dramat Fr. 1980

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **13.00** Parafia pw. Świętej Rodziny **13.20** Przegląd katolickiego tyg. „Niedziela” **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Sokolnik **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polsce i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Głos Polski **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.30 Żużel: TAURON Indywidualne ME w Güstrowie **10.35** Piłka nożna: Hiszpania – Chorwacja; Szwecja – Polska **14.55** Podsumowanie LN UEFA: Mecze 1. i 2. kolejki **16.05** Zapowiedź LN UEFA **16.45** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Europy do lat 21: Polska – Szwecja **18.50** Boks: Johnny Fisher – Michael Pirotton **21.05** Ring TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **0.45** MMA: Gala we Frankfurcie nad Menem **3.00** Boks: Mary Spencer – Mikaela Mayer

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (19, 20) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (103) **11.00** Kotka (42) **12.00** Nie igraj z aniołem (173) **13.00** Wspaniałe stulecie (15) **14.00** Rodzinny interes (8) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (766, 767) **17.00** Rodzinny interes (9) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1032, 1033) **20.00** ★ Pomścić córkę – film sens. USA 2022 **22.00** ★★ Córka wilka – thriller Kan./USA 2019 **23.55** ★★ Krwawa gra – film sens. USA 2015 **2.00** Dzielnica strachu (84)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 0022139b59

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Ugruntujesz swoją pozycję dzięki konsekwentnym działaniom. Nie oglądaj się na opinie osób, które nie znają całej sytuacji. W uczuciach nadejdzie czas szczerych deklaracji.

BLIŹNIĘTA
Wyczujesz odpowiedni moment na zmianę planów. Elastyczność przyniesie więcej korzyści niż trzymanie się dawnych założeń. Miłość zaskoczy Cię pozytywnie.

LEW
Sfinalizujesz sprawę, która wymagała wielu rozmów i cierpliwości. To dobry tydzień na podpisywanie umów oraz podejmowanie odpowiedzialnych decyzji.

WAGA
Rozszerzysz swoje możliwości dzięki nowej współpracy lub inspirującemu spotkaniu. Nie odrzucaj propozycji tylko dlatego, że wydaje się nietypowa.

STRZELEC
Zmobilizujesz się do działania i zaskoczysz wszystkich tempem realizacji planów. W relacjach rodzinnych pojawi się więcej wspólnych powodów do radości.

WODNIK
Uświadomisz sobie, że najlepsze rozwiązania rodzą się z odwagi do eksperymentowania. Kreatywność otworzy przed Tobą nowe możliwości zawodowe.

BYK
Wypatrzysz okazję, której inni nie dostrzegą. Finanse sprzyjają rozsądnym inwestycjom, a dom stanie się miejscem odpoczynku i dobrych wiadomości.

RAK
Zjednoczysz wokół siebie ludzi, którzy pomogą zrealizować ważny cel. W pracy liczy się współpraca, a nie rywalizacja. Wieczory sprzyjają wyciszeniu.

PANNA
Przewartościujesz swoje priorytety i odkryjesz, że mniej znaczy więcej. Uporządkowanie codzienności przyniesie spokój i lepszą organizację.

SKORPION
Wyeliminujesz przeszkodę, która od dawna spowalniała Twoje działania. To odpowiedni czas na odważne decyzje finansowe, ale wyłącznie po dokładnej analizie.

KOZIOROŻEC
Zbudujesz solidne podstawy pod przedsięwzięcie, które rozwinie się w kolejnych tygodniach. Nie zaniedbuj odpoczynku – organizm potrzebuje równowagi.

RYBY
Rozkwitniesz tam, gdzie wcześniej brakowało Ci pewności siebie. Wenus sprzyja uczuciom, a Jowisz pomaga dostrzec szanse ukryte w codziennych wydarzeniach.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
16 / 9	15 / 8	14 / 7	15 / 6	17 / 8	16 / 9	14 / 8
12 km/h	15 km/h	18 km/h	10 km/h	11 km/h	14 km/h	16 km/h
1018 hPa	1016 hPa	1014 hPa	1020 hPa	1022 hPa	1019 hPa	1015hPa

WTOREK 22 WRZEŚNIA: godz. 06:15, godz. 18:28
PONIEDZIAŁEK 28 WRZEŚNIA: godz. 6:26, godz. 18:14

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 05 . 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 0022139b59

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

SPRZEDAM gospodarstwo rolne pole łąka las,budynki cena do uzgodnieniaTel. 516074160

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, PArczew ul. Kleeberga z budynkiem murowanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445Tel. 500773445

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę,1000 m2, zagospodarowana z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacjiTel. 509708747

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445Tel. 500773445

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działka w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

MAM do wynajęcia samodzielny w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJMĘ mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJMĘ dom wolnostojący : kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierzchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie , umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

MOTORYZACJA

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN XSARA PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł-do uzgodn. Tel. 604992320

TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA FABIA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

ROVER

SPRZEDAM AUTO LAND ROVER FRELANDER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków.Tel. 604067981

POLONEZ

SPRZEDAM POLONEZ TRUCK CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

PEUGEOT

PEUGEOT 3009 1.6 HDI, 120 KM, przebieg 180000 km, diesel, automat, hak, grzane fotele, bez wkładu finansowego, stan idealny. Cena do uzg. Ryki Tel. 663238782

SPRZEDAM AUTO PEUGEOT 308; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL VECTRA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM MITSCHUBISI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJI-Tel. 694884756

CZĘŚCI

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM koła, felgi aluminiowe na 5 śrub, Seat Toledo. Opony zimowe 195x65x15. 550zł/komplet. Tel. 727510935

SPRZEDAM felgi stalowe 4szt. 4x100, Daewoo, Opel. 30zł/szt. Lubartów. Tel. 667029835

SPRZEDAM koła opony, zimowe Passat 185x65x14. Felgi na cztery śruby. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

INNE

SPRZEDAM samochód zabytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnieniaTel. 691 264538

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnieniaTel. 502310501

PRZYCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Przy zakupie powyżej 100szt 1,50zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę-,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

SPRZEDAM sianoTel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon.SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samokląski.Tel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- dorosłe
- byki
- skup koni
- jałówki



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM części do C330 obudowę zwolnicy, pochwa lewea. wał koła tylnegoTel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 Felga tylna, obudowa zwolnicy, kolumna kierownicza, zaczep tylny górny i dolny, misa olejowa oraz inne cena od 150 okolice ParczewaTel. 505098743

KUPIĘ Silnik do Urusa C328, C325 lub tuleje i tłoki do Ursusa C325 Tel. 505098743

KUPIĘ Używaną pompę wody w obudowie aluminiowej do Ursusa C328, C325 tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM KOPACZKĘ KONNĄ NA PODNOŚNIK DO CIĄGNIKA CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rozrzutnik dwuosiowy, silnik elktr. 5,5 kW, opryskiwacz zawieszany 400 l, rury ocynk fi 65, rury czarne fi 40 i 50, rozrusznik 24 V, tłoki do wywrotki, cena do uzgodnieniaTel. 667500277

PŁUGI „trójki", brony „trójki" duże sprzedamTel. 723 814 153

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy SIMPA stan b.dobryTel. 789 485 224

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI) Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m.wał rurowy 3 letni 14 tys zł ParczewTel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

SPRZEDAM rozsiewacz do wapna RCW ,sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, rozsiewacz motyl.Tel. 516496134

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

BRONY ciągnikowe generator prądotwórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KWTel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacjiTel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy,obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł .możliwośc transportuTel. 512893527

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

REG

eprasa.pl 0022139b59

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

» SPRZEDAM

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i slupkiTel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40Tel. 500027799

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboza i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jeczmiennej i dmuchawe do zboza Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

SPRZEDAM,BECZKOWOZ-,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prase kostkująca sipma z-224, 4000zl, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

ZWIERZĘTA



SPRZEDAM transporter dla psa/ kota-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowany zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń Podlaski-Tel. 605634356

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na uboj samice, samce oraz mlodziez 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzeca Podlaskiego Tel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowyTel. 668 472 189

SPRZEDAM kury ozdobne papugi Faliste,Nimfa samica z maja, gołębie krajowe, kurki Zeberki cena do uzgodnienia miejscowość Buradów 21 Tel. 507730502

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim". 3500zł. Tel. 889 088 977

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 ParczewTel. 721665009

HOBBY

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM w dobrym stanie wózek spacerówka składany, Cena 80 zł Radzyń Podlaski Tel. 600805264

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

USLUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

» MEBLE

SPRZEDAM meble kuchenne koloru wanilia stan b. dobry. Międzyrzec Podlaski 500złTel. 608353487

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

» AGD

ODDAM za darmo lodówko-zamrażarkę Indesit. Stan dobry, sprawna. Lubartów. Tel. 783802677

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serówTel. 723 814 153



REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 0022139b59

URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózku z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice PuławTel. 518216744

ŁUPARKA DO DRZEWA, ŚWIDROWA NA SILNIK - NA PODNOŚNIK Tel. 607721588

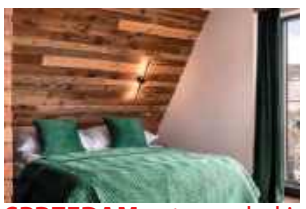
OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM piec CO „KAMINO" żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne nowe-Tel. 513670313

ROZMAITOŚCI

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM MASZYNY STOLARSKIE : GRUBOŚCIÓWKĘ, WYRÓWNARKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lataTel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SPRZEDAM ręczną sieczkarnię, drewniana obudowa. Cena do uzgodnienia. Ostrów Lubelski Tel. 510 504 949

MATRYMONIALNE

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU



Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 0022139b59

Wycięli guza i uratowali płuco bez użycia tradycyjnego skalpela.

Niezwykła tysięczna operacja w lubelskim szpitalu

Szpital jest dziś jednym z liderów w Polsce, a lubelscy lekarze nie tylko ratują życie, ale też szkolą chirurgów z całego świata.



fot. Screen - www.usk4.lublin.pl/ Łukasz Glaczkowski/USK Nr 4 w Lublinie

Zabieg przy użyciu systemu Versius

Pacjenci zyskują

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie przeprowadzono tysięczny zabieg przy użyciu systemu robotycznego.

- Z roku na rok liczba wykonanych procedur rośnie, powiększa się też grono wykwalifikowanych operatorów. Na rozwoju chirurgii robotycznej zyskują pacjenci, dla których alternatywa w postaci małoinwazyjnego leczenia operacyjnego nierzadko oznacza większą precyzję zabiegu, mniejszy uraz operacyjny i szybszą rekonwalescencję - informuje USK nr 4 w Lublinie. - Do tej pory zespoły czterech oddziałów wykonały w USK nr 4 w Lublinie łącznie 1022 procedur z wykorzystaniem dwóch systemów robotycznych. Przy użyciu robota Versius przeprowadzono 471 operacji, a da Vinci Xi – 551.

Tysięczny zabieg odbył się 27 sierpnia. Wówczas zespół Klinicznego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej przeprowadził lobektomię. To operacja polegająca na usunięciu płata płuca, w którym znajduje się guz nowotworowy,

Operacje od kilku lat

Operacje robotyczne w tym szpitalu zaczęły się 26 września 2022 roku. Wykonano wtedy pierwszą procedurę radykalnej prostatektomii przy pomocy systemu Versius. Zrealizowali to dr hab. n. med. Przemysław Mitura i dr n. med. Paweł Płaza wraz z zespołem. Natomiast robot da Vinci Xi pracował na sali operacyjnej w pełnym wymiarze po raz pierwszy 28 października 2024 roku. Dr hab. n. med. Paweł Rybojad w asyście dr n. med. i n. o zdr. Roberta Chudzika z zespołem ośrodka wykonali zabieg polegający na usunięciu części płuca u pacjentki onkologicznej.

Zakres przeprowadzanych zabiegów przy pomocy obu systemów systematycznie się powiększał w ciągu ostatnich czterech lat. Do tej pory w USK nr 4 w Lublinie wykonywane były procedury robotyczne z zakresu urologii, torakochirurgii, chirurgii ogólnej i ginekologii operacyjnej: Kliniczny Oddział Urologii i Onkologii Urologicznej - radykalna prostatektomia, operacja raka nerki (NSS), cystektomia, plastyka połączenia miedniczkowo-moczowodowego (pieloplastyka), Kliniczny Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej - lobektomia, Kliniczny Oddział Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywieniowego - operacja raka jelita grubego, pęcherzyka żółciowego, przepukliny pachwinowej, usunięcie nadnercza, Kliniczny Oddział Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej - operacja raka błony śluzowej macicy.

Jednocześnie szpital należy do najaktywniejszych ośrodków chirurgii robotowej. Raport „Chirurgia robotowa w Polsce 2026", który podsumowuje rozwój tej dziedziny medycyny w kraju, wskazuje, że znajduje się w gronie placówek wykonujących największą liczbę zabiegów z wykorzystaniem robotów chirurgicznych. Województwo lubelskie jest jednym z krajowych liderów pod względem dostępności nowoczesnego leczenia, a także robotycznych operacji onkologicznych.

- W 2025 roku w lubelskich szpitalach wykonano 189 takich zabiegów na 1000 nowych zachorowań na nowotwory, podczas gdy średnia krajowa wyniosła 125. Autorzy raportu wskazali, że USK Nr 4 w Lublinie należy do najaktywniejszych placówek wykonujących torakochirurgię robotową. Przeprowadzono w nim najwięcej zabiegów, zaraz po Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy. Szpital jest także jednym z ośrodków z największą liczbą wykonanych zabiegów robotowych w chirurgii kolorektalnej. Korzystając ze swojego doświadczenia, lekarze USK nr 4 w Lublinie szkolą zespoły chirurgiczne w Polsce i za granicą - dodaje szpital.

Joanna Niećko

Zaczęło się od silnego bólu głowy. Teraz pan Grzegorz z Lublina walczy o życie

60-letni Grzegorz Gryka zmaga się z najagresywniejszym nowotworem mózgu. Koszty nierefundowanych leków, opieki i dalszego leczenia przekraczają jednak możliwości finansowe rodziny.



fot. Screen - pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/grzegorz-gryka/

Grzegorz Gryka ma problemy z pamięcią i z zapamiętywaniem nowych informacji. Dodatkowo zmaga się z nadciśnieniem. Każdego dnia jest przy nim żona

60-letni Grzegorz Gryka z Lublina choruje na nowotwór - glejak IV stopnia. Jak informuje Gazeta Medycyna - „Glejak IV stopnia, znany także jako glejak wielopostaciowy (glioblastoma multiforme, GBM), to najagresywniejszy i najczęściej występujący nowotwór złośliwy mózgu u dorosłych".

Za pośrednictwem jednej ze stron internetowych trwa zbiórka na pomoc dla niego.

W maju wszystko się zmieniło

- 22 maja tego roku wszystko nagle się zmieniło. Tego dnia mojego męża, Grzegorza, zaczęła bardzo mocno boleć głowa. Ból był na tyle niepokojący, że pojechaliśmy na SOR. Na miejscu wykonano tomografię komputerową głowy. Lekarze zauważyli guz. Rezonans potwierdził wynik. 9 czerwca Grzegorz przeszedł operację usunięcia guza. Czekaliśmy na wyniki z nadzieją, że usłyszymy, że już po wszystkim, że mąż jest zdrowy. Niestety przyszła diagnoza: glejak IV stopnia. Trudno opisać emocje, które towarzyszą człowiekowi w takiej chwili. Strach, niedowierzanie, bezsilność, a jednocześnie ogromna potrzeba działania. Nie chcieliśmy się zatrzymać. Chcieliśmy zrobić wszystko, co jest możliwe - czytamy na stronie zbiórki.

Od momentu diagnozy zaczęło się leczenie. Żona i córka mężczyzny szukały różnych możliwości i znalazły za granicą możliwość immunoterapii w Niemczech. - Odbyliśmy również konsultację dotyczącą leczenia klinicznego w Bydgoszczy. Jeśli badania wykonane 6 miesięcy po zakończeniu radiochemioterapii będą prawidłowe, Grzegorz będzie mógł zostać zakwalifikowany do tego leczenia - dodano na stronie zbiórki.

60-latek ma problemy z pamięcią i z zapamiętywaniem nowych informacji. Dodatkowo zmaga się z nadciśnieniem. Każdego dnia jest przy nim żona. Córka mieszka niedaleko i pomaga w opiece.

Przed chorobą pan Grzegorz uwielbiał podróżować ze żoną oraz przyjaciółmi. - Wsiadaliśmy do samochodu i ruszaliśmy w drogę po Europie. Lubił odkrywać nowe miejsca, cieszyć się wspólnym czasem i po prostu być w drodze. Kochał pływać, jeździć na rowerze i filmować. Jest też wielkim fanem reprezentacji Polski w siatkówce - czytamy na stronie.

Zbiórka na jego leczenie powstała, bo koszty związane z leczeniem są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe rodziny. Celem jest opłacenie leków nierefundowanych, wizyt u specjalistów, kosztów dalszego leczenia, opieki psychologicznej.

- Dlatego zwracam się z ogromną prośbą o wsparcie. Każda pomoc ma dla nas znaczenie. Dzięki niej możemy kontynuować leczenie i z nadzieją patrzeć na kolejne miesiące - podkreślono jeszcze na stronie.

Póki co zebrano ok. 30,3 tys. zł, czyli 10 procent potrzebnej kwoty. Brakuje 269 690 zł (stan na 11 września). Środki można wpłacać za pośrednictwem strony pomagam.cancerfighters.pl - zbiórka pt. „GLEJAK IV STOPNIA! Pomóż mojemu mężowi w powrocie do zdrowia!".

Joanna Niećko

REG

Krzysztof Zanussi przyjedzie na stulecie kina w Lubartowie



Neon zostanie rozświetlony 27 września

W Lubartowie będzie można spotkać się ze słynnym polskim reżyserem Krzysztofem Zanussim. Przyjedzie także zawsze serdecznie witany ks. Arkadiusz Paśnik. Tak będą wyglądały obchody stulecia kina w Lubartowie.

Sto lat temu powstało pierwsze kino w Lubartowie. Trzy lata później powstał budynek, w którym obecnie mieści się kino Lewart. Lubartowski Ośrodek Kultury przygotowuje wiele atrakcji z tej okazji.

25 września zacznie się trzydniowy cykl spotkań z twórczością wybitnego polskiego reżysera Krzysztofa Zanussiego. O godz. 18 w kinie Lewart rozpocznie się spotkanie ze studentami i prezentacja ich filmów, potem można będzie obejrzeć film „Struktura kryształu" w reżyserii Krzysztofa Zanusssiego.

26 września o godz. 17 rozpocznie się spotkanie z ks. Arkadiuszem Paśnikiem. Będzie wyświetlony film o jego podróży do Kazachstanu przygotowany przez ks. Macieja Domańskiego, który również weźmie udział w projekcji i rozmowie. Po spotkaniu z księżmi zostanie wyświetlony film Krzysztofa Zanussiego „Iluminacja".

27 września do Lubartowa przyjedzie sam reżyser. Spotkanie z Krzysztofem Zanussim rozpocznie się o godz. 18. Wraz z nim przybędzie Barbara Gruszka - Zych, autorka książki „Zanussi. Przez przedmioty".

Na zakończenie spotkania zostanie uroczyście rozświetlony neon kina Lewart, który już został zamontowany nad wejściem do LOK. Zabłyśnie też drugi neon z napisem Lubartowski Ośrodek Kultury.

Marcin Kusyk

eprasa.pl 0022139b59

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVII

Pław. Kucharska pamiątka z Uzbekistanu

Stany są super. Oczywiście nie te tam daleko na zachodzie, tylko w Azji: Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan, Tadżykistan, Turkmenistan... Samarkanda, Buchara, Chiwa. A kuchnia? Zapraszam na uzbecki pław. Niby tylko trochę mięsa, trochę ryżu, trochę warzyw, a efekt nadzwyczajny.

Rzecz cała jest prosta, acz wymaga nieco przygotowań i ścisłego trzymania się procedury. Rozumienia, o co w tym wszystkim chodzi. Nasz przepis będzie nieco dostosowany do realiów kuchni europejskiej, bo jakoś odwykliśmy np. od posługiwania się łojem baranim, a i z koźliną u nas krucho.

Najpierw **mięso**. Może więc być baranina, wołowina albo łopatka wieprzowa. Raczej dość tłuste niż chude. **Marynujemy przez noc** z solą, pieprzem i kminem rzymskim.

Również na noc zalewamy wodą **cieciorkę**. Czy można pójść na skróty i użyć takiej gotowej ze słoika? Można...

Teraz **ryż**. Część ekspertów zwraca uwagę, żeby nie był to basmati, nieco dłuższy niż inne odmiany i trochę gorzej wchłaniający płyn. Wszelkie odmiany krótsze i bardziej pękate są mile widziane. Będziemy też potrzebować **dwóch litrów wywaru z warzyw**. Czy można z kostki? Lepiej nie, już lepiej samą wodę.

Potrzebować też będziemy **garnka z grubym dnem.**

Zaczynamy od zaromatyzowania tłuszczu, na którym będzie powstawać nasze danie. Nie ma co kryć: diety odchudzającej to my na tym nie zbudujemy... Rozgrzewamy na dnie garnka kilka solidnych łyżek **oleju roślinnego**, umówmy się, że całe dno ma być przykryte. Podgrzewamy go do granicy dymienia i wtedy wrzucamy kilka plastrów **słoniny albo boczku**. Pozwalamy im się wytopić i oddać cały smak. Wysmażone skwarki zdejmujemy, **odkładamy na bok**. Wrócą...

Teraz wrzucamy pokrojone w dość **grubą kostkę mięso.** Obsmażamy na każdy kolor do zazłocenia. Teraz pokrojoną w półplasterki **cebulę**. Kiedy zmięknie, pora na **marchew**. Oryginalnie w Azji używa się lokalnych odmian - czyli żółtej i pomarańczowej, o wiele intensywniejszych w smaku - ale przecież w Polsce mamy, co mamy. Kroi się ją w dość spore, **podłużne plastry**, chcemy, żeby była wyraźnie wyczuwalna i nie rozpadła się na mniejsze części. Po kilku minutach do garnka trafia nasza **cieciorka**. Wcześniej namoczona mięknie dość szybko. Teraz przyprawiamy. **Sól, pieprz, kmin rzymski, słodka i ostra papryka** (z tą ostatnią nie przesadzajmy, kuchnia azjatycka musi być wyrazista, ale nie skrajnie pikantna). Jeżeli lubimy zrobić coś nietypowego (dla nas, bo w Azji to podstawa...), to charakterystycznym dodatkiem są owoce - świeże bądź suszone - **berberysu**. Tak, tego zwyczajnego, czerwonego, który wielu z nas ma w ogrodzie. Ozdobne odmiany nie, ale ten domowy jak najbardziej. Ma przyjemny, kwaśny, orzeźwiający smak. Żeby z kolei było nieco bardziej słodko, dorzucamy **garść rodzynek. No i te chrupiące skwarki**...

Mieszamy wszystko, zalewamy naszym bulionem, żeby przykryło na kilka centymetrów powyżej składników i **pozwalamy dusić się razem przez pół godziny.**

W tym czasie wstępnie przygotowujemy **ryż**. Nie chcemy, żeby się kleił, więc **wypłukujemy z niego skrobię**. Robię to w ten sposób, że wsypuję go do durszlaka albo sita, które zanurzam w misce z zimną wodą. Delikatnie mieszam. Kiedy woda robi się mętna, wylewam ją i zmieniam na nową. Do czasu, aż będzie klarowna.

Teraz ostatni manewr: **do środka wkładamy dwie główki czosnku**. Całe, nieobrane. **Na wierzchu układamy nasz ryż** tak, żeby stworzył dość zwartą warstwę przykrywającą wszystko, co w środku. Od tego momentu nic już nie ruszamy. Broń Boże. Przykrywamy garnek i na maleńkim ogniu **dusimy około 20 minut, aż ryż wchłonie bulion**. I gotowe. Tylko wymieszać i można ludzi wołać.

Podawać można w towarzystwie czegoś kwaśnego i wyrazistego, np. marynowanej w occie papryki albo zielonych pomidorów.

Zbigniew Smółko

kilogram mięsa baraniego
albo z łopatki wieprzowej
300 gramów surowego ryżu
kilogram (łącznie) cebuli, marchewki i cieciorki
2 litry bulionu albo wody
dwie główki czosnku
olej roślinny
słonina albo boczek
sól, pieprz, kmin rzymski, rodzynki, ewentualnie owoce berberysu zwyczajnego.



KRZYŻÓWKA

Szybszy od k³usa		Nie ma ¿ony	Worek z inletu		Pustoro¿ec z Tybetu			Pawe³ Nastula		Na tronie w koronie		G³oœno sapie w kuŸni	Bat do ch³osty		Bywa wi¹zana									
W nim neonki i skalary			7		Grz¹dka astrów			Ziarenko na dro¿d¿ówce	Pieczyste na stole króla			19	11			14								
Miara wanilii			21			£azanki na obiad						Inaczej sepuku	Gall, re¿yser		Kocha³ j¹ Kali	17								
			10	Bry³a cha³wy				13	Roz³am religijny	8		6												
… Dwór Mazowiecki						Awers monety		Autor "Pigmaliona" / Typ ogrodzenia						Diabe³ z lud. legend		Sk³onny do drwin								
Ci¹gle mówi / Góral z dzwonkiem		Wagabunda	Pawie oczko	Kilka wsi	12					Na haczyku / Wyspa króla, który siê tu³a³														
Gat. muzyki	3						Lasek w miecœcie	Opera z Radamesem				23	Chwali siê nim paw		Ciêty na deski								
					… to zdrowie	1					Wysiadaj¹ po spiêciu		16											
Rzymski rynek		S³ynna w³oska potrawa	15		9	22		Cesarz rzymski, despota				18												
5					Ni¿szy jest od drzewa				4		Wirnik silnika			2										
Lœni na gorsecie		D³uga, w¹ska ³ódka					20	Rodzaj miêœnia																

1	2	3	4	5	6

7	8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21	22	23

REG

eprasa.pl 0022139b59